

R. ZAPORA



Wojciech Jastrzębski, prezes  
jeleniogórskiej spółki Wodnik:  
Nie potrafię się przebić do rady  
z argumentami,  
że cena jest  
ważnym  
elementem,  
wprawdzie  
obciążającym  
mieszkańców,  
ale nie  
jedynym.

str. 9

# nowiny jeleniogórskie

nj24.pl

TYGODNIK Nr 11 (2960) Rok 57, 15 marca 2016 Nakład 10.100 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%), PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870

Województwo  
śląskie  
powiat  
jeleniogórski

# Przechytrzyć

str. 16-17

# sprzedawcę

grafika NATALIA JASKÓLSKA



## Teatry do wzięcia

str. 10

## Śląsk, kraina z przyszłością

str. 12

## SLD wchodzi do gry?

str. 3

## Historia od Wołynia do „Miedzianki”

str. 13

**Skup aut  
BBKasacja  
pojazdów**

tel. 792 18 22 17  
607 232 330

[www.bb-recykling.pl](http://www.bb-recykling.pl)



## Blog naczelnego

Gdyby mnie ktoś zapytał, bez czego nie jestem w stanie obyć się w swoim życiu, odpowiedziałbym - bez poczucia humoru. Ono nas nigdy nie zawiedzie, zawsze pozwoli podnieść się, kiedy noga w życiu się powinie. Nawet gdyby miał być to tak zwany czarny humor, to zawsze pozwala przeżyć najtrudniejsze chwile, jakie przynosi nam los.

Nie lubię przebywać w towarzystwie ludzi pozbawionych poczucia humoru. A jest jeszcze gorzej, gdy spotkam na swojej drodze osoby, które nie potrafią zachować dystansu do własnej osoby. Autoironia to dla mnie kompas wskazujący, komu mogę zaufać i z kim się mogę zaprzyjaźnić.

Ludzie, którzy bez skrupowania opowiadają najróżniejsze dyktetyki ze swojego życia, o popełnionych przez nich gafach, błędach, którzy bez skrępowania opisują sytuacje, w których wykazywali się rozbrajającą głupotą, brakiem wyobraźni i tak zwanym „zaćmieniem umysłu”, od razu zyskują u mnie ogromny kredyt zaufania. Może dlatego, że sam mam na swoim koncie dziesiątki najróżniejszych wpadek towarzyskich i zachowań, które trudno uznać za racjonalne.

Taki humor stwarza przestrzeń porozumienia i zakłada, że nikt w swojej istocie nie jest idealny. W komunikacji społecznej dowcip, dystans wobec świata i siebie jest towarzyszem wolności i demokracji. Im mniej humoru zauważamy w dyskusji publicznej, tym więcej wokół nas arogancji, sztywności i toksycznej powagi.

W dzisiejszym świecie trudno zdobyć sobie szacunek, kiedy nie ma się odwagi stwierdzić, że samemu nie jest się idealnym. Należy się uczyć od największych tego świata. Papież Franciszek może nie opowiada publicznie o swoich wadach, ale w jego zachowaniu widać tę pokorę wobec własnych ułomności. Kiedy został wybrany przez konklawe na swój urząd, powiedział do kardynałów: „Niech Bóg wybaczy wam, coście uczynili”. Przy czym uśmiech, pogoda ducha wcale nie przeszkadza mu w robieniu generalnych porządków w Kościele katolickim. O zawiadacim dowcipie Jana Pawła II nas, Polaków, nie trzeba przekonywać. Inny z wielkich, prezydent USA, z własnego poczucia humoru uczynił siłę, dzięki której zyskuje poparcie społeczne i autorytet. Kiedyś powiedział o sobie: „Kochają mnie. Poniekąd z powodu moich wielkich uszu i że wyglądam jak postać z kreskówki.”

Czy doczekamy się w Polsce dowcipnego i jednocześnie odgrywającego pierwszoplanową rolę polityka? Nad ostatnim żartem Pana Prezydenta miłośnikom trzeba spuścić zasłonę milczenia. Podobno Jarosław Kaczyński potrafi być bardzo dowcipny. Szkoda tylko, że swój talent wykorzystuje jedynie w stosunku do przeciwników politycznych. Czasami po żart sięgał Donald Tusk, ale, powiedzmy szczerze, szła wielkość nie było. Obydwoje panie premier: Kopacz i Szydło... poproszę o inne propozycje.

Ostatnim politykiem, który kojarzy mi się z uśmiechem i autoironią, był Władysław Bartoszewski. Ale jego już wśród nas nie ma. Na głównej scenie politycznej, zarówno tej rządowej, jak i opozycyjnej, pozostały same smutasy. Czyżby było to zwiastunem smutnych czasów?

a.buda@nj24.pl  
Andrzej Buda

# Nowiny, jak co roku, sięgają po statuetkę



W końcowym etapie ogólnopolskiego konkursu dziennikarskiego Local Press 2015 i tym razem nagrodzono naszego dziennikarza. Laureatem kategorii „dziennikarstwo specjalistyczne” został Antoni Gąssowski, a tekstem, który w opinii jury zasłużył na nagrodę, była jego publikacja - „Las tnie polskich przedsiębiorców”.

Przypomnijmy, że w ubiegłorocznym konkursie, nagroda przypadła Małgorzacie Potoczak-Pelczyńskiej, za reportaż „Niebo do wynajęcia”, a w roku 2013 Nowiny Jeleniogórskie otrzymały zaszczytny tytuł Gazety Roku. Nagrodę za najlepszy tekst roku otrzymał wówczas Tomasz Kędzia, znany z Nowinowych publikacji o służbie zdrowia. Z nagrodą z War-

szawy przyjechał także Marek Lis, za najlepszy tekst o tematyce związanej z rolnictwem i ekologią.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych - SGI Local Press organizuje konkurs dziennikarski nieprzerwanie od 2008 roku. O prestiżowe nagrody w licznych kategoriach dziennikarskich i fotograficznych ubiegają się reporterzy opiniotwórczych mediów

lokalnych z całego kraju. Nadesłane prace oceniają dziennikarze z mediów ogólnopolskich i regionalnych, ze znaczącym dorobkiem zawodowym. W kolejnych edycjach kapitule Local Press przewodniczyli między innymi: Piotr Najsztub, Tomasz Wróblewski, Teresa Torańska, Igor Janke, Anna Marszałek oraz Mariusz Szczygieł.

TN

## Zmiany w zgorzeleckim starostwie

# Odwołany Bieliński, powołana Ciupak

W piątek, 11 marca, zgorzeleccy radni odwołali w tajnym głosowaniu dotychczasowego starostę, Artura Bielińskiego (PO). Nowym starostą została rekomendowana przez PiS Urszula Ciupak, nauczycielka, do niedawna dyrektor Zespołu Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Sulikowie.

Odwołanie starosty w naturalny sposób pociągnęło za sobą odwołanie dotychczasowego zarządu powiatu. W związku z tym pierwotny porządek obrad sesji uzupełniono o wybór nowego starosty, a następnie wyłoniono skład nowego zarządu. Funkcję wicestarosty pełni obecnie Daniel Fryc, dotychczasowy sekretarz Miasta i Gminy Bogatynia. Skład nowego zarządu powiatu uzupełnili też Kazimierz Ślabicki, były wieloletni wicewójt Gminy Zgorzelec, a także Mariusz Wleczorek i Konrad Wysocki.

Tym samym zakończyły się swary i domysły na temat tego, kto tak naprawdę rządzi i kto ma przewagę w powiecie. Dotychczasowa koalicja, zmontowana z rozmaitych opcji politycznych pod

szylcem PO, nie przetrwała konfrontacji z nową, powyborską rzeczywistością. Piątkowe głosowanie było ważne nie tylko dla powiatu. Przypatrywał się



Nowy starosta zgorzelecki, Urszula Ciupak.

mu - wielka rzadkość! - także burmistrz Zgorzelca, Rafał Gronicz. Najwyraźniej jednak karty zostały rozdane na długo przed piątkową sesją. Uczestnictwa w głosowaniu nad odwołaniem starosty odmówili Artur Bieliński, Andrzej Tyc, Eleonora Koziół, Marek Kurzyński i Małgorzata Sokołowska. W efekcie oddano łącznie 14 ważnych głosów, z czego aż 13 było za odwołaniem dotychczasowego starosty, a 1 osoba się wstrzymała. Za wyborem Urszuli Ciupak głosowało już 14 radnych, tylko 1 był przeciw, a 5 się wstrzymało.

Tak więc po raz pierwszy w historii powiatu zgorzeleckiego starostą została kobieta. Lekko mieć nie będzie, bo przez najbliższe lata powiat dźwigać będzie konsekwencje przyjętej polityki finansowej. Polityki przyjętej zdecydowaną większością głosów radnych powiatowych. Chodzi tu m.in. o poręczenie kredytu inwestycyjnego przekraczającego kwotę 23,5 mln zł. Było to tzw. poręczenie warunkowe dla szpitala zgorzeleckiego, zaciągnięte w związku

z rozbudową placówki. Konsekwencje tego poręczenia rozciągają się aż do roku 2032. Niezależnie od tego, była opozycja, a obecna koalicja zarzuciła też odwołanemu staroście rzekomy brak transparentności, utratę zaufania publicznego, oraz utrzymujący się niski wynik operacyjny brutto do dochodów powiatu. Tu interpretacje stanu faktycznego różniły się mocno, bo zdaniem A. Bielińskiego ów wynik operacyjny ma tendencję rosnącą - ale te potyczki na procenty niewiele już wnoszą. Do powiatu przyszło nowe i za chwilę się okaże, co to znaczy dla rejonu, dla pracowników, a także dla podległych powiatowi gmin. Choć to nowe wcale nie takie znowu nowe... Przewodniczący rady powiatu, Stanisław Żuk, który także podpisał się pod wnioskiem o odwołanie A. Bielińskiego, potrafił zaznaczyć swą obecność w każdym z dotychczasowych układów; niezależnie od tego, czy w starostwie było akurat bardziej na prawo, czy na lewo.

Tekst i zdjęcie: (mat)

## 53 lata temu w NJ

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Sportowymi rozesłało ostatnio biuletyn informacyjny, dotyczący sytuacji na odcinku zaopatrzenia rynku w artykuły sportowo-turystyczne. Z informacji wynika, że nastąpi znacząca poprawa na tym odcinku. (...)W zakresie zaopatrzenia w piłki skórzane, rakiety i piłki tenisowe - nie przewiduje się żadnych braków. Nie będzie również kłopotu z kajakami, silnikami kajakowymi, czepkami kąpielowymi, kołami

gumowymi do pływania, pletwami i rakietkami pływackimi.

Cieplice doczekają się w maju realizacji jednego z ważnych postulatów wyborczych - przeniesienia placówki MO z leżającej na uboczu ul. 15 Grudnia - do centrum miasta. Na siedzibę stróżów porządku przeznaczono budynek przy ul. 1 Maja, w którym dotychczas mieściło się PPRB, przenoszące się w najbliższym czasie do nowego biurowca przy ul. Wodnej. Równocześnie cieplicka jednostka nie będzie już posterunkiem, lecz komisarzatem miejskim, zatrudniającym trzykrotnie więcej funkcjonariuszy.

W Parku Zdrojowym w Cieplicach stoi hala, od wielu lat niewykorzystywana. Niedługo hrabia Schaffgotsch ujeżdżał w niej konie. Obecnie chciano ją wykorzystać w sposób bardziej racjonalny, tyle że zawsze brakowało funduszy na założenie ogrzewania. Zaakceptowany został projekt przebudowy ujeżdżalni na halę widowiskowo-sportową, z przeznaczeniem na ten cel 400 tys. złotych. Za te pieniądze zainstaluje się w budynku centralne ogrzewanie i wstawi podwójne okna.



Jeszcze tylko położenie posadzek, malowanie ścian i pod koniec maja br. zostanie oddana do użytku kamieniczka nr 38 na Placu Ratuszowym. Jest to ostatni budynek na odcinku ulic Bankowej i Konopnickiej. Połowa tej kamienicy przeznaczona będzie dla biur Banku Inwestycyjnego. W pomieszczeniu na parterze zostanie zlokalizowany sklep cukierniczy.

Wybrał GOK

„NOWINY JELENIÓGÓRSKIE” - Tygodnik społeczny. WYDAWCA: Nowiny Jeleniogórskie Sp. z o.o. (dawniej Spółdzielnia Pracy Dziennikarzy i Wydawców „Nowiny Jeleniogórskie”). Adres wydawcy-redakcji: 58-500 Jelenia Góra, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 13, fax 75 75-26-913. Druk: „Polskapresse” Sp. z o.o. Oddział Prasa Wrocławska, 55-075 Bielany Wrocławskie. REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Buda (prezes, red. naczelny), Daniel Antosik (wiceprezes, red. naczelny), Antoni Gąssowski, Grzegorz Kędziora, Marek Lis, Katarzyna Matla, Małgorzata Potoczak-Pelczyńska, Sławomir Sadowski, Henryk Stobiecki, Ewa Kiraga-Wójcik (korekta), Robert Zapora. WSPÓŁPRACOWNICY: Jacek Jaśko, Tomasz Kędzia, Leszek Kosiorowski, Marlena Kowalik, ksiądz Kubek, Urszula Likszet. DTP: Natalia Jaskólska, Piotr Ludwiński. TELEFONY: prezes-redaktor naczelny i z-ca red. naczelnego: 75 75-26-913 (fax), 75 64-24-420; publicyści - 75 64-24-889, 75 64-24-485, księgowość - 75 76-46-366, BIURO OGŁOSZEŃ: 75 75-24-781, dział marketingu: 75 64-24-420, tel./fax 75 64-24-480, skład komputerowy: 75 64-24-420. E-mail: nowiny@nj24.pl; biuroogloszen@nj24.pl. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo do ich skracania. Ogłoszenia przyjmuje redakcja „Nowin Jeleniogórskich” oraz punkty ogłoszeniowe w Bolkowie, Karpaczu, Kowarach, Piechowicach, Szklarskiej Porębie i Zgorzelcu. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Teksty sponsorowane (reklamowe) - (ts, tr, tekst płatny, reklama, promocja). O warunkach prenumeraty informują oddziały „Ruchu”. Prenumeratę dla odbiorców indywidualnych i zbiorowych przyjmują także doręczyciele i urzędy pocztowe. Numer konta bankowego Bank Zachodni WBK SA 10 1090 1926 0000 0001 2266 1401. PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870.





# Czy jest szansa na uzyskanie stabilnej większości w Radzie Miejskiej?

## Sklejanie koalicji

**Prezydent Marcin Zawila zaproponował zawiązanie koalicji z Sojuszem Lewicy Demokratycznej i Platformą Obywatelską - dowiedzieliśmy się nieoficjalnie. Pozwoliłaby ona na uzyskanie większości w radzie. Co w zamian?**

Według naszych informacji, pod koniec lutego Marcin Zawila złożył radnym SLD propozycję zawiązania koalicji. Taką samą ofertę miało otrzymać kilkoro radnych Platformy Obywatelskiej. Dzięki temu udało się zbudować stabilną większość w radzie. Matematycznie takie porozumienie miało dać przynajmniej 12 głosów: 4 radnych z klubu prezydenta, 5 z SLD i minimum 3 z klubu radnych PO (nie mylić z samą PO, co wyjaśnimy poniżej). To dokładnie tyle, ile pozwoli na swobodne rządzenie miastem.

Byłaby to pierwsza oficjalna koalicja od kilku lat. W poprzedniej kadencji Platforma Obywatelska miała dziesięcioro radnych, w trakcie kadencji do klubu przyłączył się radny Krzysztof Krocak, razem z PO głosowała także radna Danuta Wójcik. Opcja rządząca była wtedy na tyle silna, że nie musiała dzielić się władzą. Problemy pojawiły się pod koniec kadencji, kiedy to wystąpił konflikt wewnątrz PO. Spora grupa radnych sprzeniewierzyła się działaniom prezydenta i murem stała za byłym jego zastępcą Hubertem Papajem. Było to niejako odzwierciedlenie konfliktu w dolnośląskiej Platformie pomiędzy Grzegorzem Schetyną a Jackiem Protasiewiczem.

Po wyborach samorządowych podział w radzie było widać od samego początku. Bywały sesje, na których radni z klubu PO głosowali tak, jakby byli w koalicji z PiS-em. Pisaliśmy o tym szeroko. Szefowie obu partii zaprzeczali, jakoby zawiązali cichą koalicję przeciwko prezydentowi. Z listy PO do rady dostało się 8 osób, ale tylko 3 mają legitymacje partyjne: to Leszek Wrotniewski, Piotr Miedziński i Krzysztof Krocak. Pozostali albo reprezentowali Obywatelski Dolny Śląsk, albo nie byli w żadnym z ugrupowań.

Z czasem radni z klubu PO nie głosowali już tak jednomyślnie, ale

nadal prezydent nie mógł powiedzieć, że ma radę za sobą. Miał coraz większe problemy z przyjmowaniem proponowanych uchwał. Grupa radnych niezadowolonych z wysokich podwyżek przegłosowała własną uchwałę o odmowie przyjęcia taryf za wodę i ścieki. Wojewoda uznał ją za nieważną, ale to i tak pokazuje, że w radzie jest silny opór na niektóre propozycje rządzących.

W tej sprawie razem głosowali radni PiS-u, SLD i Platformy Obywatelskiej. Co prawda opozycyjne kluby nie mają realnego wpływu na rządzenie w mieście, ale razem stanowią na tyle dużą siłę, że mogą niektóre propozycje prezydenta zablokować. I takie próby podejmują. Na lutowej sesji rady miał być głosowany projekt uchwały o połączeniu Międzyszkolnego Ośrodka Sportu i Młodzieżowego Domu

projekt z porządku obrad. Kto obserwuje działania radnych, łatwo mógłby się zorientować, że nie zyskałby on poparcia większości rady. Połączenie opiniowała przed sesją komisja oświaty i była zdecydowanie przeciw. Radni obawiali się, że w praktyce oznacza to likwidację MDK. Prezydent zaprzeczał, ale nie zdołał przekonać radnych.

Przed radą jeszcze kilka ważnych głosowań. Choćby ta o dwumilionowej pożyczce dla Jeleniogórskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. To sprawa „być albo nie być” dla tej spółki. Na jej ratowaniu zależy prezydentowi, ale wielu radnych forsuje inne stanowisko. Przewodniczący rady Leszek Wrotniewski mówi, że należałoby doprowadzić do jej upadłości. Podobnego zdania był Robert Obaz z Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Widać więc, że bez koalicji prezydent nie ma co liczyć na przełom swojego pomysłu. Pytanie tylko, co oferuje w zamian za przystąpienie do sojuszu? M. Zawila nie chciał komentować tego tematu. Niewiele bardziej wylewny był Piotr Paczowski, szef klubu radnych SLD. - Trwają rozmowy, ale nie mogę zdradzić szczegółów. Nie umiem nawet powiedzieć, kiedy się zakończą - skomentował, potwierdzając jednocześnie, że padła taka propozycja.

Z naszych informacji wynika, że kartą przetargową może być stanowisko zastępcy prezydenta Jeleniej Góry. Miałby je objąć Piotr Paczowski. Możliwe też, że inny radny SLD zostanie przewodniczącym Rady Miejskiej. Funkcję tę pełni Leszek Wrotniewski z Platformy Obywatelskiej, ale od początku kadencji jest w opozycji do M. Zawili. Był on

- Przewodniczący jest wybierany większością rady. Jeżeli większość zdecyduje, że mam nie pełnić tej funkcji, to oczywiście to przyjmę. Zdaję sobie sprawę, że funkcja ta nie jest mi dana raz na zawsze. Póki co, większość poparła propozycję odrzucenia taryfy - odpowiedział nam na pytanie, co robi w tej sprawie.

M. Zawila podjął już pewne działania, które mogą pozwolić mu na uzyskanie przychylności części rady. Do rady nadzorczej spółki Wodnik wszedł Jakub Pawlak, szef Nowoczesnej w Jeleniej Górze. W Radzie Miejskiej jest dwoje radnych związanych z Nowoczesną: Konrad Sikora oraz Bożena Wachowicz-Makieła. Pierwszy z nich jest członkiem partii Ryszarda Petru od lutego, druga aplikuje o przyjęcie. Oboje wystartowali w wyborach samorządowych z listy Platformy Obywatelskiej, ale nie byli członkami tej partii. Reprezentowali Obywatelski Dolny Śląsk Rafała Dutkiewicza. Po wyborach stali niejako pomiędzy opcją a opcją rządzącą. K. Sikora nie miał ochoty na współpracę z PiS-em, gdyż jeden z radnych partii Kaczyńskiego złożył zapytanie w tej sprawie do wojewody i groziła mu przez to utrata mandatu radnego. Wojewoda uznał jednak, że nie ma podstaw do wygaszenia mu mandatu.

Pod koniec 2014 roku, zaraz po pierwszej turze wyborów samorządowych, była możliwość zawiązania koalicji Marcina Zawili z PiS-em. Obie strony prowadziły nawet rozmowy w tej sprawie. Tyle, że wówczas Marcin Zawila był mocno skonfliktowany z kierownictwem jeleniogórskiej Platformy Obywatelskiej. Przed wyborami parlamentarnymi nawet zrezygnował z członkostwa, ale po tym, jak szefem PO został Grzegorz Schetyna, wyraził chęć powrotu. Temat współpracy z PiS-em umarł śmiercią naturalną.

Pytanie, czy na propozycję Marcina Zawili przystaną radni SLD i PO? Co z tego wyniknie dla nich? Co dla Jeleniej Góry? Czas pokaże.

Robert Zapora



Kultury w jedną placówkę. Dałoby to oszczędności w funkcjonowaniu oświaty. Miasto bowiem dokłada grube miliony do utrzymania szkół. Tyle, że do głosowania nie doszło, bo prezydent już na sesji wycofał ten

- Miasto powinno dogadać się z bankiem, przejąć wszystkie mieszkania z gruntami od JTBS, przekształcić je w komunalne, pozostałe grunty sprzedać, a JTBS postawić w stan likwidacji - mówił w rozmowie z nami.

w grupie inicjatywnej, która zwołała sesję nadzwyczajną w sprawie odrzucenia taryfy opłat za wodę i ścieki. Po tym, jak grupa ta przegrała starcie z wojewodą, zaczęły się coraz głośniejsze nawoływania, by sam zrezygnował z tej funkcji.

## Na marginesie

### BOLEŚLAWIEC

**Zaatakował i sterroryzował pracownika sklepu monopolowego w Gorzowie Wlkp., zamykając go w toalecie, zabrał 3,5 tys. zł, dokonał dużych zniszczeń i uciekł. Znalazła go bolesławiecka policja - rozpoznano samochód bandyty na jednym z tutejszych osiedli. Dodatkowo 30-latek dokonał kradzieży na barce zacumowanej na rzece Warta. W sumie straty, jakie wyrządził, sięgają kilkuset tysięcy złotych. Grozi mu do 12 lat więzienia.**

### BOLKÓW

**28-latek i jej o trzy lata młodszy kolega, posługując się fałszywymi zaświadczeniami o zatrudnieniu i zarobkach, wyłudziła sprzęt AGD w dwóch miejscowych sklepach (o wartości 2,5 tys. zł) na szkodę banków obsługujących sprzedaż ratą. Trwa ustalanie,**

gdzie się podział sprzęt. Kara za oszustwo to do 5 lat pozbawienia wolności.

### GRYFÓW ŚL.

**255 porcji metamfetaminy i 30 porcji marihuany znalazła policja w mieszkaniu 28-letniego mężczyzny. Policja ustala, skąd podejrzany miał narkotyki i komu je sprzedawał. Grozi mu do 10 lat za kratkami.**

### JELEŃ GÓRA

**Miał dwa zakazy sądowe zasłaniania za kółkiem, a i tak, kiedy go zatrzymano po raz kolejny za kółkiem, miał 1 promil alkoholu we krwi. Tym razem wiózł też dodatkowo w bagażniku 10 kanistrów z olejem napędowym (wartość około 1 tys. zł). Ustalono, że paliwo ukradł z MKZ. Może stracić wolność na 5 lat.**

**18 zegarków (wartość 720 zł) ukradł 23-latek z Kowar w jednym z jeleniogórskich sklepów. Poprosił, by sprzedawca pokazał mu paletę z różnymi modelami, jego kolega zagadał pracownika, a złodziej uciekł z towarem. W innym sklepie ten sam**

złodziej ukradł element armatury za 850 zł. Grozi mu do 5 lat więzienia.

### MYŚLAKOWICE

**Wieczorem na jednym z tutejszych parkingów dwaj mężczyźni wykorzystali okoliczność, że kobieta wyszła z samochodu na papierosa. Jeden z nich przytrzymał ją, a drugi odjechał wozem. Obaj byli zamaskowani. Samochód, telefon komórkowy oraz karta płatnicza warte były w sumie około 10 tys. zł. Następnego dnia policja zauważyła na jeleniogórskim Zabobrze skradzione auto. Kierowca nie zatrzymał się jednak, a po krótkim pościgu nie zapanował nad wozem i uderzył w drzewo. Sprawcami okazali się 24- i 27-latek z Kowar. Trafili do aresztu. Grozi im do 12 lat więzienia.**

### LUBAŃ

**Cztery koła z mazdy 6, zaparkowanej przy ŁCM, ukradł 35-letni mieszkaniec powiatu lubańskiego. Właściciel samochodu swoje straty oszacował na 20 tys. zł. Złodziejowi grozi 5 lat odsiadki.**

### SULIKÓW

**Spłonęła wiata wejściowa do posesji, a wraz z nią zniszczeniu uległy rynny i domofon (suma strat - 5 tys. zł). Ostatecznie okazało się, że podpalenia przy użyciu benzyny dokonał 25-letni znajomy właściciela posesji. Miał plan, aby zgłosić się na świadka, który widział, kto podpalił, odebrać za to nagrodę pieniężną i kupić sobie wymarzony rower.**

### ŚWIERADÓW ZDRÓJ

**Patrol policji zauważył mężczyznę uwijającego się w niezamieszkałym budynku. Na widok mundurowych odrzucił jakiś przedmiot i ruszył do swojego auta. Policjanci sprawdzili wóz i okazało się, że w bagażniku są 93 rury PCV oraz kolanka i trójniki o wartości 560 zł. 39-letni złodziej pracował przedtem przy remoncie obiektu. Teraz może stracić wolność na 5 lat.**

### SZKLARSKA POREBA

**Mieszkanca miasta zaprosiła koleżankę na drinka z okazji Dnia Kobiet. Ta okazała się jednak niewdzięczna. Napiwszy się, ukradła**

gospodyni dokumenty, gotówkę i karty płatnicze. W sumie pobrała z jej konta 1450 zł. Tymi pieniędzmi sfinansowała następną popijawę, bo kiedy zatrzymano ją następnego dnia, miała 2,5 promila alkoholu we krwi. Sąd może ją posłać za kratki na 10 lat.

### TRÓJCA

**3 promile miał kierowca tira, którego zatrzymała drogówka. 41-latek miał kłopot z opuszczeniem kabiny i był bardzo zdziwiony, że jest... w Polsce, a nie w Holandii. Sąd może go skazać na 2 lata pozbawienia wolności, utratę prawa jazdy, a także wysoką karę finansową.**

### ZGORZELEC

**26-latek w przygranicznych niemieckich miejscowościach kradł rowery i nawigacje samochodowe. W sumie, dokonując kilkunastu takich kradzieży, narobił w ten sposób szkód na kilkanaście tysięcy złotych. Zajmował się też grubszymi sprawami. Wszystko wskazuje na to, że ukradł również samochód osobowy. Grozi mu do 10 lat więzienia.**

(sąd)



Przy redakcyjnym telefonie dyżurował dziennikarz Grzegorz Kędziora

# Bezpańskie psy i znikające słupy ogłoszeniowe



## Brawa i gwizdy

### Brawa dla:

Wszystkich, którzy wzbogacili swoją obecnością i wytworami zgorzeleckie Kaziuki. Kiermasz wielkanocny z królewiczem Kazimierzem, inspirowany tradycją wileńską, odbył się w Zgorzelcu z inicjatywy Miejskiego Klubu Seniora. Zaprezentowały się na nim organizacje z całego rejonu, w tym: Stowarzyszenie „Spytków bez Granic”, Stowarzyszenie „Moja Wieś” z Osieka Łużyckiego, gospodarstwo agroturystyczne „Stajnia Zdrowia”, Stowarzyszenie Wiejskie „Wspólnie w Przyszłość” z Mikulowej wraz z plantacją „Lawenda”, Stowarzyszenie „Królewska Dolina Górnołużycki Działoszyń”, Stowarzyszenie „Moja Wieś Jagodzin” oraz sołectwo Mała Wieś Górna. Było przebogato i pięknie. Specjalne podziękowania dla gościnnego Miejskiego Domu Kultury w Zgorzelcu oraz Urzędu Miasta.

(mat)

Właściciele stoków i wyciągów narciarskich w Karpaczu za ciekawą inicjatywę i przeprowadzenie przy współpracy władz miasta oraz placówek edukacyjnych pierwszej w Polsce wielotygodniowej akcji „Wychowanie fizyczne na śniegu”. Dzieciom z przedszkoli i uczniom szkół umożliwiono bezpłatne rozpoczęcie przygody z narciarstwem. Przez całą zimę za darmo udostępniono stoki. Na zajęciach z wf-u, które bardzo się spodobały, zapewniono niezbędny sprzęt i fachową opiekę licencjonowanych instruktorów.

(stob)

### Gwizdy dla:

24-letniego mieszkańca Zgorzelca, który wymyślił sobie „łatwy” sposób na przetrwanie. Mężczyzna nękał miejscowych handlowców, dewastując ich sklepy. Posługiwał się bardzo prymitywną metodą - wybijał szyby wystawowe i zabierał ze sklepu wartościowe przedmioty. Kradł w ten sposób spodnie, bluzy oraz biżuterię. Łącznie nakradł na kwotę ok. 2 tysięcy złotych, ale straty są dużo większe. Sklepowa witryna kosztuje... Na szczęście zuchwały złodziej został złapany i będzie odpowiadał przed sądem za kradzieże z włamaniami.

(mat)

Pani Helena z Łomnicy zadzwoniła do naszej redakcji zaniepokojona plagą bezpańskich psów w jej miejscowości. Szczególnie dużo jest ich w rejonie remizy strażackiej oraz pobliskiego pawilonu handlowego. Uciążliwe zwierzęta, poza obszczeniowaniem przechodniów, stwarzają zagrożenie w ruchu drogowym, wbiegając na ulicę pod nadjeżdżające auta. Nasza Czytelniczka już dwukrotnie z tego powodu miała kolizję drogową.

Pani Anna z Zabobrza III zadzwoniła zapytaniem o powód, dla którego z jej okolicy zniknęły słupy ogłoszeniowe. Jak słyszała, mają być one wymieniane na nowe, co według niej jest bezsensownym wydawaniem pieniędzy, skoro

dotychczasowe, jej zdaniem, dobrze spełniały swoją funkcję i miały estetyczny wygląd. Pani Anna żałuje także, iż nie są powszechnie dostępne drukowane informatory o wydarzeniach kulturalnych w mieście, gdyż nie każdy ma dostęp do wiadomości zamieszczanych w sieci. Jak dowiedzieliśmy się w Urzędzie Miejskim, słupy ogłoszeniowe, które zostały usunięte, nie należą do miasta, lecz są własnością osoby prywatnej. Dokonała ona ich demontażu, aby nie płacić za zajęcie pasa drogowego. Magistrat ze swej strony nie planuje na ich miejsce postawienia nowych z przyczyn ekonomicznych. Z tych samych względów miasto zrezygnowało z drukowania informatorów o wydarzeniach kulturalnych

Mieszkanca okolic Małej Poczty zadzwoniła, aby poinformować o opłakanym stanie chodnika naprzeciwko wejścia do Szkoły Podstawowej nr 13 przy ul. Piotra Skargi. Trakt pieszy pokrywa gruba warstwa błota, zaś rozbite płyty chodnikowe, na których można się potknąć lub uszkodzić obuwie, wymagają pilnej interwencji zarządcy tego terenu. Temat drogowy zgłosił też Czytelnik z Piechowic-Pakoszowa. Zauważył on pęknięcia w nawierzchni drogi, która już kilka razy była remontowana. Zwrócił też uwagę na brak zatyczek w okolicznych hydrantach.

Kolejna mieszkanka jeleniogórskiego Zabobrza przyszła do redakcji osobiście, aby poskarżyć się na złą, jej zda-

niem, organizację pracy, w godzinach popołudniowych, w I Oddziale PKO w Jeleniej Górze przy ul. Różyckiego. W piątek, przed godziną 15.00, gdy chciała załatwić swoją sprawę, w banku na sali operacyjnej były czynne jedynie dwa stanowiska z dziewięciu. Wkrótce jedna z par prowadzących obsługę o 15.00 zakończyła pracę i klienci mieli już do dyspozycji tylko jedno okienko. W rezultacie pani Małgorzata na załatwienie swojej sprawy musiała poświęcić prawie godzinę. Gdy udała się do dyrektora placówki z prośbą o wyjaśnienie tej sytuacji, usłyszała, że o tej porze nie dysponuje on większą liczbą pracowników.

JK

## Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

|                       |               |                                 |                |
|-----------------------|---------------|---------------------------------|----------------|
| Jelenia Góra          | - 692 219 020 | powiat lubański                 | - 606 665 454  |
|                       | - 793 585 830 | powiat lwówecki                 | - 606 665 454  |
| powiat jeleniogórski  | - 601 582 622 | powiat zgorzelecki              | - 606 665 454  |
| powiat bolesławiecki  | - 601 582 622 | powiaty: jaworski i złotoryjski | - 606 665 454  |
| powiat kamiennogórski | - 601 543 538 | redakcja                        | - 75 642 44 20 |

W każdą środę od 10 do 14.00, w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

## Zadzwoń do nas

O tym, co niepokoi, drażni, irytuje lub wymaga dziennikarskiej interwencji, można rozmawiać z dziennikarzem dyżurnym w środę, w godz. od 10 do 14 osobiście lub zadzwonić pod numer: **75/64-24-485**

## REKLAMA I PROMOCJA



**1%**

**1%**  
**Szanowni Państwo!**

Od wielu lat prowadzimy zbiórkę pieniędzy na zakup sprzętu medycznego wykorzystywanego do leczenia pacjentów naszego Szpitala.

Bardzo zachęcamy do skorzystania w roku 2016 z możliwości przekazania 1% podatku na rzecz organizacji posiadającej status pożytku publicznego – Stowarzyszenia Pomocy Chorym przy Oddziale Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej Wojewódzkiego Centrum Szpitalnego Kotliny Jeleniogórskiej w Jeleniej Górze. Dzięki tym wpłatom będziemy mogli leczyć społeczność naszego regionu skuteczniej, w sposób optymalny.

Obecnie zbieramy środki na zakup aparatury do małoinwazyjnego leczenia zmian nowotworowych dolnego odcinka przewodu pokarmowego.

Dyrektor  
Wojewódzkiego Centrum Szpitalnego  
Kotliny Jeleniogórskiej  
w Jeleniej Górze  
*Tomasz Dymyt*

Prezes Stowarzyszenia Pomocy Chorym  
przy Oddziale Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej  
Wojewódzkiego Centrum Szpitalnego  
Kotliny Jeleniogórskiej w Jeleniej Górze  
*Dr Kazimierz Pichlak*

Podatnik decydujący się na przekazanie (za pośrednictwem urzędu skarbowego) 1% swojego należnego podatku na rzecz jednej (wybranej) z wykazu organizacji pożytku publicznego, nie wykazuje tej kwoty w żadnym z załączników do zeznań, lecz wpisuje ją bezpośrednio w odpowiedniej pozycji składanego zeznania podatkowego (PIT – 28, PIT – 36, PIT – 37, PIT – 36L, PIT – 38 i PIT – 39). Oprócz deklarowanej kwoty darowizny podatnik wpisuje też w odpowiedniej pozycji zeznania numer z Krajowego Rejestru Sądowego organizacji pożytku publicznego na rzecz, której urząd przekazał darowiznę i tak: w PIT – 28 będą to pozycje od 134 do 139, w PIT 39 poz. 61 – 65, w PIT – 36 pozycje od 323 do 327, w PIT – 36L w pozycje od 94 do 98, w PIT – 37 pozycje od 137 do 141, PIT 38 poz. od 57 do 61.

|                                                                                                     |                                                                                                                                                         |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| <b>I. WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO (OPP)</b> |                                                                                                                                                         |
| Należy podać nazwę OPP oraz numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (KRS).                       |                                                                                                                                                         |
| 134. Numer OPP                                                                                      | STOWARZYSZENIE POMOCY CHORYM PRZY ODDZIALE CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ WOJEWÓDZKIEGO CENTRUM SZPITALNEGO KOTLINY JELENIOGÓRSKIEJ W JELENIEJ GÓRZE |
| 135. Numer KRS                                                                                      | <b>0000075371</b>                                                                                                                                       |
| 136. Wskazane kwoty                                                                                 | Kwota z poz. 128 nie może przekroczyć 1% kwoty z poz. 120, co z zaokrągleniem do pełnych dziesiętnych grzywny w dół.                                    |
| 138.                                                                                                |                                                                                                                                                         |

## Dziki wysypisko obok pałacu

Zwały śmieci, w tym licznych części samochodowych oraz gruzu i innych odpadów poremontowych, zalegają na pograniczu Jeleniej Góry i Piechowic. Tuż obok wypoczywają goście hotelu, działającego w niedawno wyremontowanym Pałacu w Piechowicach-Pakoszowie.

Problem dzikiego wysypiska śmieci na pograniczu Jeleniej Góry i Piechowic-Pakoszowa powraca regularnie od dość dawna. Wystarczy pójść lub podjechać, najlepiej rowerem, drogą gruntową, będącą przedłużeniem ulicy Zamkowej w Piechowicach, by zobaczyć leżące pomiędzy drzewami stosy zużytych części samochodowych, opon, gruzu, szkła i butelek. Widok jest tym drastyczniejszy, że kilkaset metrów dalej znajduje się wypielęgnowany i wyremontowany Pałac-Hotel Pakoszów. Na zwaly śmieci zwracają uwagę goście hotelu, spacerujący malowniczą ścieżką wzdłuż brzegów Kamiennej. Często są to obcokrajowcy i łatwo odgadnąć, jakie mają refleksje na temat porządku panującego w naszym kraju.

Ustalenie, kto pozbiera się w ten sposób swoich odpadów, nie jest proste. Teren, na którym leżą odpady, położony jest z dala od zabudowań, jednak mieszkańcy z domów położonych nieco dalej opowiadają o pojawiających się w tym rejonie dość regularnie pojazdach, z których wyrzucane są pozostałości po prowadzonych remontach lub też zwykłe śmieci. Niektórzy mówią

Zwały śmieci zalegają tuż obok ścieżki którą chętnie spacerują goście Pałacu w Pakoszowie.



nawet że w tym miejscu dochodzi do rozbierania rozbitych samochodów na części, zaś pozostałości aut, których nie da się wykorzystać, są porzucane w lesie. Pytany o dziki wysypisko śmieci burmistrz Piechowic, Witold Rudolf przyznaje, że temat jest mu doskonale znany. - Wiele razy zlecał mi pracownikom Zakładu Usług Komunalnych w Piechowicach oraz Karkonoskiego Centrum Gospodarki Odpadami wywożenie nieczystości z tego terenu. Niestety, po jakimś czasie śmieci ponownie powracają. Sytuację jeszcze komplikuje fakt, że dziki wysypisko znajduje się na pograniczu gmin i nie zawsze znajdują się na gruntach leżących na terenie naszego miasta. Zdarza się również, że część odpadów zalega na brzegach płynącej obok Kamiennej. Tereny te należą

do Rejonowego Zarządu Gospodarki Wodnej. Według burmistrza rozwiązaniem problemu ma być zamontowanie, w porozumieniu z właścicielami okolicznych gruntów, na drodze tuż za Pałacem Pakoszów szlabanu, który uniemożliwi wjazd tam samochodem. Jednocześnie trakt ma nadal być dostępny dla pieszych i rowerzystów. W tym miejscu ma się także pojawić tablica z informacją o konsekwencjach prawnych i finansowych grożących przylapanym na wywożeniu śmieci do lasu. Teren ma również zostać objęty monitoringiem zamontowanym na terenie Pałacu - Myślę, że nadzór wizyjny skutecznie odstraszy zaśmiecających ten obszar - podsumowuje W. Rudolf.

Grzegorz Kędziora



# Przed kim sława i kariera?



Czy przed finalistami i laureatami LFT stoi wielka sława i muzyczna kariera? Wydaje się, że „chcieć to móc”, a wszystko pozostaje w ich rękach!

REKLAMA I PROMOCJA

- Pochodzę z Lubomierza - niewielkiego miasteczka na Dolnym Śląsku - opowiada o sobie Justyna Pasternak, finalistka tegorocznego Lwóweckiego Festiwalu Talentów, której artystyczne umiejętności dostrzegło zarówno jury, jak i widzowie konkursu. - Chodzę do miejscowego liceum.

I to właśnie w tej szkole zaczęła się jej przygoda ze śpiewaniem. Pod koniec trzeciej klasy gimnazjum zdecydowała się wziąć udział w konkursie piosenki angielskiej i... zwyciężyła w nim!

Potem zdarzyły się kolejne i kolejne, jak chociażby ostatni Ogólnopolski Festiwal Piosenki w Luboniu koło Poznania, gdzie mogła śpiewać przy akompaniamencie zespołu muzycznego pod przewodnictwem Macieja Szymańskiego. Już na samym początku przygody z muzyką starała się opanowywać stres i poznawać samą siebie - swoje artystyczne możliwości. Każdy występ był szansą i okazją zarazem - szansą na samodoskonalenie, okazją ku temu, by poznać nowych, ciekawych ludzi z pasją do muzyki i uczyć się także od nich. Mimo że nigdy nie chodziła na lekcje śpiewu, wybór repertuaru przez opiekuna muzycznego, jakim jest profesor historii Bogusław Chrzan, cały czas ją rozwija. - Zawsze mogę na nim polegać. Towarzyszy mi w konkursach, wspiera mnie i przekazuje cenną wiedzę, ot, jak choćby to, co zawsze mi powtarza: „Może być drobny nieczysty dźwięk, ale muszą być emocje!” - podkreśla Justyna.

- Staram się zatem, by w tym, co śpiewam, były emocje. Udział w Lwóweckim Konkursie Talentów był dla mnie kolejnym wspaniałym przeżyciem, a każdy z nas, zawodników i finalistów, zaśpiewał swoje utwory

wkładając w nie całe serce - dodaje finalistka LFT 2016.

- Moja mama zaraziła mnie miłością do muzyki, już jak leżałam w kołysce. Uwielbiałam patrzeć, jak gra na fortepianie i z pasją angażuje się w to, co sprawia jej taką przyjemność - zwierza się Aleksandra Niewęglowska, zwyciężczyni tegorocznego Lwóweckiego Festiwalu Talentów. - Gdy miałam 7 lat, mama zaprowadziła mnie do szkoły muzycznej na egzaminy wstępne i w ten sposób, z maksymalną ilością punktów, zostałam uczennicą Państwowej Szkoły Muzycznej Pierwszego Stopnia w Bolesławcu, w klasie fortepianu. Tak się zaczęła moja wspaniała podróż w świat muzyki. Dziś jestem już w piątej klasie Szkoły Muzycznej drugiego stopnia.

- W Lwóweckim Festiwalu Talentów brałam udział od jego początku. Miałam świadomość, iż z roku na rok robię w mojej karierze postępy, a sam konkurs dał mi bardzo wiele. Jest to, moim i nie tylko moim zdaniem, szansa dla wielu osób, dla wielu młodych talentów na to, by zostały dostrzeżone i docenione. To niezwykle ważne przedsięwzięcie, a zarazem niesłychanie istotne dla wszystkich tych, którzy z muzyką chcieliby wiązać swoją przyszłość. Wspaniale, że znalazły się środowiska, którym los przyszłych, dziś jeszcze młodych i bardzo młodych artystów nie jest obojętny - zauważa Ola. - Po ukończeniu liceum planuję podjąć naukę na Akademii Muzycznej, na wydziale wokalnno-aktorskim. Uważam że bycie muzykiem jest moim przeznaczeniem. To mój styl życia, moja pasja. Każdego dnia towarzyszą mi przeróżne dźwięki. Bez nich nie byłabym tą sobą, jaką jestem, właśnie dzięki muzyce - dodaje.

- Obchodziliśmy w tym roku IV rocznicę naszego artystycznego przedsięwzięcia, choć, z pewnego punktu widzenia, idea ta ma już pięć lat. W 2012 roku młodzież z Lwóweckiego Gimnazjum im. Jana Pawła II zorganizowała własnymi siłami i z pomocą niektórych nauczycieli konkurs artystyczny, tworzony na modłę telewizyjnego „Mam Talent”. Okazało się, że pomysł chwycił i już następnego roku przerodził się w poważny projekt, którego organizacją podjął się wraz z samym Gimnazjum Lwówecki Ośrodek Kultury. Imprezie przyklasnęły lokalne władze samorządowe. Z roku na rok ranga przedsięwzięcia sięgała coraz wyższego pułapu. Rosnące zainteresowanie LFT nie tylko publiczności, szkoły i ośrodka, ale przedstawicieli administracji samorządowej, no i oczywiście mediów, pozwala nam wierzyć, że ta społeczno-artystyczna idea będzie kultywowana na coraz większą skalę. To ważne dla publiki, dla nas - organizatorów, ale przede wszystkim dla samych wykonawców i laureatów konkursu. Nie będzie przesadą stwierdzenie, iż zwycięstwo w LFT otworzyło może drzwi do wielkiej kariery, o czym przekonane jest zresztą nasze jury, złożone z prawdziwych fachowców. Pozostaje podziękować wszystkim zaangażowanym w projekt środowiskom: pani burmistrz Lwówka Śląskiego, wszystkim sponsorom oraz współorganizatorom, przede wszystkim Gimnazjum im. Jana Pawła II i Szkole Podstawowej nr 2, oraz liczyć na dalszą, serdeczną współpracę - powiedział Tadeusz Dzieżyc, dyrektor Lwóweckiego Ośrodka Kultury.

Antoni Gąssowski

## WEPA nie zwalnia inwestycyjnego tempa

Kolejne 30 milionów euro zainwestuje w ciągu roku piechowicka fabryka papieru WEPA. Budowa nowej maszyny papierniczej pozwoli firmie na uniezależnienie się od dostaw surowca. W ubiegłym tygodniu wmurowano kamień węgielny pod budowę nowej części zakładu.

Dzięki nowej maszynie papierniczej w zakładzie w Piechowicach przybędzie ponad 20 miejsc pracy. Inwestycja pozwoli uzyskać 32 tysiące ton surowca rocznie do produkcji papierów higienicznych. Maszynę zbuduje i zainstaluje włoska firma Toscotec, której instalacje stosowane są już w innych fabrykach grupy WEPA. Cykl inwestycyjny w Piechowicach będzie bardzo dynamiczny, a firma liczy, że w pierwszym kwartale przyszłego roku nastąpi rozruch nowej maszyny papierniczej.

- Inwestycja w najnowocześniejszą maszynę przyczynia się do zrównoważonego i przyszłościowego rozwoju naszego rodzinnego koncernu. Nowa maszyna papiernicza umożliwi częściową produkcję półproduktu na miejscu, a dzięki tej gwarancji zaopatrzenia skorzystają również klienci w sektorze konsumenckim oraz odbiorcy profesjonalni - mówi Martin Kröngel, prezes zarządu Grupy WEPA.

Z uwagi na partnerską współpracę przy budowie dwóch nowych maszyn papierniczych w zakładach

w Francji i Niemczech, koncern WEPA ponownie zdecydował się na kooperację z włoskim producentem maszyn papierniczych Toscotec. W minionych pięciu latach w piechowickiej Wepie zainwestowano ponad 35 mln euro. Większość inwestycji realizowana była w ramach zezwoleń kamiennogórskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

- Rozpoczęta inwestycja to naturalna kolej rzeczy w planowanym, długofalowym rozwoju firmy. Pod względem technologicznym nowa maszyna będzie na najbardziej zaawansowanym poziomie, także pod względem norm środowiskowych - dodaje Janusz Bryliński, prezes piechowickiej Wepy.

Nowa maszyna będzie produkowała między innymi wysokiej jakości miękki papier toaletowy, z wykorzystaniem jako surowca zarówno celulozy, jak i włókien pochodzących z recyklingu.

- Przemysł papierniczy to jedna z najbardziej energochłonnych gałęzi przemysłu. Dzięki efektywnym procesom oraz obniżonemu



Wmurowanie kamienia węgielnego przez właścicieli i zarządzających koncernu WEPA.

zużyciu prądu i gazu przy produkcji prefabrykatów można znacznie przyczynić się do zmniejszenia emisji dwutlenku węgla. Pozwoli to na oszczędność zasobów i optymalizację struktury kosztów - mówi Walter Hirner, członek zarządu ds. technicznych Grupy WEPA

Piechowicka fabryka specjalizuje się w produkcji papierów higienicznych. W ciągu roku wytwarza ponad 30 tysięcy ton papieru krepowego, czyli ręczników papierowych. Surowcem jest makulatura pochodzenia krajowego.

Do tej pory papier toaletowy, wytwarzany w piechowickim zakładzie,

powstaje z surowca produkowanego w Niemczech.

W tym roku mija 10 lat, odkąd koncern WEPA stał się właścicielem piechowickiej fabryki. To jeden z najdynamiczniej rozwijających się zakładów nie tylko w regionie jeleniogórskim, ale i na Dolnym Śląsku.



## Okiem Kubka

### ŚMIECH

Kilku Czytelników wyraziło zdanie, iż ostatnie felietony są dość trudne: „Za dużo filozofii.” Odpowiedziałem z uśmiechem, że się rozwijam. A skoro sedna rzeczy pragnę dotknąć, różne omawiając problemy światopoglądowe, muszę korzystać z pojęć filozoficznych. Ale fakt - sam też to widzę.

Postaram się nie nadużywać języka nazbyt hermetycznego. Dla odpoczynku intelektualnego - o przedziwnym fenomenie ludzkich zachowań, jakim jest ŚMIECH. W mimice, w głosie i gestach - uzewnętrzanie przeżywanego emocje.

Śmieję się z różnych powodów. Z humorystycznych zachowań, komических sytuacji, dwuznacznych powiedzonek i śmiesznych pomyłek. Najczęściej: z niewybrednych dowcipów. Śmiech jest zdrową, normalną reakcją człowieka na coś, co go rozwesela.

Śmiechem wyrażamy swoje emocje. Najpierw POZYTYWNE. Radość, szczęście, przyjemność, aprobatę, zaciekanie, zdziwienie i przyjemne zaskoczenie. Także aplauz oraz spokój.

Księża Rodzaju opowiada o Sarze, która podśluchiwała, o czym rozmawiają trzej wędrowcy z Abrahamem. Jeden z nich rzekł, iż za rok Sara urodzi mu obiecane dziecko. Pomyślała: ona 80 lat, on 100 - parsnęła śmiechem (18,21). Gdy się urodził - dała mu imię IZAAK: „Powód do śmiechu dał mi Jahwe” (21,6).

Gdy idzie o emocje NEGATYWNE: śmiech jest raczej parawanem. Człowiek w śmiechu ukrywa swój lęk, zakłopotanie, niepokój, złość, ironię i napięcie. Śmiech jest powściągliwy. Zdarza się przecież - Księża Przysłów (14,13): „Nawet przy śmiechu serce odczuwa ból.” Śmiechem dystansujemy się od trudności. Rozbrajamy się wewnętrznie.

Śmieję się z czegoś, ale i z kogoś. Ośmieszamy bliźniego. Ludzie są przedmiotem drwin i kpin - okraszanych śmiechem - z bardzo różnych powodów. Śmiechy-chichy z gaf towarzyskich, z pomyłek, z przejęzyczeń i z subtelnych docinków - stroimy sobie żarty z byle czego.

Póki zachowane są granice przyzwoitości - lepiej: kultury i ogłady towarzyskiej - wszystko jest w porządku. Bywa śmiech pusty. Śmiech obraźliwy, wulgarny i nieprzyzwoity, podszyty sarkazmem i zjadliwą ironią. Bywa też rehot. Można pastwić się śmiechem. I - śmiech demoniczny - śmiać się, cieszyć z nieszczęścia bliźniego.

Wiele jest dobrego w śmiechu. Rozładowuje emocje i odpręża. Redukuje hormony stresu, obniża poziom adrenaliny. Pobudza pozytywne ośrodki mózgowe. Ułatwia komunikację. Nastawia do innych przyjaźnie. Uczy być optymistą.

Optymiści często i pięknie się śmieją. Widzą wokół radosne, miłe powody do śmiechu. Potrafią śmiać się z siebie. Z ich „śmieszów” promieniuje dobra i kojąca energia.

Po napisaniu pytania, którym kończę felieton, odczytuje je. I często pukam się w czoło. Przed lustrem również mi się to zdarza. Zawsze parskam śmiechem. Znak zapytania: PYTAJNIK - jest jak uśmiech, Czytelniku. Ma zachęcić do odpowiedzi.

- Co Ty na to...?

KUBEK

## Gest życzliwości w autobusie PKS-u



- Chciałbym podziękować dwóm sympatycznym i miłośnym paniom, które w dniu 26 lutego br., na dworcu autobusowym we Wrocławiu, odstąpiły swoje miejsca osobie niepełnosprawnej i dziecku w autobusie relacji Wrocław - Jelenia Góra (PKS Tour Jelenia Góra), wyjeżdżającym z Wrocławia o godzinie 14.15, a same zdecydowały się odjechać następnym kursem - napisał w liście do naszej redakcji pan Adam z Jeleniej Góry (nazwisko do wiadomości redakcji).

Pan Adam, będący inwalidą pierwszej grupy (cierpi na chorobę nowotworową), ma 71 lat. Feralnego dnia planował dostać się do Jeleniej Góry, autobusem odjeżdżającym z Wrocławia o 14.15.

Bardzo zależało mu na podróży tym konkretnym kursem, gdyż wraz z wnuczką był umówiony o godzinie 17.00 na wizytę u lekarza specjalisty w Szklarskiej Porębie. Na dworcu we Wrocławiu był pół godziny przed czasem. Udał się do kasy, gdzie kupił bilet. Następnie czekał na przyjazd córki, która miała przywieźć dziecko. Wnuczka dotarła na dworzec z lekkim poślizgiem i około 5 minut przed odjazdem autobusu wraz z dziadkiem weszła do pojazdu. W tym momencie okazało się, że wszystkie miejsca w autobusie są zajęte. Kierowca oświadczył, że dziadek z wnuczką mają opuścić pojazd, gdyż ich nie zabierze. Poradził im powędrować do kasy na dworcu, aby tam żądać zwrotu za zakupione pół godziny wcześniej bilety.

Gdy stanowczo zaoponowałem, skoro mam ważny bilet na ten kurs, kierowca zareagował oburzeniem - relacjonuje pan Adam. - Zamiast szukać sposobu na rozwiązanie niezręcznej sytuacji, oświadczył, że autobus nie odjedzie. Biegaliśmy po placu manewrowym w poszukiwaniu pracowników ochrony, aby ci usunęli nas z autobusu. Po jakimś czasie zresztą przyprowadził ochroniarza. Ten jednak, gdy usłyszał że mam bilet, wycofał się. Rozwiązanie patowej, wydawało się, sytuacji znalazła córka pana Adama, która zwróciła się do siedzących w autobusie podróżnych, prosząc o ewentualne od-

danie swoich miejsc. - I wtedy dwie panie odstąpiły nam swoje miejsca - kontynuuje opowieść pasażer. - Natychmiast zwróciłem im należność za bilety, natomiast kierowca nie poczuł się w obowiązku przeprosić za całe zamieszanie, zapytał tylko opuszczającego pojazd życzliwe panie, czy aby na pewno otrzymały ode mnie pieniądze za odstąpione bilety. Po fakcie, od córki dowiedziałem się, że powinienem wcześniej stawić się do pojazdu, przed planową porą jego odjazdu. Szkoda tylko, że informacji o tym nie zamieszczono ani na bilecie, ani nie poinformowano mnie o takim obowiązku w kasie przy zakupie biletu. Ogłoszenia z tego typu informacją nie znalazłem też na dworcu.

- W całej sytuacji kierowca zachował się prawidłowo - ocenia dyrektor do spraw przewozów jeleniogórskiego PKS-u, Konrad Karmelita. - Standardowo w kasie biletowej oraz w przedsprzedaży internetowej sprzedawane jest do 35 biletów na dany kurs. Gdy autobus podejżdża na stanowisko, kierowca wpuszcza najpierw osoby z wcześniej wykupionymi biletami. Potem rozpoczyna sprzedaż biletów dla osób oczekujących na stanowisku, do wyczerpania puli miejsc siedzących w autobusie. Ze względów bezpieczeństwa nie zabieramy osób na miejsca stojące. Nie ma możliwości, aby puste miejsca czekały na ewentualnych pasażerów z biletami do ostatniej chwili, gdyż nie wiemy, czy ktoś, kto wykupił bilet, na pewno skorzysta z przejazdu. W przypadku spóźnienia natomiast mamy niepisaną zasadę, że pasażer, który ma ważny, niewykorzystany bilet, może skorzystać z przejazdu naszym następnym kursem. Dodatkowo, nasz klient nie zastosował się do jednego z punktów regulaminu przewozów PKS Tour mówiącego, że pasażer, który nabył bilet w kasie, zobowiązany jest stawić się na przystanku co najmniej 10 minut przed planowanym odjazdem autobusu. Należy pamiętać też że biletu na przejazd autobusem nie należy traktować jako miejscówki.

Grzegorz Kędziora

Panu Janowi Kowalskiemu  
wyraży szczerego współczucia  
z powodu śmierci

## Zony

składają Dyrektor i pracownicy  
Hotelu Mercure Karpacz Resort w Karpaczu

Prezydent Miasta Jelenia Góra informuje,  
że Obwieszczeniem  
Nr 208.2016.VII z dnia 8 marca 2016 r.

przeznaczył do wydzielawienia grunty stanowiący własność  
Miasta Jelenia Góra.

Obwieszczenie podlega wywieszeniu na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń  
w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul.  
Ptasiej 2-3 oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Urzędu Miasta  
www.jeleniagora.pl.



URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

REKLAMA I PROMOCJA



Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji „Nysa”  
Sp. z o.o., ul. Boh. Getta 1A, 59-900 Zgorzelec  
ogłasza przetarg nieograniczony nr 11/03/2016/TEI  
na wykonanie zadania pn.:

## „Dostawa energii elektrycznej dla obiektów PWiK „NYSa” Sp. z o.o. w Zgorzelcu”.

Postępowanie prowadzone jest na podstawie wewnętrznego „Regulaminu udzielania zamówień przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji „Nysa” Sp. z o.o. z siedzibą w Zgorzelcu przy ul. Boh. Getta 1a” i nie jest to zamówienie publiczne w rozumieniu ustawy z dnia 29 stycznia 2004 roku.

Dokumentacja przetargowa znajduje się na stronie internetowej PWiK „Nysa” Sp. z o.o. [www.pwik.zgorzelec.pl](http://www.pwik.zgorzelec.pl) w zakładce przetargi.

W przetargu mogą wziąć udział Wykonawcy, którzy spełnią warunki udziału w przetargu oraz inne warunki określone w WZ.

Planowany termin realizacji zadania: **od dnia 01.01.2017 r. do dnia 31.12.2017 r.**

Termin związania ofertą wynosi **30 dni** licząc od terminu składania ofert.

Oferty należy składać w siedzibie Zamawiającego (sekretariat) lub za pośrednictwem poczty na adres: PWiK „Nysa” Sp. z o.o., ul. Boh. Getta 1a, 59-900 Zgorzelec w terminie do: **31.03.2016 r. do godz.: 12.00.**

Otwarcie ofert odbędzie się zgodnie z WZ dnia **31.03.2016 o godz. 12.30** w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 20.

**ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNE MASAŻE**  
(bez skierowania)

**5** bezpłatnych zabiegów masażu  
na profesjonalnych urządzeniach

Rejestracja tel.: **790 483 441**

pon. - pt. 9<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup>

JEŚLI DOKUCZAJĄ CI:  
- choroby kręgosłupa,  
- stres, bezsenność,  
- bóle głowy, pleców, karku, krzyża,  
- drętwienie rąk, nóg, rwa kulszowa,

W budynku przychodni na Zabobrze,  
ul. Ogińskiego 1B, wejście E, piętro II, gabinet 27



**EURO 90 TRAVEL**  
WARSZAWA GIEŁDZANOWO

GRABOWSKIEGO 2/2  
TEL 75 7675090 LUB 7675080  
[www.wakacjedziaseniorow.pl](http://www.wakacjedziaseniorow.pl)  
euro90@euro90-travel.pl

**LATO 2016 W SPRZEDAŻY**

Polecamy oferty:

**ITAKA, RAINBOW, GRECOS, WEZYR, EXIM i wielu innych**

ALASKA I KANADA 15.05-1.06; USA -KANADA 2-18.09,  
AMERYKA ŚRODKOWA 8 PAŃSTW... 11.11- 8.12  
BARCELONA I KATALONIA 18-22.05;  
MADRYT I OKOLICE 16-21.04; PORTUGALIA 21-28.05.2016  
MAJORKA, COSTA BRAVA, COSTA DEL SOL- wczasy 7, 10 i 14 dni  
KRAJE NADBAŁTYCKIE 4-11.06.2016

**Bilety autokarowe i lotnicze.  
Ubezpieczenia turystyczne i majątkowe.**

U Nas  
zapłacisz  
kartą



**MOTORYZACYJNE**

OPEL Vectra 1989, 2.0 zarejestrowany, 1500 zł. Tel. 508-677-264.

J490-G

**NIERUCHOMOŚCI**

Burmistrz Kamiennej Góry informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta zostały wywieszone wykazy z dnia 8 marca 2016 r. nieruchomości przeznaczonych do zbycia.

**USŁUGI**

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki meblowej, 781-88-36-88.

J206-G



# Odkryj najnowsze trendy i dodaj charakter swojemu mieszkaniu

Roślinne motywy na zasłonach, orientalne lampy i abażury jak z baśni o Alladynie czy dywany w geometryczne wzory rodem z obrazów Picassa - tego sezonu w dekoracji wnętrz nie można nazwać nudnym. - *Inspiracje do najnowszych kolekcji dodatków i tkanin czerpane są z różnych stron świata i różnych epok. Silny trend to łączenie różnych stylów - podkreśla Violetta Maderska, Kierownik Działu Dekoracji Leroy Merlin w Jeleniej Górze, i radzi, jakimi pomysłami warto się zainspirować, by nadać swoim czterem kątom nowy charakter.*

## Różnorodność na topie

Jakie trendy zaważają 2016 rokiem? Specjalistka z Leroy Merlin zaznacza, że nie można mówić o jednym dominującym motywie. W aranżacji wnętrz panuje ogromna różnorodność. Coraz częściej, urządzać wnętrza w jednym stylu, dodajemy pojedyncze elementy z innego. - *W naszej kolekcji dodatków mamy przekrój najważniejszych trendów na ten rok. Możemy wybierać spośród ogromnej gamy kolorów i deseni - od romantycznych zasłon w kwiaty po proste firany w kolorach szarości, które w połączeniu z czerwonym dywanem idealnie pasują do nowoczesnych wnętrz - wylicza Violetta. Charakteru i nowego stylu wnętrzu dodają nawet małe dodatki, jak ramki, kolorowe świeczki, talerzyki czy wazon - dodaje.*

## Biological - tęsknota za naturą

Wśród najpopularniejszych trendów na ten rok nie może zabraknąć dodatków z motywami roślinnymi i owadzi, silnie inspirowanymi naturą. Obrazy i kanwy z owadami ciekawie dopełnią wystrój przedpokoju bądź łazienki. Z kolei tkaniny ze wzorem ziół czy struktury liści świetnie sprawdzą się w pokoju dziennym (np. jako zasłony) lub kuchni (jako obrus). Jeśli chodzi o oświetlenie, w tym stylu pojawia się drewno i ceramika. Choć pasuje on bardziej do tradycyjnych, rustykalnych wnętrz, pojedyncze elementy, takie jak poduszka, wycieraczka lub obraz, znajdą zastosowanie także w nowoczesnych mieszkaniach.

## Experience - nakarm zmysły

Intensywne kolory, eksperymentalne materiały, w tym silikonowe klosze do lamp, gra światła i niecodzienne struktury - to wszystko znajdziemy w stylu experience. Tkaniny i dywany o wzorach geometrycznych, ale i nieregularnych, abstrakcyjnych, ostre zestawienia kolorystyczne oraz motywy inspirowane nowymi technologiami to właśnie podstawa tego stylu. Pasuje on zarówno do wnętrz nowoczesnych, kolorowych, jak i tych o prostej formie, urządzonych w szarościach i bielach. Tak wyraziste dekoracje z pewnością ożywią i ocieplą chłodny, loftowy klimat.

## Art Colony - skarbница globtrotera

Niejedną obieżysiat z pewnością odnajdzie się w art colony. Styl ten czerpie ze wzorów dalekowschodnich, afrykańskich i południowoamerykańskich. Charakterystyczne dla niego, cięższe, gobelinowe desenie, lśniący aksamit czy przetarte drewno sprawdzą się zarówno w salonie, pokoju dziennym, jak i sypialni, nadając im niesamowitą atmosferę podróży. Wśród lamp i żyrandoli znajdziemy abażury i orientalne koronki. Z kolei plecionki, hinduskie czy azteckie motywy mogą w prosty sposób dodać kolonialnego klimatu tarasom i ogrodowi letnim.

## Simple prairie - domek na prerii

Iście indiańskie wzory prosto z westeronów znajdziemy w stylu simple prairie. Ta typowo kobieca stylizacja świetnie będzie się komponować we wnętrzach klasycznych oraz retro. Znajdziemy tu tkaniny dzianinowe, len, ręczne spłoty i obficie opadające koronki. Dominujące, naturalne, białe i pastelowe barwy zagościły nie tylko na tkaninach, lecz także w ozdobnym oświetleniu. Wnętrze



lek. Odważnie łącząc kolory, wprowadzając geometryczne wzory, dodając świece, kadzidełka i zapachy, zamienimy nasz wnętrze w prawdziwe wakacyjne miejsce wypoczynku. Ten styl rodem z wysp tropikalnych będzie się ciekawie prezentować zarówno we wnętrzu klasycznym z meblami antycznymi, jak i z meblami z lat 70. Również miłośnicy bardziej prostych form bądź nowoczesnych, surowych konstrukcji znajdą dla siebie kilka ciekawych inspiracji w tym właśnie stylu.

## Smart - futurystyczna podróż w czasie

Ci, którzy stawiają na ergonomię i szykowne zestawienia, powinni pomyśleć o wnętrzu w stylu smart. Co je charakteryzuje?

Optywowe linie, sprytnie rozwiązania i proste, a efektowne oświetlenie, które nadadzą pomieszczeniu futurystyczny charakter. Ciekawą propozycją, łączącą funkcjonalność z intrygującym efektem świetlnym, są styropianowe listwy dekoracyjne z systemem do zawieszania obrazów. Podświetlana listwa nie tylko dekoruje naszą ścianę, tworząc nastojową instalację, lecz także, za sprawą specjalnych zaczepów, daje możliwość stworzenia minigalerii zdjęć lub ilustracji. Taka listwa świetnie sprawdzi się zarówno w salonie, jak i sypialni, na klatce schodowej czy w przedpokoju.

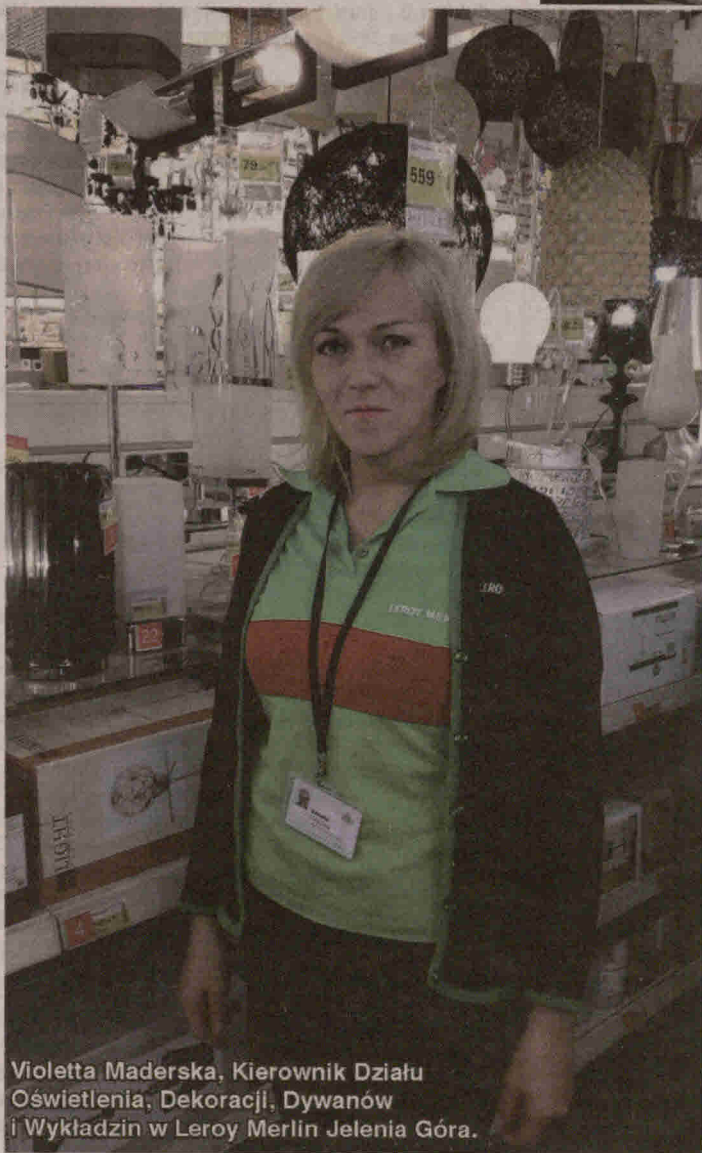
## Mała zmiana, wielki efekt

Warto pamiętać, że nawet niewielkie zmiany mogą dodać wnętrzu nowego tchnienia. Aby zrealizować swoje marzenie o stylowym salonie czy przytulnej sypialni, nie trzeba wydawać fortuny. - *Inny kolor poduszek, wazon, świeczki czy obrazy na ścianie potrafią zmienić charakter wnętrza. W zależności od tego, z której strony znajduje się okno, można zastosować zasłonek zaciemniającą lub delikatną firankę. Osobom uczulonym na kurz polecam zaś bogatą ofertę rolet, w tym popularnych ostatnio dzieńno-nocnych. Mamy różną drabinę cenową, więc każdy klient znajdzie coś dla siebie - podkreśla Violetta.*

## Dekoruj z pomysłem

Jak jednak nie zgubić się w takiej liczbie stylów i stworzyć niebanalne wnętrza

z ciekawymi dodatkami? Wystarczy przyjść do sklepu Leroy Merlin w Jeleniej Górze, gdzie będzie na Ciebie czekać strefa aranżacji z gotowymi pomysłami, inspirowanymi najnowszymi trendami. - *Pokażemy, jak ciekawie połączyć firanki z poduszkami, lampami i innymi dodatkami. Po rozmowie z klientem nasi Doradcy pomogą wybrać odpowiedni asortyment do każdego wnętrza. Najważniejsze to rozpoznać potrzeby klienta - przekonuje pani Violetta. Jeżeli jednak żadna z gotowych propozycji nie będzie Cię satysfakcjonować, to ekipa Leroy Merlin też znajdzie na to radę. - W sklepie znajdzie się punkt krawiecki, w którym będzie można zamówić firany i zasłony według własnego pomysłu. Nasze krawcowe zamienią nawet najśmielsze wizje w rzeczywistość - zapewnia Kierownik Działu.*



Violetta Maderska, Kierownik Działu Oświetlenia, Dekoracji, Dywanów i Wykładzin w Leroy Merlin Jelenia Góra.

**LEROY MERLIN**  
dla domu,  
z pomysłem

**Zapraszamy do nowego  
Leroy Merlin w Jeleniej Górze  
przy ulicy Legnickiej 3.**

**Znajdujący się w sąsiedztwie  
Galerii Sudeckiej sklep zostanie  
otwarty w kwietniu tego roku.**



# Uciec przed wykluczeniem

- Nie chcemy być miastem gorszej kategorii - mówi Artur Zych, burmistrz Wlenia, jednej z najbiedniejszych gmin w naszym regionie. I apeluje do władz samorządowych, wojewódzkich i parlamentarzystów o pomoc.  
- Jest niezbędna, abyśmy mogli się rozwijać - mówi.

- Mieszkamy w pięknym zakątku Polski, ale on jest pokryty w stu procentach obszarem Natura 2000 i w 97 procentach obszarem Parku Krajobrazowego Doliny Bobru. Czujemy się przez to trochę pokrzywdzeni - mówi Artur Zych. Dlaczego? - U nas wiele rzeczy jest trudnych do zrealizowania, a niektórych w ogóle nie da się zrobić.

Przykład? - Mamy na naszym terenie przepiękne złoża kamieni, przede wszystkim piaskowca. Jest tu jedno z niewielu złóż w Polsce piaskowca różowego, są też złoża piaskowca brązowego i szarego - wymienia A. Zych. - Co z tego, skoro nie można prowadzić wydobywania.

Władze mimo wszystko starają się przyciągnąć inwestorów do Wlenia. - W nowym planie zagospodarowania przestrzennego wskazaliśmy tereny inwestycyjne, które chcemy włączyć do Kamiennogórskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Małej Przedsiębiorczości - mówi Artur Zych. - Ale inwestor, który zechce tu postawić zakład, będzie musiał, oprócz wszystkich wymaganych dokumentów, zrobić raport o oddziaływaniu na środowisko, co wydłuża okres inwestycyjny. Obawiam się, że wielu to odstraszy.

Blizszy realizacji jest pomysł budowy całorocznego wyciągu narciarskiego. - Takich wyciągów nie ma zbyt wielu

nizacji spływów kajakowych. Często ludzie przyjeżdżali samochodami do Lwówka Śląskiego, tam przesiadali się na pociąg, jechali nim do Nielestna - tłumaczy. - W Nielestnie wsiadali do kajaków i płynęli do Lwówka.

Pamięta dobrze te czasy, bo sam uprawiał tę formę turystyki. - Pociągi były pełne, nieraz trudno było wsiąść - mówi. - A dzisiaj walczymy o to, by wykonać remonty, które przywrócą na linii prędkość... 50 km/h.

Podobne ograniczenia występują na Zalewie Pilchowskim. Wydawałoby się, że to perełka dla rozwoju turystyki. - Kiedy byłem starostą lwóweckim, wspólnie z ówczesnym burmistrzem Wlenia staraliśmy się trochę przywrócić tam życie turystyczne - mówi. - Udało mi się wprowadzić tam Klub Żeglarski „Horyzont”. Udało się też ściągnąć stateczek pasażerski. Niestety, zatonał.

Chciałby wrócić do pomysłu ze stateczkiem. - Sejmik Województwa Dolnośląskiego uchwałą ograniczył liczbę statków, które mogą pływać po zalewie do jednego. Ograniczył też moc silnika do 50 koni mechanicznych - mówi. - Tymczasem przydałyby się dwa takie statki.

Jak mówi, gmina wkrótce wystąpi o zniesienie wspomnianego ograniczenia. - Sejmik powoływał się na walory przyrodnicze. Tylko, że to jest zbiornik zaporowy. Charakteryzuje się tym, że poziom wody stale się zmienia, przez to brzegi nie są porośnięte roślinami, nie gniazdują tu też niektóre gatunki ptaków - mówi. - Nie ma też niezwykłych gatunków roślin czy ptaków. Za to idealnie miejsce to nadaje się do uprawiania sportów wodnych. Liczymy, że władze sejmiku wezmą to pod uwagę.

Artur Zych uważa, że jest kilka działań, które można podjąć dla poprawy sytuacji takich gmin jak Wleń. - Nie zrobimy tego sami, potrzebujemy pomocy - mówi. - Na przykład, można byłoby takim gminom jak nasza, obniżyć wielkość wkładu własnego w różnych projektach unijnych. Można byłoby też pomyśleć o formach osłon dla ludzi, dla których brakuje miejsc pracy, a mają kilka lat do emerytury. My mamy bezrobocie 20-procentowe, a w Polsce ono spadło już poniżej 10 procent - kończy Artur Zych.

- Przyznaję, że do tej pory nie interesowałem się tym tematem, ale problem rzeczywistości jest duży - powiedział wojewoda dolnośląski Paweł Hreniak. - Musimy zastanowić się, jak pomóc takim gminom.

Pomoc obiecała też postanka PiS-u Marzena Machałek. - Jestem po rozmowie z burmistrzem Wlenia, będę w tej sprawie pisać interpelację - powiedziała nam. - Niestety, takich gmin w Polsce jest bardzo wiele. To są gminy bardzo biedne, które mocno odczuły politykę stawiania na duże ośrodki. Poza tym, gdyby nawet chciały się rozwijać, to i tak nie mają możliwości. Warto pomyśleć o stworzeniu przepisów, które ulżyłyby im, np. poprzez uzyskanie subwencji ekologicznej.

Pytanie, czy to jest realne? - Myślę, że tak. Na pewno podejmujemy ten temat - zapewnia.

Robert Zapora



- Bez pomocy państwa trudno nam będzie się rozwijać - mówi Artur Zych.

To jedna z wielu form przemysłu, którego nie można rozwijać w obszarze chronionym.

- Przez rozmaite obostrzenia nie mamy inwestorów, no i nie mamy odpowiednich wpływów z podatków - wyjaśnia burmistrz Wlenia. - To powoduje, że pozyskanie środków zewnętrznych na zadania dotowane z pieniędzy unijnych jest dla nas dużo trudniejsze niż dla innych gmin, bo nie mamy na wkład własny. Trudniej nam na przykład uzyskać środki na budowę oczyszczalni ścieków bądź budowę kanalizacji i wodociągów. A przecież to te inwestycje decydują, czy na tym terenie będzie czysto i ekologicznie. To taki absurd. Może właśnie powinno się skierować do nas większe pieniądze, by te walory, wynikające z obszaru Natura 2000, utrzymać?

w naszym rejonie, a on umożliwiłby zjazdy nawet latem - mówi A. Zych. - To nam daje szansę na normalny rozwój: otwiera się wyciąg, przyjeżdżają tu ludzie, powstają restauracje, zaczynamy żyć tak, jak miejscowości turystyczne.

Tyle, że inwestor, który miał to robić, wycofał się. Dlaczego - nie wiadomo. Można się tylko domyślać: przy realizacji takiej inwestycji trzeba by było wyciąć trochę drzew, a więc uzyskać zgodę wielu instytucji, co w obszarze chronionym nie jest takie łatwe.

- Brak przemysłu powoduje, że nie ma tu głównej, dobrze funkcjonującej linii kolejowej. Ta, która jest, znajduje się w rozsypce, brakuje pieniędzy na jej remont - mówi burmistrz. - Bez tej linii to i rozwój turystyki jest ograniczony.

Skąd ten wniosek? - Dolina Bobru jest miejscem atrakcyjnym dla orga-

**Zarząd Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej sp. z o.o. w Jeleniej Górze**

**O G Ł A S Z A**

Przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w granicach działki nr 25/2 o powierzchni 1,0099 ha, obręb 0005 Cieplice V, AM-1 przy ul. Oskara Langego w Jeleniej Górze.

Przeznaczenie podstawowe - teren zabudowy usługowej;

Cena wywoławcza - 700.000,00 zł + 23% VAT;  
Wadium - 70.000,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto: Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej sp. z o.o. Bank Millennium S.A. nr: 65 1160 2202 0000 0002 2979 1179 lub dokonać wpłaty w kasie spółki od poniedziałku do piątku w godzinach 7.00-9.00 oraz 11.00-14.00 najpóźniej do dnia 17.03.2016 r. do godziny 9.00.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej sp. z o.o. w Jeleniej Górze przy ul. Wolności 161/163 w dniu **17.03.2016 r. o godzinie 10.00** w sali konferencyjnej (parter).

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać u Jana Pałki - Wiceprezesa Zarządu.

Ogłoszenie Zarządu spółki wywieszone jest na stronie internetowej spółki [www.mpgk.jgora.pl](http://www.mpgk.jgora.pl)

**Burmistrz Miasta Kowary**

I. Ogłasza II ( drugi ) przetarg ustny nieograniczony, który odbędzie się w dniu 11 kwietnia 2016 r. w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Kowarach przy ul. 1 Maja 1a na:

sprzedaż nieruchomości niezabudowanych, będących własnością Gminy Kowary, położonych w Kowarach przy ul. Jagiellońskiej, opisanych w KW nr JG1/J/00083675/5, zbywanych na własność wraz z udziałem wynoszącym jedną siedemnastą w niezabudowanej działce gruntu nr 326/1 (obręb 2) o pow. 0,1840 ha, która przeznaczona jest pod drogę wewnętrzną obsługującą przyległe nieruchomości.

Zgodnie z Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Kowary dla jednostki urbanistycznej Kowary Wojków 1 działki leżą w ternie oznaczonym symbolem MN.1-7 tj. o przeznaczeniu podstawowym- tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

- O godz. 9<sup>00</sup> działka gruntu nr 326/11 o pow. 0,2261 ha  
Cena wywoławcza: 60.000,00zł.  
Wadium: 8.000,00 zł.
- O godz. 10<sup>30</sup> działka gruntu nr 326/12 o pow. 0,1248 ha  
Cena wywoławcza: 40.000,00zł.  
Wadium: 6.000,00 zł.
- O godz. 11<sup>30</sup> działka gruntu nr 326/13 o pow. 0,1010 ha  
Cena wywoławcza: 35.000,00zł.  
Wadium: 6.000,00 zł.
- O godz. 12<sup>30</sup> działka gruntu nr 326/14 o pow. 0,0904 ha  
Cena wywoławcza: 31.000,00zł.  
Wadium: 5.000,00 zł.
- O godz. 13<sup>30</sup> działka gruntu nr 326/15 o pow. 0,1840 ha  
Cena wywoławcza: 30.000,00zł.  
Wadium: 5.000,00 zł.

Do wycycytowanej w przetargu ceny zostanie doliczony podatek VAT 23%.

Warunkiem udziału w przetargu jest: Posiadanie odpowiednich dokumentów oraz wniesienie wadium, które należy wpłacić w pieniądzu (PLN), na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Kowarach w PKO BP SA Oddział Kowary nr 08 1020 2124 0000 8002 0011 1641 najpóźniej do dnia 04 kwietnia 2016 r.

Na odwołanie wpłaty należy wpisać nr i położenie nieruchomości.

II. Ogłasza III (trzeci) przetarg ustny nieograniczony na zbycie nieruchomości niezabudowanych położonych w Kowarach, który odbędzie się w dniu 25 kwietnia 2016r. w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Kowarach przy ul. 1 Maja 1a na:

- O godz. 10<sup>00</sup> działka gruntu nr 49/7 o pow. 0,3488 ha położona przy ul. Sanatoryjnej, opisanej w księdze wieczystej KW nr JG1J000/77595/5, o przeznaczeniu podstawowym : tereny zabudowy usługowej.  
Cena wywoławcza: 70.000,00zł.  
Wadium: 10.000,00 zł.
- O godz. 11<sup>30</sup> działka gruntu nr 49/8 o pow. 0,4311 ha położona przy ul. Sanatoryjnej, opisanej w księdze wieczystej KW nr JG1J/00077595/5, o przeznaczeniu podstawowym: tereny zabudowy usługowej.  
Cena wywoławcza: 80.000,00zł.  
Wadium: 10.000,00 zł.
- O godz. 12<sup>30</sup> Sprzedaż nieruchomości niezabudowanej oznaczonej działką gruntu numer 92/2 (obręb 3) o pow. 0,0266ha położonej w Kowarach przy ul. Waryńskiego nr 24, opisanej w księdze wieczystej KW nr JG1J/00086253/2.  
Cena wywoławcza: 8.100,00 zł  
Wadium: 1.500,00 zł

Do wycycytowanej w przetargu ceny zostanie doliczony podatek VAT 23 proc.

Warunkiem udziału w przetargu jest: Posiadanie odpowiednich dokumentów oraz wniesienie wadium, które należy wpłacić w pieniądzu (PLN), na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Kowarach w PKO BP SA Oddział Kowary nr 08 1020 2124 0000 8002 0011 1641 najpóźniej do dnia 18 kwietnia 2016 r.

Na odwołanie wpłaty należy wpisać nr i położenie nieruchomości.

Blizsze informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Nieruchomościami, Geodezji, Rolnictwa i Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miejskiego w Kowarach w pokoju nr 3 lub telefonicznie 75 6439228.



# Woda to nie tylko cena

Rozmowa z Wojciechem Jastrzębskim, prezesem jeleniogórskiej spółki Wodnik.

- Gdyby miał pan 3,5 miliona złotych, to...

- Miałbym większy komfort w zarządzaniu spółką.

- Albo pieniądze na koncie, które można byłoby przeznaczyć na przykład na remonty.

- To nie tak. Dzisiaj nie mamy problemów finansowych, które by wskazywały, że musimy na coś odkładać.

- To dlaczego Wodnik pożyczył te 3,5 miliona złotych drugiej miejskiej spółce (Jeleniogórskiemu Towarzystwu Budownictwa Społecznego), wspierając niepewny interes budowy mieszkań?

- Dyskutowaliśmy z tezą, czy to niepewny interes. Uważam, że możliwe jest współdziałanie pewnych podmiotów, na przykład spółek miejskich, dla wspólnego celu. To oczywiście musi być cel ważny, realny do osiągnięcia. Budowa mieszkań w Jeleniej Górze jest zadaniem potrzebnym i korzystnym z punktu widzenia ekonomicznego. Okazało się, że jedna spółka

- Wodnik - ma pewne nadwyżki finansowe, a druga firma, która realizuje budowę mieszkań, pewne potrzeby. W owym czasie istniała akceptacja władz samorządowych dla takiej współpracy. Budowa tych mieszkań wyglądała z punktu widzenia biznesowego bardzo realnie. Pożyczka u nas była elementem, który obniżał koszty realizacji, bo kupowali niejako ten pieniądź od nas taniej niż w banku. My dostaliśmy większe odsetki, niż gdybyśmy trzymali te pieniądze np. na lokacie.

- Otrzymałście już te odsetki?

- Tak, jest to kwota ponad 200 tysięcy złotych.

- Tyle, że spółka JTBS nie spłaciła kwoty głównej. I wygląda na to, że może być kłopot z oddaniem tych pieniędzy.

- JTBS ma z jednej strony zobowiązania, ale też ma duży majątek, który pokrywa te zobowiązania. Potrzebuje pomocy w sprzedaży tego majątku, pewnej podpory. Gdyby dzisiaj zbilansować tę spółkę, to aktywa przewyższają pasywa.

- Modelowo wygląda to ładnie, tylko jest jeden problem: nikt tych mieszkań nie chce kupić.

- Wynika to z różnych względów. Być może jest problem z marketingiem, a może z przełamaniem stereotypów na temat miejsca, w którym powstały te mieszkania. Może trzeba zmienić strategię: połowę tych mieszkań przeznaczyć na sprzedaż a połowę na wynajem? Jest wiele firm, które wynajmują mieszkania dla swoich pracowników. Jestem przekonany, że w niedługiej perspektywie te lokale sprzedadzą się i że odzyskamy ten kapitał. Realizacja tej pożyczki została przesunięta do 2017 roku. Trzeba robić wszystko, żeby nie doprowadzić do upadłości tej spółki. To, że w biznesie się pomaga i nie każde założenia biznesowe się udają, wie każdy, kto zarządza jakimś majątkiem. Pomoc firmie, która jest w trudnej sytuacji, jest czasami lepszym rozwiązaniem niż doprowadzaniem do jej likwidacji.

- Tylko, że te 3,5 miliona złotych przydałyby się Wodnikowi. Choćby na zadania inwestycyjne, nie trzeba

byłoby ich ujmować w taryfie, co uchroniłoby mieszkańców przed podwyżkami.

- Mówimy o dwóch różnych rzeczach: o kosztach i pieniądzu. Koszty będą zawsze. Jeżeli zwiększymy liczbę zadań inwestycyjnych, to i koszty wzrosną. Pożyczka jest aktywnością. Mówimy o dwóch różnych rzeczach: o kosztach i pieniądzu. Koszty będą zawsze. Jeżeli zwiększymy liczbę zadań inwestycyjnych, to i koszty wzrosną. Pożyczka jest aktywnością. Mówimy o dwóch różnych rzeczach: o kosztach i pieniądzu. Koszty będą zawsze. Jeżeli zwiększymy liczbę zadań inwestycyjnych, to i koszty wzrosną. Pożyczka jest aktywnością.

- O prawie 20 procent podrożały ścieki, o prawie 14 procent woda. Trudno przekonać mieszkańców, że musi być tak drogo.

- Trzy największe elementy kosztowe w taryfie to amortyzacja, wynagrodzenia i podatki. Nie możemy zapominać o tym, że spółka zrealizowała zadania za ponad 100 milionów złotych. To skutkuje amortyzacją, podatkami i w pewnym sensie także zwiększeniem wynagrodzeń. Podatek od nieruchomości, opłata za umieszczenie w pasie drogowym, za korzystanie ze środowiska

redukować, a to wszystko podraża jej koszty. Poza tym, nie można załadować tam pewnych elementów infrastruktury. Są to ujęcia z 1928 roku, bardzo prymitywne. Codziennie nasz samochód musi jechać ponad 20 kilometrów, by wodę z nich uzdatnić. One stanowią tylko kilka procent zaopatrzenia Jeleniej Góry w wodę. Zamknięcie ich wiąże się z przeprojektowaniem obecnej sieci. Mówiąc obrazowo, musimy „przepchnąć” wodę do tych kilku procent odbiorców. Przygotowaliśmy raport, który dał odpowiedź, czy bardziej opłaca się budować zakład uzdatniania wody, czy postawić cztery hydrofony, które „przepchną” wodę do góry. Okazało się, że to drugie rozwiązanie jest znacznie tańsze. Musimy je wykonać, bo mamy pozwolenie na budowę ważne do 2020 roku. Musimy też przebudować sieć w ulicach Wolności i Wojska Polskiego, by spłąć w jedno całą sieć, dzisiaj podzieloną jakby na dwie części. To też duże zadanie. Priorytetem jest bezpieczeństwo dostawy wody. Było to szczególnie widać w Karpaczu w ubiegłym roku, podczas suszy, gdzie pojawił się problem z wodą. Wtedy cena zeszła na drugi plan, ludzie byli gotowi zapłacić nawet złotówkę więcej,

w Polsce. Drugi powód to używanie w gospodarstwach domowych coraz bardziej ekonomicznych urządzeń, jak zmywarka, toaleta, prysznic. Siłą rzeczy prowadzi to do zmniejszenia ilości pobranej wody. Nie mówię, cena też jest pewnie jednym z argumentów, ale nie najważniejszym. Musimy się z tym pogodzić, że priorytetem przy ustalaniu taryfy jest racjonalne budowanie kosztów, a nie działanie za wszelką cenę, by było jak najtańiej, bo to działanie krótkowzroczne.

- Sprzedajecie wodę partnerom zewnętrznym, choćby gminie Jeżów Sudecki, wodę po cenach hurtowych. Stawki są o 50 procent niższe.

- Dostawy hurtowe generują mniej kosztów. W przypadku Jeżowa jest tylko jeden odczyt - na granicy gminy - i koniec. A w bloku na Zabobrze odczytywacz musi przejechać kilkadziesiąt kilometrów. Poza tym, jest taka linia orzecznicza Urzędu Ochrony Konsumentów i Konkurencji, że ceny hurtowe nie powinny być takie same bądź wyższe niż detaliczne. Jeżów Sudecki i Janowice Wielkie, z którymi mamy umowy sprzedaży po cenach hurtowych, mają zdecydowanie większe opłaty za przekroczenie norm ścieków. Przy tym potencjałe spółki bardzo nam

adrem przewodniczącego rady, i że takie działanie rady prowadzi do destabilizacji, nie są obraźliwe?

- Moją intencją nie było obrażanie kogokolwiek, ale wywołanie pewnego wstrząsu. My nie zajmujemy się polityką, tylko dostawą wody i odbiorem ścieków. Uważałem, że narażony na szwank był interes spółki, czyli także mieszkańców: jeżeli nie będziemy mieli precyzyjnie określonej taryfy, to będziemy gorzej wykonywali swoje usługi, a w wyniku tego ucierpią jeleniogórzanie. Bezwzględne jest więc, że musimy dbać o interes spółki, czyli mieszkańców. Dbą o niego też ustawodawca, który dał ograniczone prawo radom miast i gmin do wpływania na taryfy.

- Ale jednak jakieś prawo dał i rada, wprowadzić niezbyt zgrabnie, ale próbowała z tego prawa skorzystać.

- Odniosłem wrażenie, jakbyśmy byli trochę niechcianym dzieckiem. Prowadzimy szereg inwestycji, modernizujemy sieć. Pomnożyliśmy majątek spółki, czyli miasta, czyli mieszkańców Jeleniej Góry. Nie potrafię się przebić do rady z argumentami, że cena jest ważnym elementem, wprowadzić obciążającym mieszkańców, ale nie jedynym. Na sesji przez 40 minut tłumaczyłem, co się z czego bierze. Mówiłem, że w opinii biegłego są to racjonalne koszty. Powiedziałem, że przyjmę każdą konstruktywną krytykę. Prezentowałem radom miasta różnych kadencji zamierzenia spółki, przeobrażam ją na nowoczesną firmę, w której jest duża stabilizacja. Wprowadzamy nowoczesne technologie, np. odczyty radiowe. Reklamacje są na poziomie 1 procenta. To nie spotkało się z negatywnym odzewem. Zabrakło mi tylko zrozumienia tej narracji w chwili zatwierdzania taryf. Mówiono tylko, że jest za drogo. A cena ścieków mieści się w standardach średnich krajowych. Cena wody jest wyższa niż średnia krajowa, ale zdecydowanie niższa niż w innych gminach w okolicy. Mówimy o Jeleniej Górze - mieście, gdzie najwyższy punkt, do którego dostarczamy wodę, znajduje się 700 metrów nad poziomem morza. To musi kosztować.

- Potrafi pan przewidzieć, jak będzie wyglądała taryfa w najbliższych latach?

- W 2010 roku, kiedy wprowadzaliśmy projekt „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej”, byliśmy zobowiązani do przedstawienia, jaki to będzie miał wpływ na ceny wody i ścieków. Zrobiliśmy wtedy symulację i cały czas jesteśmy poniżej stawek wynikających z tej symulacji.

Ceny nie przekraczają 2,5 procent średniego dochodu mieszkańca, określonego przez Główny Urząd Statystyczny. Przyjęte jest, że wytrzymałość społeczna wynosi 4 procent. Jesteśmy więc zdecydowanie poniżej tego wskaźnika. Co do najbliższych lat: nie mogę powiedzieć, że cena będzie malała. Musimy wybrać strategię: czy to będzie wzrost o 1-2 procent w ciągu roku, czy może zrobić trzyletnią przerwę w podwyżkach i potem zaproponować większą stawkę. Podkreślam, cały czas jesteśmy jednymi z najtańszych w okolicy.

- Dziękuję za rozmowę.

Robert Zapora

## Rentgen

Wojciech Jastrzębski ma 63 lata. Jest jeleniogórzaninem od urodzenia, ukończył LO im. Żeromskiego a następnie jeleniogórski wydział Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu. Pracował m.in. w Urzędzie Miasta w Miejskiej Komisji Planowania, z której został wyrzucony w stanie wojennym (był współautorem Listu 44). Pracował także w Polfie, w Simecie. Od 2007 roku jest prezesem Wodnika. Jego pasje to film, sport (jazda na rowerze i nordic walking), książki oraz podróże. Fascynuje go zwłaszcza Portugalia i Hiszpania. Lubi słuchać amerykańskiej muzyki rozrywkowej, zwłaszcza jazzu i starego rock and rolla.



ska - to olbrzymie kwoty. Przykład: sam podatek za korzystanie ze środowiska to 710 tysięcy złotych przy 42-milionowym budżecie spółki, podatek od nieruchomości to 5,7 miliona złotych, amortyzacja - około 15 milionów złotych. Ale mamy coś w zaniam: Jelenia Góra jest niemal w stu procentach skanalizowana i „zwodociogowana”. Mamy oczyszczalnię ścieków, która spełnia najwyższe standardy.

- Zainwestowaliście miliony złotych w budowę nowej sieci, a w tegorocznej taryfie są jeszcze 2 miliony złotych na kolejne duże zadania. Czy nie za dużo tych wydatków?

- Musimy zlikwidować ujęcia górskie. Z kilku powodów. Na przykład: znajdują się na terenie Karkonoskiego Parku Narodowego, woda jest zbyt miękka i spływa pod ciśnieniem, które trzeba

byle by mieć tę wodę. My mamy dwa duże ujęcia powierzchniowe. Spicie je w jeden system pozwoli nam na zachowanie tego bezpieczeństwa. Nie mamy problemów z zaopatrzeniem w wodę.

- Spada ilość sprzedawanej przez was wody. To przekłada się na taryfę. Może trzeba nad tym popracować.

- Nie mamy na to wpływu, bo nie my o tym decydujemy. To pan i inni mieszkańcy o tym decydują, odkrywając kran.

- I im woda droższa, tym bardziej staram się oszczędzać. To logiczne.

- To nieprawda. Kiedyś myślałem nawet o tym, by zrobić ankietę na ten temat. W Jeleniej Górze zmniejszyła się liczba mieszkańców. Z różnych powodów: wielu przeniosło się do okolicznych gmin. Spadek liczby mieszkańców dotyka większość miast

się opłaca sprzedawać wodę i ścieki na zewnątrz.

- Wygrał pan batalię o ceny wody i ścieków w Jeleniej Górze, wyjątkowo długą i ciężką, ale naraził się radnym ostrą ich krytyką. Od razu powstał zarzut, że uprawia pan politykę.

- Sposób procedowania nad tą uchwałą był bardzo nieprawidłowy. A sprawa, wbrew temu, co się działo, była bardzo prosta. Prawo określało ramy czasowe i nie można było po terminie podejmować takiej uchwały. Stąd być może udzieliły mi się emocje, normalne, ludzkie. Występowałem jako szef firmy, który odpowiada za budżet, za realizację planów. Być może moja wypowiedź była ostrą, ale, jak to potem prześledziłem, nieurazająca nikogo.

- Czy słowa, że pieniądze miejskie są w złych rękach, kierowane pod



Z autu

## Teatr. Konkurs. I co dalej?

W ubiegłym tygodniu Prezydent Jeleniej Góry ogłosił konkurs na dyrektora naczelnego Teatru im. Cypriana Kamila Norwida w Jeleniej Górze i tym samym rozwiązał wszelkie wątpliwości co do planów dotyczących kierownictwa tej najstarszej w mieście instytucji kultury. Tak więc jej los po raz kolejny spocnie w rękach komisji konkursowej. Jej składu nie podano. Wiadomo, że następca obecnego dyrektora, Piotra Jędrzejasa, podobnie jak on, będzie miał trzy sezony na zrealizowanie planów. A te zwykle są bogate, pełne nazwisk znanych twórców, tytułów, projektów wyjazdów, uczestnictwa w festiwalach, co oczywiście, zawowocuje znakomitymi recenzjami. Szkoda, że te programy pisane są często bez znajomości realiów, miasta, zespołu itp. Ale papier, jak to się mówi, wszystko przyjmie, jest cierpliwy - znacznie bardziej niż publiczność, a często nawet zespół.

Tytuły, nazwiska reżyserów, planowane premiery, festiwale, występy gościnne - to wszystko ma przekonać komisję do kandydata, ale czas i rzeczywistość szybko weryfikuje te wszystkie plany. Pozostaje zadać pytanie, czy trzy lata wystarczą na wypracowanie polityki repertuarowej, ukształtowanie zespołu artystycznego, na stworzenie wyrazistego wizerunku teatru. Pamiętamy bowiem, że najlepsze lata teatru to lata siedemdziesiąte i osiemdziesiąte, kiedy Norwidem kierowała Alina Obidniak (15 lat!). Gdy przejmowała tę instytucję po dyrektorsze Tadeuszu Kozłowskim, teatr znajdował się na „fali wznoszącej”, a niektóre inicjatywy wówczas zapoczątkowane (przede wszystkim Jeleniogórskie Spotkania Teatralne i Międzynarodowy Festiwal Teatrów Ulicznych), mają swoją kontynuację, niestety, bez ówczesnego rozmachu. Następcy dyrektora Obidniak zaczęli mierzyć się z postępującym kryzysem i ograniczeniami dotacji, ale nie trudno zauważyć, że także skracanie kadencji dyrektorskiej nie wpływa pozytywnie na funkcjonowanie teatru na każdym poziomie.

Dyrektor, który zostanie wybrany za miesiąc, stanie przed problemem nie tylko artystycznym, ponieważ, zgodnie z zapowiedziami, w styczniu 2017 roku rozpocznie się długo oczekiwany remont, który potrwa z pewnością ponad rok. Nie sądzę, aby ktokolwiek oczekiwał od niego, żeby wybierał kolor kafelek, ale na pewno będzie musiał opracować całą logistykę, czyli nie tylko co, ale i gdzie grać w tym czasie.

Co więc będzie ważne w ocenie komisji? Jakie kryteria przyjmie: artystyczne czy „inżynierskie”? Kim ma być nowy dyrektor naczelnny - inspektorem budowlanym czy artystą-reżyserem, którego osoba „przyciągnie” do Jeleniej Góry innych znakomitych twórców? Może się też okazać, że wybrany dyrektor potraktuje nasz teatr jak bankomat, z którego pobiera gażę, a wolne chwile spędza gdzieś tam. A może jednak zechce związać się bardziej trwale z naszym miastem i regionem, tak jak zrobiła to na przykład Alina Obidniak... Bez gdybienia! Nie wyprzedzajmy zdarzeń, bądźmy optymistami i uwierzmy w przenikliwość komisji, i jej mądry wybór dla dobra teatru i nas - widzów!

Urszula Likszet

# Szukają dyrektora i... organizatora festiwalu teatrów ulicznych

## Teatry do wzięcia

Miasto ogłosiło konkurs na dyrektora Teatru im. C.K. Norwida w Jeleniej Górze. Wiele wskazuje, że będzie zmiana na tym stanowisku. Możliwe też, że po raz pierwszy od lat organizatorem znanego w całej Polsce Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Ulicznych będzie inna instytucja niż teatr.

Wymagania w konkursie na dyrektora naczelnego teatru nie są zbyt wygórowane. Kandydaci muszą mieć wyższe wykształcenie, co najmniej pięcioletnie doświadczenie na stanowisku kierowniczym w instytucji kultury. Ale to nie kategorię warunek: w zamian można wykazać się prowadzeniem przez 5 lat własnej działalności gospodarczej związanej z kulturą. Są też inne wymagania, jak np. niekaralność, odpowiedni stan zdrowia czy znajomość zagadnień z zakresu pozyskiwania i rozliczania środków unijnych. Kandydaci będą musieli przejść etap formalny oraz rozmowę kwalifikacyjną. Czasu na przygotowanie się jest sporo, oferty przyjmowane są do połowy kwietnia.

Wyłoniony kandydat zostanie powołany na stanowisko dyrektora na czas trzech sezonów artystycznych.

Komisja kultury jeleniogórskiej Rady Miejskiej już rok temu zwróciła się do prezydenta Jeleniej Góry z prośbą o przedłużenie umowy obecnemu dyrektorowi bez konkursu, na czas remontu teatru. Zrobiła to na wniosek Komisji Zakładowej Solidarności, działającej w teatrze. Widać jednak, że władze miasta mają inne plany. Zastępca prezydenta Jerzy Łuźniak,

który jest bezpośrednim przełożonym Piotra Jędrzejasa, na pytanie o ocenę pracy dyrektora teatru odpowiedział: - To bardzo trudne pytanie, poproszę o następne.

Zapytaliśmy też, dlaczego miasto tak nisko zawiesiło poprzeczkę w konkursie. Nie wymaga nawet koncepcji rozwoju placówki. - Zależy nam teraz przede wszystkim na prawidłowym przeprowadzeniu remontu teatru - powiedział Jerzy Łuźniak. - To jest zadanie priorytetowe, i dla aktorów, i dla widzów. Z tego względu, że robimy to na lata. Przeprowadzenie remontu źle spowoduje, że będzie się tam źle grało albo nie będzie takiego wyposażenia,

jakbyśmy sobie życzyli. Dlatego będzie potrzebny człowiek, który będzie czuł teatr, ale i w odpowiedni sposób pilnował przeprowadzenia prac związanych z remontem.

Brak zaufania władz miasta do dyrektora Jędrzejasa widać z jeszcze jednego powodu. W tym roku prezydent ogłosił konkurs na... organizację 34. Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Ulicznych. Zwykle tę prestiżową imprezę organizował teatr.

- Nie chciałbym przeżywać tego, co było w ubiegłym roku, kiedy to musiałem się z panem dyrektorem wyłocać, że za te pieniądze, które miał do dyspozycji, można zrobić więcej - tłu-

maczy wprost decyzję Jerzy Łuźniak. - Przypomnę, że na początku program tego przedsięwzięcia ograniczał się do półtora dnia, później rozrósł się do 2,5 dnia. Teraz chcemy wybrać najlepszą ofertę z konkursu.

Dodał, że podmiot, który zwycięży, powinien bazować nie tylko na pieniędzach z miasta, ale i znaleźć dodatkowe środki zewnętrzne na organizację festiwalu.

Zgodnie z wytycznymi konkursowymi organizator musi zapewnić 9 różnych spektakli (3 zagraniczne i 6 polskich) w ciągu trzech dni festiwalowych. Proponowane zespoły i grupy artystyczne z zagranicy muszą wykazać się odpowiednimi osiągnięciami w swoim kraju oraz występami na arenie międzynarodowej. Polskie zespoły powinny mieć w CV udział w międzynarodowych i ogólnopolskich festiwalach teatrów ulicznych w ciągu ostatnich 18 miesięcy. Festiwal ma się odbyć w dniach 15-17 lipca bądź 22-24 lipca.

W kryteriach oceny ofert cena stanowi tylko 50 procent, pozostałą część (po 25 procent) stanowią: formy promocji inne niż podane w opisie zamówienia oraz program artystyczny i jego walory. Termin składania ofert mija w tym tygodniu.

Zapytaliśmy dyrektora Jędrzejasa, co sądzi o takiej formie organizacji festiwalu teatrów ulicznych oraz czy zamierza wystartować w konkursie na następną, trzyletnią kadencję? - Nie mogę rozmawiać - powiedział i poprosił o telefon w innym terminie.

(ROB)



Kto będzie kierował teatrem po zakończeniu trwającego sezonu artystycznego?

## Nie przegap

### JELEŃ GÓRA

We wtorek, 15 marca, Dyskusyjny Klub Filmowy „Klasy” przy Jeleniogórskim Centrum Kultury zaprasza, o godzinie 18.00, na projekcję filmu „Room” w reż. Lenny’ego Abrahamsona.

Solisci Teatru Narodowego Operetki Kijowskiej wraz z orkiestrą, parami baletowymi oraz chórem wystąpią 15 marca o godzinie 19.00 na deskach Teatru im. C.K. Norwida w programie „Operetki czar”.

Otwarcie wystawy fotografii Jerzego Mąkowskiego - Radoszyce - lata 80, z cyklu „Polska na starej fotografii”, stanowiącej opowieść o kilku rzemieślnikach (kowale, kołodzieje) w miejscowości Radoszyce (obecne województwo świętokrzyskie) na początku lat 80. ubiegłego wieku, odbędzie się 17 marca o godz. 16.30 w Galerii „Hall” Osiedlowego Domu Kultury na Zabobrze. Radoszyce stanowiły w latach 50. i 60. XX wieku nieformalne centrum produkcji wozów konnych. Wystawa potrwa do 27 maja.

Dziela uczniów Liceum Plastycznego Zespołu Szkół Rzemiosł Artystycznych w Jeleniej Górze będą prezentowane na wystawie w Galerii „Inspiracje”, na I piętrze w budynku Książnicy Karkonoskiej. Oficjalne otwarcie wystawy odbędzie się 17 marca o godzinie 17.00. Oglądać będzie można rzeźby, rysunki, malarstwo, grafiki, witraże, snycerstwo i szkło artystyczne.

Jeleniogórskie Centrum Kultury zaprasza 18 marca o godzinie 16.00 na wernisaz wystawy Wojciecha Miatkowskiego „Tam” - w Galerii „Korytarz”. Autor zdjęć zaprasza widzów do obejrzenia fotograficz-

nej metafory podróży w przestrzeń naszej wyobraźni, ukazanej w formie environment.

Zespoły z Polski i Niemiec wystąpią podczas koncertu eliminacyjnego Jeleniogórskiej Ligi Rocka, który odbędzie się 18 marca o godz. 17.00 w sali Nova Jeleniogórskiego Centrum Kultury. W konkursowe szranki staną kapele: Comin (power metal), Kwazar (rock), Korpis Karmel (rapcore, alternative rock), Fabryka Gruzu (rock) i Avia (death metal).

Dyrekcja, pracownicy oraz uczniowie II Liceum Ogólnokształcącego im. C.K. Norwida w Jeleniej Górze serdecznie zapraszają na Koncert Charytatywny „Norwida” - „Cieplickie Kalambury, czyli Merida Waleczna w Parku Zdrojowym”. Impreza ta odbędzie się w Zdrojowym Teatrze Animacji, 18 marca o godzinie 18. Dochód z koncertu przekazany zostanie na stypendia dla najlepszych uczniów i doposażenie pracowni.

Jeleniogórskie Centrum Kultury zaprasza na najnowszy spektakl młodzieżowej grupy STA-ART, „Kartoteka” Tadeusza Różewicza, w reżyserii Łukasza Dudy. Premiera 19 marca na scenie JCK o godz. 19.00.

Spektakl muzyczny „Nie dam uciec szczęściu”, z piosenką autorską, inspirowany książką Agaty Szmigrodzkiej „Trociek Pocioska”, odbędzie się 20 marca o godzinie 19.00 w Muzeum Przyrodniczym.

Na projekcję filmu „Miara człowieka” w reż. Stephana Brize zaprasza 22 marca o godzinie 18.00 Dyskusyjny Klub Filmowy „Klasy” przy Jeleniogórskim Centrum Kultury.

**BOLESŁAWIEC**  
Ekspozyty związane z tradycjami wielkopostnymi i wielkanocnymi, które przetrwały w różnych regionach Polski, można zobaczyć na wystawie: „Nie tylko pisanki. Zwyczaje wielkanocne na Śląsku”, w Muzeum Ceramiki w Bolesławcu. Atrakcją ekspozycji jest zbiór aż 600

barwnych jaj i wyduszek. Ekspozycja otwarta do 30 kwietnia.

Bolesławiecki Ośrodek Kultury - Międzynarodowe Centrum Ceramiki wznawia po latach przerwy spotkania z cyklu „Ci, których poznać warto”. Bohaterem pierwszego będzie reporter - Mariusz Szczygieł. Początek spotkania, które odbędzie się w piątek 18 marca w sali kina Forum, zaplanowano na godzinę 18.00.

### LUBAN

Miejski Dom Kultury w Lubaniu zaprasza na Rockowy Koncert Palmowy z udziałem zespołów Black Street Noise z Lubania oraz cHMURA z Głogowa. Impreza dla miłośników mocnych, rockowych brzmień odbędzie się 19 marca o godzinie 19.00, w sali widowiskowej MDK.

### REKLAMA I PROMOCJA

TEATR NASZ  
Kraina dobrego humoru

17

MAR

## Baj baj się baj ballado...

Piosenki Wojciech Młynarskiego  
czwartek, 19:00 / Miejsce: Restauracja MoTTo  
Jelenia Góra (os. Czarne), ul. Borówkowa 8

18

MAR

## Wieczór kabaretowy

piątek, 19:00 / Miejsce: Teatr Nasz, Michałowice

19

MAR

## Nasza klasa

sobota, 19:00 / Miejsce: Teatr Nasz, Michałowice

TELEFONICZNA REZERWACJA MIEJSC:

502 633 518 • 603 585 589

www.TeatrNasz.pl

TeatrNaszMichalowice



# Oswoić bestię

Od piątku mamy okazję stanąć Oko w Oko z Bestią, która zawładnęła przestrzenią BWA. Na otwarciu swojej wystawy, pod tym właśnie tytułem, Andrzej Dudziński pokazał nam, jak tę bestię oswoić.

Wybitny rysownik, grafik, malarz prezentuje w Jeleniej Górze swoje pastele, akryle i oleje na płótnie, a także prace wykonywane techniką własną. Twórczość Dudzińskiego to droga od komentatora codzienności do rejestratora nastrojów i tonów ulotnych. Zarówno w zamyśle, jak i w formie.

Własną, wewnętrzną bestię artysta rozbraja od lat autoironią, dystansem do siebie i świata. Tak było gdy, jako ptak Dudi, ze zwichrzonym włosiem, wtykał wszędzie swój dziób, komentując otaczającą nas rzeczywistość. To dość zamierzczłe czasy, lata 70. ubiegłego stulecia. Czasy, gdy co tydzień czekało się na nowy numer Szpilek, których to właśnie Dudi był wtedy znakiem rozpoznawczym. Artysta wspominał ówczesne boje z cenzurą i satysfakcję, gdy udawało się ją przechrzyć. Po latach Dudiego zastąpił Pokrak, stając się kolejnym znakiem rozpoznawczym artysty, który tworzył dla awangardowych pism w Londynie, a następnie na dziesięć lat osiadł w Nowym Jorku, gdzie jego rysunki zamawiały m.in. Newsweek, The New York Times, Playboy, Rolling Stone, Vanity Fair, The Washington Post i Time.

Po zmianie stylu i powrocie do malarstwa Dudziński współczesne bestie rozbraja energicznymi pociągnięciami pędzla na dużych formatach i bajecznym kolorem, używanym z niezwykłą lekkością i subtelnym wyczuciem. To wszystko sprawia, że nawet stając oko w oko z bestią, czujemy się bezpieczni w niezwykłym bestiariuszynie stworzonym przez Artystę.

Wielu wspaniałych rysowników pozostaje na zawsze w ustalonej konwencji, z rozpoznawalną kreską i sposobem narracji. Wielu ale na pewno nie Andrzej Dudziński. Sięgając wciąż po nowe sposoby ekspresji, rysownik zmienia się w twórcę-kolekcjonera wrażeń ulotnych. Powstają serie rysunków wykonywanych pastelami i kredkami olejowymi. Dynamicznie skonstruowane kreski i plamy kolorów zestawia Dudziński we wcale pokazywany zbiór obrazów olejnych na płótnie. Uznanie zyskała także seria Koperty, prace wykonywane kredkami olejowymi na kopertach firmy Manila, które sobie upodobał autor. - W tych kopertach zleceniodawcy odsyłali mi moje prace. Nierzadko nosiły już ślady użycia, odcisk czyjegoś buta czy rowrowej opony, a że jestem zbieraczem

wszelkiego rodzaju szpargałów i innym już niepotrzebnym przedmiotów, to użyłem kopert, tworząc na nich cykl nowych prac - mówił na vernisażu Dudziński.

Na wystawie znalazło się także miejsce dla asambliży - umieszczanych w drewnianych skrzyniach za szkłem zlepeków komercyjnej rzeczywistości, komponowanych na ciepłej sepii papieru pakunkowego.

Przez lata zaskakując co i rusz czymś nowym, Dudziński doczekał się opinii artysty wszechstronnego i niepokornego. Konsekwentnie obecnego, wciąż pokazującego nam swe nowe dokonania.

Będąc o krok od zaszufładowania, co w praktyce oznacza artystyczną emeryturę, zaryzykował, negując nabyte dotąd manualne sprawności. Rozpoczął pracę lewą ręką, a do narzędzi używanych przy obrazowaniu

świata dołączył kamerę fotograficzną. Kadrując zdjęcia, wydobywa z nich nierzadko abstrakcyjne motywy, używając tak stworzonych obrazów do projektowania okładek i ilustrowania książek. Tak powstały m.in. opracowania książek Czesława Miłosza czy seria dzieł zebranych Szekspira.

Swoją edukację Andrzej Dudziński zaczynał od architektury wnętrz oraz grafiki na Politechnice Gdańskiej i gdańskiej PWSSP, by zakończyć dyplomem w pracowni plakatu Henryka Tomaszewskiego na ASP w Warszawie. Publikować zaczynał jeszcze jako student. Rysował do miesięcznika Polska, tygodnika Kultura i regularnie pojawiał się w satyrycznych Szpilkach. Mimo upływu lat Andrzej Dudziński nadal zajmuje się malarstwem, rysunkiem, projektowaniem książek, scenografią, filmem i fotografią. Dudziński zmienia techniki, wciąż eksperymentuje, zachowując jednocześnie to, co udaje się tylko największym. Swoją własny ton.

Pytany na gorąco o wrażenia z otwarcia swojej wystawy w Jeleniej Górze, Dudziński odpowiedział: - Kiedy Luiza Laskowska z jeleniogórskiego BWA zadała mi sakramentalne pytanie, czy chcę nadzorować wieszanie swojej wystawy, czy też zdam się na galerię, z ulgą odpowiedziałem: Wieszajcie po swojemu. I nie żałuję, bo wyszła z tego jedna z najciekawszych zaaranżowanych ekspozycji, jakie dotąd miałem. Jesteśmy z Magdą (żoną artysty) oczarowani ciepłym przyjęciem, a dzięki wystawie wpisaaliśmy Jelenią Górę i przepiękne okolice na stałe do mapnika naszych przyszłych wędrówek.

Wystawa Andrzeja Dudzińskiego w BWA potrwa do 16 kwietnia 2016 r.

Jacek Jaśko



Andrzej Dudziński na tle swojej wystawy 'Oko w Oko z Bestią'.

## Weekend otwarcia w Jutrzence za rogiem

Bardzo atrakcyjnie zapowiada się Weekend Otwarcia Kina we Włeniu. Zaplanowano dziewięć projekcji podczas piątku, soboty i niedzieli (18-20 marca). Uroczystości otwarcia Kina za Rogiem JUTRZENKA we Włeniu rozpoczną się w piątek 18 marca 2016 o godzinie 10.00.

W programie oficjalne wystąpienia, prelekcje o historii kina światowego oraz historii kina we Włeniu i prezentacje kinowe w grupach. Wśród zaproszonych Gości - partnerzy z Czech i Niemiec, parlamentarzyści, władze z regionu, przedstawiciele lokalnych instytucji i organizacji, nauczyciele, mieszkańcy, byli pracownicy kina we Włeniu. Gospodarzami spotkania będą: Anna Komsta - dyrektor OKSIT, gdzie znalazło siedzibę Kino Za Rogiem Jutrzenka, burmistrz Miasta i Gminy Włen Artur Zych oraz pomysłodawca Kina za Rogiem Grzegorz Molewski. Pokazy filmowe Weekendu Otwarcia Kina ufundował Burmistrz Miasta i Gminy Włen Artur Zych.

### PROGRAM

Piątek 18 marca

Miasto 44 - godz. 17.00

Carte blanche - godz. 19.30

Sobota 19 marca

Bolek i Lolek wyruszają w świat - godz. 11.00

Ups, arka odpłynęła - godz. 12.00

Piąta pora roku - godz. 17.00

Człowiek, który gapił się na kozy - godz. 19.00

Niedziela 20 marca

Mały Książę - godz. 15.00

11 minut - godz. 19.00

Czekając na Joe - godz. 19.30



## Muzyka pasyjna i pieśni Mahlera

Filharmonia Dolnośląska zaprasza w tym tygodniu na serię koncertów ze szczególnym programem.

Od 16 do 18 marca trwać będą VII Dni Muzyki Pasyjnej w jeleniogórskiej filharmonii. Dwa koncerty, które złożą się na wydarzenie, są szczególną okazją do muzycznej refleksji. Spotkania z muzyką pasyjną, przygotowane specjalnie na okres Wielkiego Postu poprzedzającego święta wielkanocne, to jednak propozycja nie tylko dla wielbicieli muzyki religijnej i kontemplacji w muzyce.

Pierwszy z koncertów tegorocznych Dni Muzyki Pasyjnej, zatytułowany **PREGHIERA**, odbędzie się w środę, 16 marca, o godz. 17.00. To szczególne spotkanie z muzyką przygotowane jest przez Państwową Szkołę Muzyczną I i II stopnia im. Stanisława Moniuszki w Jeleniej Górze. Wystąpią w nim muzycy związani z jeleniogórskim środowiskiem muzycznym: Aleksandra Lemiszka (sopran), Marta Mokrzycka-Myrliak (alt), Irena Maciejewska (obój), Emilia Kowalewska (obój), Krzysztof Gotartowski (fortepian). W programie muzyka religijna Giulia Cacciniego, Antonia Caldary'ego, Cesara Francka, Georga Friedricha Haendla, Ennia Morricone, Wolfganga Amadeusa Mozarta, Giuseppe Verdiego.

W piątek, 18 marca, o godz. 19.00 w sali koncertowej Filharmonii Dolnośląskiej z koncertem zatytułowanym **PASJA I STABAT MATER** wystąpią muzycy związani z Akademią Muzyczną w Krakowie. Kierownictwo artystyczne nad tym refleksyjnym spotkaniem z muzyką sprawuje ceniony artysta i pedagog, prof. Radosław Żukowski (bas), który zaprosił do współpracy swoich studentów i współpracowników: Agnieszkę Lewandow-

ską (sopran) Sądę Klare Januszewską (mezzosopran), Krzysztofa Michalskiego (tenor), Mirosława Gotfryda (bas/baryton) i Brama Buitenkanta (fortepian). Sam też wystąpi na jeleniogórskiej estradzie. W programie fragmenty z *Pasji* i *Stabat Mater* Giovanniego Batisty Pergolesiego, Antonina Dwořaka, Jana Sebastiana Bacha, Josepha Haydna, Gioacchino Rossiniego, Giacomo Pucciniego, Luigiego Boccheriniego.

Oba tegoroczne koncerty pasyjne słowem o wykonywanej podczas nich muzyce poprzedzi Elżbieta M. Terlega.

W tym tygodniu, oprócz koncertów w ramach Dni Muzyki Pasyjnej, także kolejny Zdrojowy Czwartek z Filharmonią w Zdrojowym Teatrze Animacji w Jeleniej Górze - Cieplicach. 17 marca o godz. 19.00 na uzdrowskiej scenie wystąpią Anna Patrys (sopran) i Mirosław Gąsieniec (fortepian). Program koncertu, zatytułowanego **Zaczarowany świat w pieśniach Gustava Mahlera**, w całości wypełnią dzieła wielkiego austriackiego kompozytora. Usłyszeć będzie można jego utwory ze zbioru „Des Knaben Wunderhorn” oraz z cyklu „Rückert Lieder”.

Mahler uznawany jest przede wszystkim za jednego z najwybitniejszych symfoników. Tymczasem, obok monumentalnych symfoni, zasadniczą część jego twórczości stanowiły właśnie unikatowe pieśni, którymi równie mocno zaznaczył swoją obecność w dziejach muzyki. W czwartkowy wieczór w Cieplicach zabrzmią jego słynne pieśni napisane do słów niemieckiego poety - Friedricha Rückerta, w wykonaniu znakomitej, jeleniogórskiej



Anna Patrys 17 marca na scenie Zdrojowego Teatru Animacji w Cieplicach zaśpiewa słynne pieśni Gustava Mahlera.

śpiewaczki - Anny Patrys, której przy fortepianie towarzyszyć będzie ceniony pianista i kompozytor Mirosław Gąsieniec.

**Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy po trzy dwuosobowe zaproszenia na każdy z koncertów tegorocznych Dni Muzyki Pasyjnej w jeleniogórskiej filharmonii oraz dwa dwuosobowe zaproszenia na tegotygodniowy Zdrojowy Czwartek z Filharmonią w Cieplicach. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 757524781 w środę, 16 marca, po godz. 14.00. Jedyńm warunkiem odbioru zaproszenia jest posiadanie aktualnego wydania „Nowin Jeleniogórskich” z zapowiedzią muzycznych wydarzeń Filharmonii Dolnośląskiej. Zapraszamy!**

(redd)



# Śląsk, kraina z przyszłością

**Rozmowa** z Henrykiem Wańkiem - malarzem, grafikiem, publicystą, krytykiem i pisarzem, autorem wydanej właśnie książki o Szklarskiej Porębie „Cmentarz nieśmiertelnych”.

- Co sprawiło, że swoją najnowszą książkę poświęca Pan w całości Szklarskiej Porębie?

- Gdy od dawna przyjeżdża się do Szklarskiej Poręby i czyta ten krajobraz coraz głębiej i silniej, raz za razem, to w końcu wypada coś o tym napisać. Dawniej – przed rokiem 1945 – była przecież, pomijając jej renomę kurortu, legendarnym „zagłębem” kulturalnym i artystycznym. W moim odczycie Szklarskiej Poręby jej przeszłość spleta się z dniem dzisiejszym. W książce, co prawda, pomijam obecne zaśmianie tego krajobrazu aroganckim kiczem (np. tzw. osiedle norweskie,

pomnieć, że o Szklarskiej Porębie pamiętają, nie tylko zimą, słuchacze trzeciego programu Polskiego Radia.

- Jakie są lektury Henryka Wańka? Co i kiedy Pan czyta? Bo pisze Pan podobno głównie w podróży.

- Dokładniej – w pociągach. Ale to dawniej. W miarę upadku kolejnictwa przestawiłem się na pisanie na postojach. A czytam wszystko, co na to zasługuje. Ostatnio zaczytuję się w książkach Jana Darowskiego, mało w Polsce znanego, emigracyjnego, bezkompromisowego, poważnego pisarza, pochodzącego ze wsi pod Raciborzem, a pośmiertnie sławionego

klamstwa, zanim – już w naszych głowach – stanie się „prawdą”. Jest z tym kupa fascynującej roboty, choć to ryzykowne zajęcie – uświadamiać ludziom, że ktoś z nich robi idiotów. A czasy są – zresztą zawsze były – wymarzone dla wszelkich szalbierzy. Mam tu na myśli przede wszystkim historię Śląska, którą trzeba jednak rozumieć jako coś odmiennego od historii Polski. I napisanie tej historii jest ciągle zadaniem otwartym. Historia to dziedzina, na którą należy patrzeć z dwóch punktów widzenia: z perspektywy przyczyny i perspektywy skutków, czyli, mówiąc inaczej,

myśli jakichś „ogórkowych” złotych pociągów czy tego rodzaju sensacji, ale solidną, odpowiedzialną aktywność, obywatelską i historyczną. Jak choćby to, co w regionie usiłuje robić Gildia Przewodników Sudeckich czy grono pasjonatów lokalnej historii. To dobrze, że w ich świadomości historia nie zaczyna się w roku 1945. Odkrywanie Śląska to dla Polski i Polaków ogromna szansa poznawcza.

- Niejednokrotnie deklarował Pan, że jest Ślązakiem.

- Tak, czuję się Ślązakiem. Może dokładniej powinienem powiedzieć – Górnos Ślązakiem, bo to jest w Polsce

stość może okazać się jaśniejsza od ciemnych wyobrażeń. Krajobraz Karkonoszy i Gór Izerskich okazał się bardziej odporny na siły degradujące, niż się obawiałem. W ogóle świat sudecki stał się jaśniejszy. Czy tylko na chwilę? Oby jak najdłuższą! Myślę, że armia pasjonatów Śląska jest wcale liczna, choć ciągle w wymiarze dość elitarnym. To dobrze, bo elity są zjawiskiem zaraźliwym i pozytywnym, podczas gdy to, co masowe, zawsze zalatuje jakąś tanioczą. Trzydzieści albo więcej lat temu była to garstka. Ale po roku 1989, gdy ucisk cenzury i komunistyczny monopol wiedzy



## Rentgen

Henryk Wańka dyplom na Wydziale Grafiki w katowickiej filii krakowskiej ASP uzyskał w 1970 r. Związany był z grupą śląskich artystów ONEIRON (1967-1973). Ma w dorobku kilkadziesiąt wystaw indywidualnych i zbiorowych w kraju oraz w Niemczech, Szwecji, Francji i Wielkiej Brytanii. Prace artysty znajdują się w licznych kolekcjach prywatnych, a także w Muzeum Narodowym w Warszawie czy Marble Gallery w Londynie. Jeszcze na studiach zadebiutował w dziedzinie literatury „Traktatem o malowaniu wizerunków świata” (1969). Coraz bogatszy dorobek prozatorski łączy w sobie inspiracje filozoficzne z fascynacją dziejami wielokulturowego Śląska. Opublikował m.in. „Dziady berlińskie”, „Finis Silesiae”, „Wyprowadź duchów”, „Hermesa w Górach Śląskich”, „Opis podróży mistycznej z Oświęcimia do Zgorzelca 1257-1957”, „Pitagorasa na trawie”, „Innego Hermesa” czy „Martwą naturę z niczym. Szkice z lat 1990-2004”. Jest laureatem Międzynarodowego Festiwalu Malarstwa we Francji (1974), Festiwalu Współczesnego Malarstwa Polskiego w Szczecinie (1974), Nagrody im. Andrzeja Kijowskiego za książki eseistyczne (1977), Nagrody Kulturalnej Śląska przyznanej przez rząd krajowy Dolnej Saksonii (1999), Nagrody Fundacji Kultury za „Finis Silesiae” (2003) i Dolnośląskiej Nagrody Literackiej (2004). 4 marca obchodził 74. urodziny. Mieszka w Brwinowie pod Warszawą.

o którym – ha! ha! – czytam w ogłoszeniach „perla stylu architektonicznego”), gdyż to temat na inną okazję i może nie dla pisarza. Bo odtwarzanie szlachetnej przeszłości to jedna strona medalu. Inną, równie ważną rzeczą, jest odpowiedzialna współczesność, wbrew zachłannemu kapitalizmowi, wbrew brakowi smaku i przyzwyczajeni wśród tak zwanych samorządowców. Więc „moja” Szklarska Poręba, którą zresztą zatytułowałem „Cmentarz nieśmiertelnych”, wymownie, jak mi się wydaje, jest wspomnieniem tego, co trwałe, i tego, co śmiertelne. Muszę jednak dodać, że moja książka jest tylko częścią większej akcji. Nazwijmy ją odzyskiwaniem pamięci, w której uczestniczą liczni miłośnicy miejsca. Bo Szklarska Poręba zasługuje na tę miłość i chciałoby się, żeby jej kochanków było więcej niż sutenerów. W każdym razie kierowałem się też myślą o tym, że w końcu trzeba zrobić użytek z tej bardzo dawnej i bardzo niedawnej historii Szklarskiej Poręby, zebrać tych jedenaście tekstów i przy-

przez Uniwersytet Rzeszowski, gdzie trafiła jego spuścizna. Ale czytanie jest częścią mojego życia zawodowego, więc muszę czytać nie tylko to, na co miałbym akurat ochotę. Moje lektury rzadko bywają bestsellerami, bo od reklamowanych hitów pisarskich coś mnie odpycha. Wolę więc lektury dyskretne, takie, na które naprowadza mnie jakiś szczęśliwy przypadek: powiedzmy Herbert Rosendorfer, Italo Calvino, Robert Walser czy choćby polski Michał Kalicki. Wtedy jest to podwójna przygoda, której nie zawdzięczam nikomu poza sobą.

- Wielokrotnie w Pana wypowiedziach pojawia się wątek historii pisanej na nowo.

- Ciągłe różni „eksperti” – zazwyczaj „politycy” – są zgorszeni czymś, co nazywają pisaniem historii na nowo. Ze mną jest odwrotnie – skoro większość dostępnego nam materiału historycznego to czysta lipa, uważam, że dla otwartego umysłu rewizjonizm jest obowiązkiem. Bo coś trzeba robić z tym nagromadzeniem historycznego

z pozycji zwycięzonego i – odwrotnie – przegranego. Historia pisana przez zwycięzców, a szczególnie, gdy ich sukces jest moralnie wątpliwy, może być nawet ciekawa jako baśń, ale nigdy jako świadectwo prawdy. I w tym tkwi sens historii – w ustawicznym zmierzaniu ku prawdzie.

- Czy chodzi o utrwalanie przeszłości?

- Nie. Przeszłość to są rzeczy minione i tego się nie da odkręcić. Ale można i trzeba zdejmować z przeszłości te grube warstwy fałszu, jakie na niej położono. W tym sensie, czas miniony może być terenem wielu pasjonujących odkryć. Myślę, że Dolny Śląsk (choć nie tylko Dolny, i nie tylko Śląsk) jest wymarzony do tego celu, bo to dla nas ciągle jednak Ziemia Nieznana. Mamy dużo takich obszarów, które jeszcze nie zostały w pełni zintegrowane z polską teraźniejszością. Wszak jedna trzecia powierzchni naszego kraju to są dawne tereny niemieckie, o czym ciągle nie chce się pamiętać. Nie mam tu na

najtrwalszą tradycyjną część Śląska. Ale pewna ignorancja, pozał się Boże, „fachowców” sprawiła, że dzisiaj mówi się Śląsk o jego małej części, która nawet nie jest całym Górnym Śląskiem, choć obejmuje regiony ze Śląskiem niemające nic wspólnego: Ziemię Częstochowską, Żywiecczyznę, Zagłębie Dąbrowskie i bielską część Małopolski. A tradycyjnie górnośląska Ziemia Opolska jest już całkiem osobnym tworem administracyjnym. O Dolny Śląsk to już lepiej nie pytać. Mało kto w Polsce wie dokładnie, co to takiego – Śląsk? Same stereotypy i bzdury. Można odnieść wrażenie, że Polacy nie tylko nie znają swego kraju, ale nawet nie chcą go znać. Nic dziwnego, skoro geograficznie rzecz biorąc, jest to kraj wymyślony przez Stalina.

- Dotąd mówił Pan raczej o dewastacji pozostałości po świecie, który bezpowrotnie skończył się dla Śląska w 1945 r. Kogo dzisiaj interesuje Śląsk?

- W wielu kwestiach myliłem się, nie biorąc pod uwagę, iż rzeczywi-

stracił swoje zęby, jest to gromada coraz liczniejsza. Myślę – a raczej mam nadzieję – że Śląsk to kraina z przyszłością. Pewnie nie tylko dlatego, ale może również z tego powodu, że właśnie tutaj spletały się interesy wielu stron – polskiej, niemieckiej, czeskiej. One nie tylko konkurują ze sobą, ale wzajemnie się wzmacniają. Rozszerzają wąskie kąty widzenia. Ludzie żyjący na Śląsku, Śląskiem czy dla Śląska są bardziej otwarci umysłowo niż gdzie indziej. W tej sytuacji Polakom nie wypada udawać kolonizatorów, którzy cywilizują jakąś zacofaną pustynię. Nie mówię już o tym, że Śląsk jest atrakcyjny również dla Holendrów, Anglików, Austriaków. I w konsekwencji jest on bardziej Europą, niż to można powiedzieć o skądinąd pięknym Podlasiu czy Podkarpaciu. Właśnie tędy wiedzie droga Polski do Europy. To jest wielka szansa dla Śląska i szansa dla Polski. Chyba jeszcze ciągle nie w pełni wykorzystana. Bądźmy jednak dobrej myśli. Wszystko po kolei.

Wysłuchał: Jacek Jaśko



## Ireny Kamieńskiej-Siuty historia od Wołynia do „Miedzianki”

## Nie wstydzę się moich dokonań

Wkrótce minie 70 lat od chwili, gdy Irena Kamieńska, wówczas 16-latką, przyjechała wraz z rodzicami do Jeleniej Góry. Dopiero tutaj definitywnie zakończyła swą wojenną tułaczkę. Od maja 1946 do dziś pozostała wierna ziemi jeleniogórskiej. To tutaj znalazła się w gronie pierwszych uczniów Liceum im. Żeromskiego i tutaj zakładała komunizującą organizację OM TUR (Organizacja Młodzieżowa Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego). Tutaj, w Jeleniej Górze, była młodszą wicedyrektorką szkoły. Kilkanaście lat później została przewodniczącą Gromadzkiej Rady Narodowej w Janowicach, a następnie naczelnikiem Karpacza. W randze wicewojewody znalazła się w pierwszych władzach utworzonego w 1975 roku województwa jeleniogórskiego.

W życiu Ireny Kamieńskiej-Siuty można znaleźć szereg dramatycznych przełomów. O tych przełomach zawsze decydowała wielka historia. Pani Irena urodziła się w Krzemieńcu na Wołyniu, gdzie jej rodzice, Adam Kamieński i jego żona Olga, rodowita Rosjanka z Petersburga, byli właścicielami liczącego kilka tysięcy włók majątku ziemskiego. Kamieńscy wiedli tam dostatnie życie. Rodzinę stać było na porządnego fiata i wakacje we Włoszech. I właśnie powrót z tych wakacji, na przełomie sierpnia i września 1939 roku, to pierwszy dramatyczny przełom w życiu pani Ireny. Rodzina Kamieńskich w chwili wybuchu wojny znalazła się w drodze pomiędzy Warszawą a swoim majątkiem Zahajce na Wołyniu. Na drogach pełno było wojennych uciekinierów oraz wojskowych zmierzających ku rumuńskiej granicy.

- Choć byłam wtedy 9-letnią dziewczynką, pamiętam zdarzenia z września 1939 roku. Wraz z dużą grupą uchodźców schroniliśmy się w koszarach wojskowych, w miejscowości Włodzimierz Wołyński - opowiada pani Irena Kamieńska-Siuta - Pewnego wieczoru rozeszły się pogłoski, że wojna się skończyła. Hitler popełnił samobójstwo i tym podobne bzdury. To była sowiecka dezinformacja. Kilka godzin później okazało się, że cały Włodzimierz Wołyński otoczony jest przez 80 czerwonoarmijnych czołgów. Miasto i koszarę zostały zdobyte bez jednej kulki i wystrzału. Polaków podzielono na grupy. Oficerów i policjantów natychmiast wywieziono. Rozdzielono także cywilów. Osobno uwięzieni zostali mężczyźni, wśród nich mój ojciec, osobno kobiety, z nimi moja mama, i osobno dzieci. Nie wiem dokładnie, jak to się stało, ale właśnie wtedy zgubiłam moich rodziców. Znalazłam się w grupie kilkunastu polskich nastolatków i młodszych dzieci, które Rosjanie wypuścili i kazali im wracać do domu. Grupy tej przewodził 15-letni chłopak. Szliśmy w kierunku rzeki Bug i dalej do Chełma Lubelskiego. Wiedziałam, że mam tam ciotkę Okoniewską, bo po drodze z Warszawy do niej wstąpiłszy. Przejście pieszo z Włodzimierza do Chełma zajęło nam prawie dwa tygodnie. Zatrzymywaliśmy się głównie w parafiach. Częściej w prawosławnych, bo katolickie nie były nam przychylnie. Do Zahajec na Wołyniu już nie dotarłam. Swoich rodziców zobaczyłam dopiero po roku w Warszawie. Oni zdołali jeszcze dotrzeć do naszego majątku. Tam ojciec - jako miejscowego burzuj - aresztowało NKWD. Tamtejsi chłopcy wstawili się za swoim dziedzicem, przekonując funkcjonariuszy NKWD, że nie był krzyw-

dzicielem. Po tym wstawiennictwie ojca wypuszczono, ale wkrótce ci sami chłopcy przyszli z ostrzeżeniem, aby natychmiast uciekać, bo kolejne aresztowanie jest pewne. Ucieczka moich rodziców z Wołynia do Warszawy, najczęściej piechotą, zajęła im trzy miesiące.

Lata okupacji rodzina Kamieńskich spędza w okolicach Warszawy, w majątku Maurycego Potockiego, gdzie Adam Kamieński, do niedawna sam majątny dziedzic, dostaje pracę inkasenta. Kilkunastoletnia Irena najpierw pracuje w wytwórni lemoniady, a później - jako służąca niemieckiego oficera w twierdzy Modlin. Latem 1944 roku do Jabłonnej docierają echa Powstania Warszawskiego. Niemcy uciekając podpalili majątek Potockich. Gdy wojna się kończy, wokół same ruiny i zgłiszcz. Nie ma co marzyć i tęsknić za utraconym majątkiem na Wołyniu. Wiadomo, że Polski tam i tak nie będzie. Przedwojenny znajomy Adama Kamieńskiego - znany pisarz Czesław Centkiewicz - zostaje mianowany dyrektorem Zjednoczenia Energetycznego w Jeleniej Górze. W maju 1946 wraz z Centkiewiczami do Jeleniej Góry przyjeżdżają Kamieńscy z córką Ireną.

#### Wbrew „klasowej” przynależności

W Jeleniej Górze okazuje się, że niedawna „panienka z pałacu” już podczas nauki w szkole średniej włącza się w powojenne życie polityczne. W liceum inicjuje powstanie organizacji OM TUR, później zakłada Związek Młodzieży Polskiej, zostaje radną. Zawsze rozpira ją energia. Jest widoczna i aktywna. Wkrótce wychodzi za mąż za lekarza, Stanisława Siutę, i wraz z nim przenosi się do Janowic Wielkich. Początkowo uczy w tamtejszej szkole. Następnie działa w radzie gromadzkiej, a w 1968 roku zostaje naczelniką gminy na terenie której znajduje się dawna górnicza Miedzianka. Zostając szefową gminy, Irena Kamieńska-Siuta trafia na dramatyczny moment w historii Miedzianki, osady górniczej, gdzie wcześniej Niemcy, a tuż po wojnie Rosjanie wydobywali rudę uranową - surowiec strategiczny w zimnowojennym wyścigu zbrojeń. W końcówce lat 60. wszystkie wyrobiska w Miedziance są już zamknięte. Nie ma pracy, rabunkowe górnictwo spowodowało, że kwitnące kiedyś miasteczko popadło w całkowitą ruinę. Stojące jeszcze domy grożą zawaleniem. Sprowadzeni z Katowic inżynierowie od szkół górniczych nie mają wątpliwości Miedzianka prędzej czy później zapadnie się pod ziemię. Niezagrożona jest tylko niewielka, zachodnia jej część. Ludzi z dawnego rynku i przyległych uliczek należy wysiedlić, zaniechać wszelkich remontów, gdyż te mijają się z celem.

Dla pani naczelnik Ireny Siuty - ta sprawa to jej największy problem. Zdoła jednak wywalczyć dla ówczesnych mieszkańców Miedzianki mieszkania na budowanym osiedlu Zabobrze w Jeleniej Górze. Społecz-

ność Miedzianki na początku lat 70. ulokowana zostanie w dwóch blokach przy ulicy Karłowicza.

#### Do akcji wkracza Filip Springer

40 lat później, zaciekawiony miasteczkiem, które zniknęło z powierzchni ziemi, jego wielonarodową - niemiecką, rosyjską i polską historią - w Miedziance, Janowicach Wielkich i Jeleniej Górze pojawia się Filip Springer. To młody reporter, który, wsparty stypendium od Ministra Kultury, odtwarza historię Miedzianki i jego mieszkańców. Próbuje ustalić, dła-

czym po domach ludzi, którzy mieszkali w gminie, i pozwałałam sobie wskazywać im przedmioty, które chciałabym dostać, to jest wręcz kryminalna sprawa. Gdyby to miało miejsce, powinnam być w więzieniu, a nie w książce pana Springera.

Jest jeszcze jedna kwestia, na którą chciałabym zwrócić uwagę. Pan Springer, posługując się moim nazwiskiem i deklinując mnie na wszystkie strony, nie był uprzejmy wymienić z nazwiska jego rozmówców, którzy mu podawali te wszystkie obrażające mnie dane, które zamieścił w książce. I to są moje dwie podstawowe pretensje do tego



„Jestem przekonana, że zrobiłam to, co mogłam najlepszego. Trzydzieści parę rodzin, które nie znalazły dla siebie innego wyjścia, zostały przekwaterowane do Jeleniej Góry. Zamiast mieć sławę na podwórzu i chodzić po błocie dostali mieszkania z łożenkami. Nie płacili za nie, bo sfinansowano je z funduszu szkód górniczych.”

go kwitnące 100 lat temu miasteczko zniknęło z powierzchni ziemi.

Filip Springer, zbierając fakty i opinie do swego reportażu, rozmawia też z panią Ireną Kamieńską-Siutą. Z godzinnej rozmowy powstało kilkadziesiąt stron w książce. Kluczowy w „Miedziance” rozdział nosi tytuł „Ta Zła” i w całości poświęcony jest dokonaniom pani Ireny Kamieńskiej-Siuty.

#### Irena Kamieńska-Siuta ma głos:

- Pan Filip Springer, młody człowiek, może jest zdolny, na pewno ma „dobre pióro”, ale nie ma szacunku dla ludzi. Zwłaszcza tych, którzy czegoś w życiu już dokonali i zmierzali się z prawdziwymi problemami. Tych ludzi Filip Springer łatwo obraża. Ja czuję się do dziś obrażona. Nie chodzi o jakieś tam drobne rzeczy, które mi w swej książce wytknął jako ówczesnej naczelnice gminy Janowice Wielkie. Chodzi o to, że podważał moją zwykłą ludzką uczciwość. Nie można powiedzieć człowiekowi, o którym się nic nie wie, że był - nazwijmy to po imieniu - złodziejem. Jeśli napisał w swej książce, że ja chod-

ziłam po domach ludzi, którzy mieszkali w gminie, i pozwałałam sobie wskazywać im przedmioty, które chciałabym dostać, to jest wręcz kryminalna sprawa. Gdyby to miało miejsce, powinnam być w więzieniu, a nie w książce pana Springera.

#### Filip Springer ma głos

To poczucie krzywdy, jakie wyżej wyraziła p. Irena Kamieńska-Siuta, przekazałam Filipowi Springerowi podczas jego wizyty wraz z radiową „Trójką” w Szklarskiej Porębie.

- Celem żadnego reportera nie jest krzywdzić innych ludzi. Ja napisałam o p. Irenie Siucie ważną część tej książki. Bardzo wielu ludzi, z którymi rozmawiałem przy okazji „Miedzianki”, bardzo źle rzeczy o niej mówiło. Ja znam taką figurę antropologiczną jak „koziół ofiarny” - powiedział dziennikarzowi „NJ” Filip Springer - Dlatego od razy wydawało mi się podejrzanym, gdy słyszałam, jakoby źródłem całego zła miała być jedna kobieta, która, umówmy się, w tamtym czasie była naczelniką gminy, a nie naczelnikiem państwa. Więc ja od pewnego momentu nie wierzyłam tym wszystkim kalumniami, jakie na nią rzucają. Ale zrozumiałem ten

mechanizm. Mimo to, gdybym tę książkę pisał po raz drugi, to napisałbym dokładnie to samo. Myśmy przeprowadzili z panią Ireną Kamieńską-Siutą po publikacji tej książki szereg rozmów i pozostaliśmy na swoich stanowiskach. Pani Irena Siuta główną pretensję, jaką do mnie ma, jest ta, że napisałam w tej książce te rzeczy, które ludzie mówią o niej. Ale oprócz tego, że napisałam rzeczy, które o niej ludzie mówili, często rzeczy niesprawiedliwe, to napisałam także - jak to mniej więcej wyglądało z drugiej strony.

#### Reporter NJ: - Co do rzekomego zabierania przez p. Irenę Siutę jakichś rzeczy z domów mieszkańców gminy?

- Z całej książki „Miedzianka” wynika, że tak nie było. Taki wniosek jest jednoznaczny, gdy czyta się ją jako całość, a nie wyrwane fragmenty. Nie było żadnego zabierania rzeczy z domów lub czegoś podobnego. Również z tego, jak pani Irena Siuta opowiada o tym, jak wyglądało jej życie jako naczelniczki gminy, czego się dorobiła w życiu, jak mieszka obecnie - stwierdza Filip Springer - Nie wydaje mi się, aby to, co mówili ludzie o niej, nie było zweryfikowane później przez jej słowa, przez wydzwięk tego tekstu. Nie rozumiemy jednej zasadniczej kwestii. Te zarzuty, jakie pojawiają się wobec p. Ireny Siuty - to wynika wprost z formy tej książki i z tego rozdziału - to są wszystko mity. Takie same jak historie o zakopywaniu niemieckich noworodków albo o rycerzu bez głowy, i tego typu inne.

#### - A co Pan myśli o Pani Irenie Kamieńskiej-Siucie jako o człowieku, bo jej zdaniem właśnie jej ludzka uczciwość została podważona?

- To, co ja myślę o niej jako o człowieku, nie ma znaczenia w przypadku ważenia takich akurat argumentów. Uważam, że to jest wspaniała, inteligentna osoba, która zrobiła dla ludzi z Miedzianki wiele dobrego. Gdyby nie ona, ludzie z Miedzianki nie mieliby gdzie mieszkać. Takie jest moje stanowisko - zakończył Filip Springer.

#### Epilog

Spór co do odczytania życiowej historii Pani Ireny Kamieńskiej-Siuty, a zwłaszcza jej zapisu przez autora w książce „Miedzianka”, pozostawiamy nierozstrzygnięty. Jedno jest pewne. Filip Springer obecnie już nie ma wpływu na odczytanie przez rzeszę czytelników słów, zdań, faktów, mitów i opinii, jakie w książce zamieścił. Są oskarżenia, są wyjaśnienia. Jak wynika z wrażeń czytających, są one różne. Niejednokrotnie całkowicie różne od tych, które przedstawił w w wypowiedzi dla Nowin Filip Springer.

Książka „Miedzianka” cieszy się sporym zainteresowaniem. Właśnie ukazało się jej trzecie wydanie. Jest to zasługa autora - Filipa Springera, a z pewnością także pani Ireny Kamieńskiej-Siuty, która nie uchyliła się przed odważnym przedstawieniem racji, jakimi się kierowała, na tle swych ciekawych i czasami dramatycznych losów. Wierząc w szczerze stwierdzeń Filipa Springera, w trosce o pełniejsze zrozumienie książki przez kolejnych czytelników, składamy mu propozycję, aby do czwartego wydania swej książki „Miedzianka” włączył w formie epilogu - treść naszej publikacji. Wówczas czytelnicy będą mogli pełniej zrozumieć fenomen „Miedzianki” i motywację jednej z głównych bohaterów tej książki.

Tomasz Kędzia



# W promieniach herrnhuckich gwiazd

Herrnhut to saksońska miejscowość na Górnych Łużycach, położona około 20 km od granicy polsko-niemieckiej, przy drodze nr 178 łączącej Löbau i Zittau. Choć miasteczko jest maleńkie - liczy zaledwie 1400 mieszkańców - pod wieloma względami stanowi unikat zarówno w Niemczech, jak i w całej Europie. Warto je zobaczyć.

## Mieszkać w „Bożej Opiece”

„Boża Opieka” to dosłowne tłumaczenie nazwy miasteczka. Osada została założona w 1722 r., gdy Mikołaj Ludwik hrabia von Zinzendorf dał schronienie w swych posiadłościach grupie wyznaniowej, której geneza sięgała XVII w. Wtedy to prześladowani w Czechach husyci, ewangelicy i anabaptyści stali się uchodźcami religijnymi w ówczesnej Europie. Ponieważ ich wędrówka wiodła m. in. z ziem czeskich przez Morawy aż po Mołdawię, nazwano ich Bracmi Morawskimi.

Nowo powstała wspólnota odznaczała się rygoryzmem moralnym, lecz kierowała się też ideałami ekumenicznymi - w nabożeństwach mogli uczestniczyć chrześcijanie innych wyznań. Po upływie 10 lat, w 1732 r., w świat ruszyli z Herrnhut pierwsi w dziejach protestantyzmu misjonarze, a rezultaty ich dokonań oraz zasięg terytorialny placówek misyjnych, ułożonych w Afryce, Australii, Tybecie, Ameryce Płd. czy nawet wśród Inuitów na Grenlandii, prezentuje miejscowe Muzeum Etnograficzne. Działalność misyjna kontynuowana jest do dziś, przede wszystkim na terytorium Republiki Południowej Afryki i Namibii.

Życie wedle wskazań chrześcijańskich ukształtowało także współczesne oblicze miasteczka, m. in. poprzez nietypową architekturę oraz układ urbanistyczny. Herrnhut zbudowano na planie krzyża greckiego. Na przecięciu jego ramion, czyli w centralnej części, znajduje się sala kościelna zwana też Wielką Salą. Jest to miejsce zgromadzeń i nabożeństw dla wciąż funkcjonującej w Herrnhut 400-osobowej wspólnoty Braci Morawskich. Olbrzymie, pomalowane na biało wnętrza z rozmysłem pozbawiono ozdób, gdyż według przekonania Braci największą ozdobą kościoła

stanowią jego wierni. Uczestnicy nabożeństw gromadzą się przed wielkim, białym krzyżem. Siedzą nie, jak to przyjęte w większości świątyń, w układzie podłużnym, lecz w poprzek, jak najbliżej krzyża sta-

## Żyć z Pismem św. na co dzień

Od chwili powstania wspólnota herrnhucka, zwana też Ewangelicką Jednotą Braterską, praktykowała chrześcijaństwo w życiu codziennym. Podstawą utrzymania było rzemiosło, a życie

wspólnoty losuje wersety Starego i Nowego Testamentu na każdy dzień nadchodzącego roku. Układane są, zgodnie z kalendarzem, w rodzaj codziennego przewodnika duchowego i publikowane tuż przed Nowym Rokiem.

nana z papieru lub plastiku, wywodząca się z Herrnhut gwiazda. Kiedy dorośli wyjeżdżali na misje, dzieci zostawały w „internacie”. Aby ukończyć ich tęsknotę za rodzicami, szczególnie w okresie adwentu, nauczyciel matematyki, Peter



Nad centrum miasteczka góruje monumentalny kościół w stylu herrnhuckiego baroku.

nowiącego centrum wiary. Oprócz niego w sali znajdują się jeszcze organy. Poświęcenie obiektu odbyło się w r. 1765. Zbudowany, podobnie jak inne tutejsze zabytkowe domy, w stylu tzw. herrnhuckiego baroku, przetrwał w niezmiennym stanie aż do ostatnich tygodni drugiej wojny światowej. Pożar wzniecony przez żołnierzy Armii Czerwonej strawił jedną trzecią kościoła. Odbudowano go w 1956 r.

duchowe społeczności regulowały fragmenty Pisma św. przeznaczone do medytacji na każdy dzień roku. Pierwszy raz, w r. 1728, sam dobroczyńca wspólnoty, hrabia von Zinzendorf ogłosił jeden z wersetów biblijnych jako przedmiot medytacji i drogowy znak życia duchowego. Zapoczątkował w ten sposób tradycję tzw. Herrnhutte Lösungen, która polega na tym, że od połowy XVIII w. aż po dzień dzisiejszy, rokrocznie w październiku, starszyzna

W miejscowej księgarni im. Jana Amosa Komenskigo (najsłynniejszego reprezentanta Braci Czeskich, uznanego też za patrona duchowego Braci Morawskich) znajdziemy nie tylko wydania niemieckie. Teksty publikowane są także w języku angielskim, czeskim, polskim, a nawet... w bliskowschodnim farsy.

## Spocząć na „poletku Pana Boga”

Wspólne życie, poddane rygorom pracy i wiary, ukształtowało silną, zwartą strukturę społeczną, która w XX w. posłużyła jako wzorzec organizacji... kibiców w Izraelu. Życie w takiej strukturze rzutowało nawet na bytowanie pośmiertne jej członka, czego dowodem jest znajdujący się na obrzeżach miasteczka cmentarz zwany poletkiem Pana Boga (der Gottesacker). Ogromną przestrzeń wypełnia 6 tysięcy niewielkich, wykonanych według jednego wzorca nagrobków - są to skromne, piaskowcowe płyty z imionami, nazwiskami, datami urodzin i śmierci oraz krótkimi cytatami z Pisma św. Nagrobki rozmieszczono zgodnie z rygorami rozdziału płci, panującymi do niedawna nawet w kościołach katolickich - na lewo od centralnej alei, stojąc tyłem do bramy wejściowej, widzimy groby mężczyzn, na prawo - kobiet.

## Promienie herrnhuckich gwiazd

Jadąc do Herrnhut w grudniu lub styczniu, już po przekroczeniu granicy, w Hagenwerder, widzi się przed domami lub w oknach bardzo charakterystyczną w okresie adwentowo-bożonarodzeniowym dekorację. Jest to wyko-

Hendig Verbeeck, wymyślił model przestrzennej gwiazdy, którą dzieci mogły sklejać z tektury lub papieru, ucząc się przy tym reguł geometrii przestrzennej i matematycznych proporcji. Z czasem obyczaj wykonywania owych gwiazd przenosił się do domów, a ich wynalazca opatentował swój pomysł i w r. 1925 założył w Herrnhut produkującą gwiazdy manufakturę.

Zakład istnieje do dziś. Zwiedzając go, obejrzymy krótki film o tradycjach i współczesności gwiazd z Herrnhut (dostępna jest wersja w języku polskim), a następnie przyjrzymy się precyzyjnym ruchom kobiet wycinających elementy i montujących gotowe wyroby. 25-ramienna gwiazda składa się z 17 ostrosłupów czworokątnych oraz 8 ostrosłupów trójkątnych. Liczba promieni symbolizuje długość adwentu - okres ten może liczyć od 23 do 28 dni. Gwiazdy wykonywane są z plastiku lub papieru, w postaci gotowej albo jako zbiór elementów do samodzielnego złożenia w domu. Najpopularniejsze kolory to tradycyjny żółty, biały, czerwony, zielony oraz lubiany przez Polaków biało-czerwony. Roczna produkcja stanowi około 240 tys. gwiazd o różnicowanych średnicach - od najmniejszych cacek liczących 13 cm średnicy aż po olbrzymy mające 2,5 m średnicy, których dotychczas wyprodukowano 7.

P.S. Serdeczne podziękowania dla Emila Mendiaka - przewodnika sudeckiego i pilota wycieczek. Dzięki Jego precyzyjnemu tłumaczeniu z języka niemieckiego na polski możliwe było napisanie tego artykułu.

Tekst i zdjęcia: Ewa Kiraga-Wójcik



„Poletko Pana Boga”, czyli herrnhucki cmentarz w scenerii zimowej.



# Dukty - izerska klasyka

Zima wróciła w Góry Izerskie, Bieg Piastów za nami, znowu więc na jakuszyckich trasach panują doskonałe warunki do rekreacji na biegówkach. Warto je wykorzystać, by poznać jedną z najłatwiejszych i najstarszych tras: Dolny Dukt. Można do niego dołączyć nieco trudniejszy Górny Dukt.

Zaczynamy na Polanie Jakuszyckiej - po Biegu Piastów ruch na niej znacznie mniejszy niż wcześniej, na trasach jest mnóstwo wolnej przestrzeni, atuty marcowego biegania to także dłuższy dzień i częstsze niż w styczniu czy lutym słońce. Dłuższy dzień oznacza, że nie brakuje osób, które przyjeżdżają do Jakuszyckiej na nartach w środku tygodnia, w godzinach popołudniowych, po pracy.

Z Polany Jakuszyckiej idziemy (patrząc od strony szosy) w prawo, równoległe do drogi. Dojście do Dolnego Duktu zaczyna się między białą-czerwoną wieżą a przejazdem kolejowym. Czekają nas kilka krótkich podejść i zjazdów, by po kilku minutach i skosie w lewo znaleźć się na bardzo wygodnej, szerokiej trasie. Pod śniegiem jest na niej asfalt, co oznacza, że nie trzeba zbyt grubej

pokrywy śnieżnej, by dało się tu biegać bądź iść na nartach.

To jest właśnie Dolny Dukt Konińskiej Jamy - jak brzmi pełna nazwa. Bardzo widokowy - za nami w oddali Karkonosze: Szrenica i Śnieżne Kotły, a po prawej, w oddali, izerska kopalnia „Stanisław”.

Trasa wiedzie nieznacznie pod górę, ale nie jest to zbyt odczuwalne. Nie ma na niej żadnych trudnych zjazdów i podejść ani zakrętów. Jest łatwa, stworzona do spacerów na nartach i rekreacji. I niezbyt długa - sprzed budynków Biegu Piastów na Polanie Jakuszyckiej, przez Dolny Dukt, do Rozdroża pod Cichą Równią, jest około 3 kilometrów.

Na Rozdrożu zwykle sporo osób stoi, odpoczywa, ewentualnie planuje dalszą wędrówkę. Wybór jest bogaty: kopalnia (mocno pod górę), Chatka Górzystów (około 5 km, w tym

trudny, długi zjazd), Orle (4 km Starą Drogą Celną, też trudny zjazd), Samolot (forsowne podejście).

Na Rozdrożu pod Cichą Równią stoi szafas, w którym można się schronić i odpocząć. Warto wziąć z sobą coś ciepłego do picia i prowiant.

Powrót jest łatwiejszy - Dolny Dukt delikatnie opada. Nie czeka nas jednak jakiś szalony, niebezpieczny zjazd, tym bardziej, że na całej długości Dolny Dukt jest bardzo szeroki, więc można się czuć bezpiecznie. Pod koniec drogi

powrotnej trzeba parę razy wspiąć się na krótkich podejściach.

Z Polany Jakuszyckiej do Rozdroża pod Cichą Równią prowadzi też Górny Dukt. Rozpoczyna się także za białą-czerwoną wieżą na Polanie Jakuszyckiej (w lewo od dojścia na Dolny Dukt). Na początku, przez około 1300 metrów, prowadzi dość stromo pod górę. To nie jest więc propozycja dla osób czujących się słabiej. Mogą Górnym Duktem wracać z Rozdroża, ale pod warunkiem, że liźnęły już nieco techniki i poradzą sobie na dość szybkim zjeździe na

Dolny Dukt kusi pięknymi widokami.

Polanę. Jeśli jednak ktoś nie jest pewny swoich umiejętności zjazdowych na biegówkach, niech wraca łatwiejszym Dolnym Duktem.

Ważna uwaga: warto upewnić się wcześniej ([www.bieg-piastow.pl](http://www.bieg-piastow.pl)), czy nie ma jakichś zawodów, które powodują, że część tras w Jakuszyckiej jest wyłączona z ruchu rekreacyjnego. Tak to już jest, że gdy w innych rejonach górskich Polski śniegu nie ma, w Jakuszyckiej go nie brakuje, więc różne imprezy są tu przenoszone.

(kos)

## Pod Śnieżką też są świetne trasy biegowe

# Truchtem powyżej Karpacza

Otoczony przez strome zbocza Karpacz nie jest bogaty w doskonałe trasy biegowe, ale i tu każdy znajdzie coś dla siebie. Szlaki do schroniska „Nad Łomniczką” i na Budniki zadowolą każdego. Zawsze warto też odwiedzić Samotnię.

Karpacz nie ma długich tras o łagodnych, falujących profilach i równej, naturalnej nawierzchni. Nie znaczy to jednak, że nie jest wart

biegowych odwiedzin. Możliwości wytyczania tras wycieczek marszobiegowych, atrakcyjnych turystycznie, jest mnóstwo, choć jeszcze nie teraz. Niech zjedzą śniegi.

Ale są dwie trasy gwarantowane, czyli dostępne dość łatwo, niemal przez cały rok.

Schronisko „Nad Łomniczką” zwane jest przez swoich licznych fanów „prawdziwym schroniskiem” - bez

prądu, ze znakomitą szefową Danutą Partyką, smacznym jedzeniem. Schronisko bywa odcięte od reszty świata przez śnieg. Gdy kiedyś uprzedziłem, że się do niego wybieram, pani Danuta poprosiła mnie o przyniesienie kilku bochenków chleba.

Brnięcie po pas w śniegu z chlebem w plecaku miało swój urok, ale zwykle niespełna trzykilometrowa trasa, z parkingu pod koleją linową

na Kopę w Karpaczu, jest w dobrym stanie i nie ma na niej żadnych przeszkód, poza 200-metrową różnicą poziomów na początku i końcu. Zaletą jest też bezpłatny parking pod wyciągiem.

Te 200 metrów różnicy wysokości rozkłada się na szczęście równomiernie na trzech kilometrach, więc nie jest zbyt mocno odczuwalne. Trasa wiedzie przez wspaniały las, w weekendy zwykle nie brakuje na niej turystów. Nawierzchnia jest naturalna i w miarę równa, do biegania idealna.

Zimą ruch jest tu znacznie mniejszy niż latem, gdy sporo osób idzie tędy - bez pomocy wyciągu - przez Kocioł Łomniczy na Śnieżkę. Jak mówi Danuta Partyka, ostatnio w schronisku bywają dwie-trzy osoby dziennie, choć trasa jest przetarta.

Gdy śniegu jest więcej, turyści docierają do nas na nartach - mówi pani Danuta.

Trasa w obie strony ma około sześć kilometrów długości. To niezbyt wiele, każdy z pewnością da radę. Jeśli nie będzie w stanie pod górę ciągle biec, może przejść do marszu.

Druga trasa biegowa w Karpaczu prowadzi na Budniki - do opuszczonej po wojnie starej osady, o której przeszłości przypominają jej miłośnicy, organizując tu wycieczki z okazji pożegnania słońca. Budniki są bowiem tak położone u stóp Śnieżki, że przez wiele dni nie dochodzą tu promienie słońca. O przeszłości osady informują tabliczki z wiadomościami, co w danym miejscu było kiedyś.

Na Budniki można dobiec najwygodniej z Wilczej Poręby (dzielnicy Karpacza) czarnym i zielonym (od Szerokiego Mostu) szlakiem. Wznosi się stopniowo pod górę, jego atutem jest odsłonięcie po lewej stronie, z pięknymi widokami na Karpacz. Z okolic hotelu „Sandra” na Budniki jest około pięciu kilometrów.

Na Budniki można też dotrzeć stosunkowo niedawno oznakowanymi dwoma trasami (żółtą i czerwoną) z górnej części osiedla Skalne. Żółta jest łatwa, stanowi łącznik z zielonym szlakiem. Czerwona stanowi skrót bezpośrednio na Budniki, więc jest stroma i trudna. Można nią wracać, gdy jest sucho, ale wbieganie nią to zadanie dla bardzo mocnych biegaczy. Amatorzy mogą się nią przespacerować, a i tak dostaną zadyszki.

Idealnym celem krótkiej, łatwej wycieczki (ale już marszobiegowej, a nie biegowej) jest schronisko „Samotnia”. Jeśli zostawimy auto na darmowym parkingu pod koleją na Kopę i pójdziemy stamtąd zielonym szlakiem, a potem pobiegniemy drogą z kostki, by odbić z niej w prawo, znajdziemy się pod „Samotnią” już po czterech kilometrach, co zajmie nam niezbyt wiele czasu. Całej tej trasy - dość stromej na początku - amator nie przebiegnie, ale zawsze można się przecież przejść, a tylko tam, gdzie jest się w stanie - biec.

Gdy już się nasycimy widokiem na Kocioł Małego Stawu, w którym stoi „Samotnia”, wracajmy tą samą trasą. Ale na zielonym szlaku - choć biegnie w dół - uważajmy. Podczas zbiegów po śliskich kamieniach łatwo o upadek i kontuzję. Lepiej spokojnie zejść.

Latem, gdy będzie sucho, a dzień stanie się znacznie dłuższy, „Samotnia” będzie pierwszym przystankiem długich, rewelacyjnych wycieczek biegowych w najwyższe partie Karkonoszy. Musimy jeszcze trochę poczekać...

(kos)

Idealnym celem krótkiej, łatwej wycieczki (ale już marszobiegowej, a nie biegowej) jest schronisko „Samotnia”.





**Zwykli, skrupulatni i cwaniacy - rzecz o konsumentach**

# Przechytrzyć sprzedawcę

Relacje między producentami i korporacjami handlowymi a konsumentami już dawno przestały opierać się na prostym schemacie: „Ty potrzebujesz, my ci dostarczamy”. Wszyscy przecież wiemy, że przeciętny człowiek znacznie mniej potrzebuje, niż kupuje. Trzeba w nim wyrobić przekonanie, że pewne towary i usługi są niezbędne, że życie dopiero po ich zakupie nabiera smaku i sensu. Kreowanie mód, ćwiczenie narodu w pogoni za każdą nowością, strategie planowego postarzania produktu, wreszcie wszechobecna reklama dają rezultaty. Biznes się kręci, a ściślej - kręci kołowrotkiem, w którym my, niczym chomiki, przebiegamy nóżkami: najpierw zabijamy się za groszem, żeby go potem wydać na rzeczy w dużej mierze nam zbędne, pomagając osiągnąć cele sprzedażowe firmom.

Reklama to pole szczególnej nieuczciwości albo, powiedzmy, uczciwości umownej. Uwierzyłeś, że ten parafarmaceutyk jest skuteczny w 90 proc. albo że proszek zmyje absolutnie wszystkie plamy w chłodnawej wodzie, albo że najnowszy model limuzyny znanej marki spala w trasie tylko 4,5 l/100 km? Baran jesteś, bierzesz wszystko zbyt literalnie, a to reklama przecież tylko... Poza tym reszta jest podana małym druczkiem albo w sążnistych regulaminach na stronach internetowych. Tak, wydaje się, że z korporacjami nie mamy najmniejszych szans. A jednak są przykłady, gdzie

konsument, mały żuczek, daje radę... Czasem jest metodyczny, wytrwały, świadomy i konsekwentny, a czasem po prostu cwany i przebiegły.

Od jakiegoś czasu między sprzedawcą, producentem a konsumentem pojawiła się nowa jakość. To już nie jest relacja oparta na domniemaniu uczciwości obydwu stron, ale raczej rodzaj gry, w której często jedna strona chce drugą po prostu przechytrzyć. Jej jaskrawym przykładem jest historia Jarosława Kuźniara, celebryty z telewizji śniadaniowej, który publicznie przechwalał się, jak racjonalnie skorzystał z oferty amerykańskiej sieci Walmart podczas podróży po USA. - Na podróż z dzieckiem wcale nie jest trudno się spakować, nie trzeba brać wanienek, krzeselek i Bóg wie czego jeszcze. Fotelik samochodowy? Nie ma sensu. Kupiliśmy wszystko, co było nam potrzebne, a pod koniec podróży wszystko oddaliśmy mówiąc, że nam nie pasowało - opisuje swój sposób na podróżowanie z dzieckiem. Dodajmy od razu, że pracownik stacji telewizyjnej nie złamał w żadnym punkcie prawa, a jedynie wykorzystał możliwości, jakie dał tamtejszy regulamin sprzedaży i zwrotu towarów. Choć nie ma wątpliwości, że zrobił to niezgodnie z intencjami firmy. Telewizyjna gwiazda, co prawda, została okrzyknięta „burakiem miesiąca”, ale przecież zaprezentowany przez Kuźniara sposób myślenia o zakupach, usługach i ich dostawcach jest dzisiaj bardzo powszechny.

Ważnym instrumentem w wyrównywaniu szans między graczami rynku jest prawo konsumencie. Daje ono naprawdę sporo możliwości egzekwowania swoich praw i obietnic producenta. Przez wielu ludzi jest ono wciąż niedoceniane, ale istnieje coraz większa grupa, która egzekwuje swoje.

## „Nie chcę być jeleniem”

Katarzyna (22 lata) pochodzi z dość zamożnej rodziny. Od kilku lat, po wyjeździe z Jeleniej Góry, mieszka we Wrocławiu. Do staje na utrzymanie od rodziców, ale dodatkowo dorabia sobie. Ma całkiem sporo pieniędzy, nosi się modnie, bywa w weekendy w knajpach i na imprezach, nie musi oszczędzać. Ale jako konsumentka nigdy nie macha ręką, gdy ją spotka jakieś zakupowe rozczarowanie. - Nie lubię, jak ktoś ze mnie robi jelenia. W rodzinie pukają się wszyscy w czoło i dziwią się, skąd u mnie taka waleczność... - opowiada młoda kobieta. Rocznie, jak obliczyła, składa około 30 reklamacji. W sumie, od trzech lat, kiedy zaczęła się upominać o swoje, złożyła ich już koło setki. Ma więc spory materiał „badawczy” i była w stanie wychwycić pewne zachowania producentów i sprzedawców. - Podstawowa zasada to zmęczenie klienta. Na początku, jeśli wada towaru jest nieznaczna albo można ją niekorzystnie dla klienta zinterpretować, firma odmawia uznania reklamacji - opowiada pani Katarzyna. To etap, na którym wykrusza się większość reklamujących towar. Nasza roz-

mówczyni zauważa, że klient jest tutaj poddany presji. On dyletant, a po tamtej stronie specjaliści, rzeczoznawcy, przedstawiciele producenta - nierównowaga merytoryczna jest oczywista. Choć producenci w pospiesznym dobieraniu argumentów odmowy przyjęcia reklamacji popadają czasami w śmieszność. Pani Katarzyna usłyszała w jednej z popularnych obuwniczych sieciówek, że but się zdeformował i podeszwa wytarła się tak szybko, bo jego użytkowniczka jest za ciężka. - Ważę 50 kg, a buty były z działu dla dorosłych kobiet. Nie odpuszciam im - wspomina. Dodaje, że stosunkowo bez problemu udaje jej się reklamować dzinsy. Uważa, że w ich masową produkcję wkalkulowane są rozmaite przeszczyca, niedoszacowania i brak precyzji wykonania. Stąd inna strategia podejścia do niezadowolonego z towaru klienta.

Warto się więc uprzeć i dążyć dalej. Tyle, że wymaga to czasu i odrobiny energii. Trzeba ponownie przyjść do placówki z pismem, w którym wyluszczy swoje argumenty. To sygnał dla sprzedawcy, że osobnik nie da się łatwo zbić. A jeśli pismo jest jeszcze sygnowane pieczęcią Rzecznika Praw Konsumenta, sprawa staje się zupełnie poważna. - Większość moich reklamacji jest na początku odrzucana, a na kolejnych etapach moje racje są uznawane - mówi pani Katarzyna.

Młoda kobieta otacza się przedmiotami raczej luksusowymi, markowymi. Toteż niedoróbki drażnią ją tym bardziej. Dwa lata temu

kupiła sobie za 2,5 tys. zł torebkę firmy Furla, a rok temu nowy model torebki firmy Tous - za 1800 zł. W obydwu tych szykownych przedmiotach, po kilkudziesięciu wyjściach, pani Kasia zauważyła dziwne odgięcie się skórek na rączkach, a w jednej z nich wręcz wytarcie tej rączki. - Uważam, że jeśli płacę za towar niemałe pieniądze, to przy średnio intensywnym użytkowaniu powinny zachować dobry stan co najmniej dwa lata - tłumaczyła. Reklamowanie towaru okazało się czasochłonne, w przypadku torebki Tous sprzedawca wysłał towar do dystrybutora w Hiszpanii. Ostatecznie obie reklamacje zostały uznane, a klientka miała do wyboru: albo nowy model, albo zwrot pieniędzy. - Ile osób tak zareagowało na kiepskie wykończenie drogich, markowych torebek? Pewnie niewiele - mówi studentka.

Pani Katarzyna często reklamuje też biżuterię, która z takimi konsumenckimi interwencjami kojarzy się w małym stopniu. - Przy różnych okazjach dostaję od rodziców pieniądze „na coś ładnego” i często wydaję je u jublera w pobliskiej galerii handlowej - opowiada. Jej wyczulony zmysł jakości po jakimś czasie dostrzeżga nierzadko wady nabytych klejnotów. - Z panią już się tam znamy. Przy wejściu pyta mnie: „Kupujemy czy reklamujemy?” - śmieje się. Jakie wady może mieć biżuteria? Poza urwaniem zbyt cienkich zaczepów, wypadnięciem oczka z pierścionka, pani Kasia skutecznie wytknęła firmie jubilerskiej, że brud się zbiera pod kamieniem i nie sposób go usunąć.

## Przeinformowani i naciągacze

- Na trzy, cztery tysiące reklamacji, z jakimi zgłaszają się do mnie rocznie mieszkańcy, około tysiąca jest zupełnie nieuzasadnionych - mówi Jadwiga Reder-Sadowska, jeleniogórska rzeczniczka praw konsumentów.

Wśród owego tysiąca część jest słabo zorientowana, ale sporo trafia się klasycznych pieniaczy, którzy chcą wyrwać coś dla siebie, choć racji nie mają. Pani rzecznik mówi o nich „przeinformowani”. Naczytali się o swoich prawach, wchłonęli treści, ale ich nie potrafią albo i nie chcą odpowiednio zastosować do swojej sytuacji.

Całkiem sporo konsumentów ma świadomość, że ich roszczenia są bezzasadne, ale upierają się przy swoim. Działają na „zamęczenie” - i sprzedawcy, i pośrednio rzecznika konsumentów. - Znam przypadek emerytki, która chełpi się wśród znajomych, że od wielu, wielu lat nie kupiła bucików ani sweterka. Chodzi po Jeleniej Górze, robi zakupy, a potem wykazuje wady, przeważnie wydumane, albo sama

niszczy towar w sposób utrudniający weryfikację, w jaki sposób usterka powstała - mówi Jadwiga Reder-Sadowska. Pani wie, gdzie co naciąć, w czym namoczyć - w wypadku butów, a w przypadku odzieży reklamuje najczęściej na mechanizmie. Emerytka tak zalaża za skórę miejscowym sklepom, firmom, że teraz podobno zasadniczo ubiera



- Ponad jedna czwarta osób zgłaszających się do mnie nie ma racji. Jedni są nieświadomi, inni, wiedząc, że nie mają racji, próbują uzyskać nowy towar lub pieniądze - mówi Jadwiga Reder-Sadowska, Rzecznik Ochrony Praw Konsumenta przy UM Jelenia Góra.

się ... w Wałbrzychu. Wielu starszych ludzi ma do reklamacji podejście socjalne. „Dla mnie ten płaszcz to pół emerytury, a dla sklepu to kropla w morzu...” - argumentują i walczą.

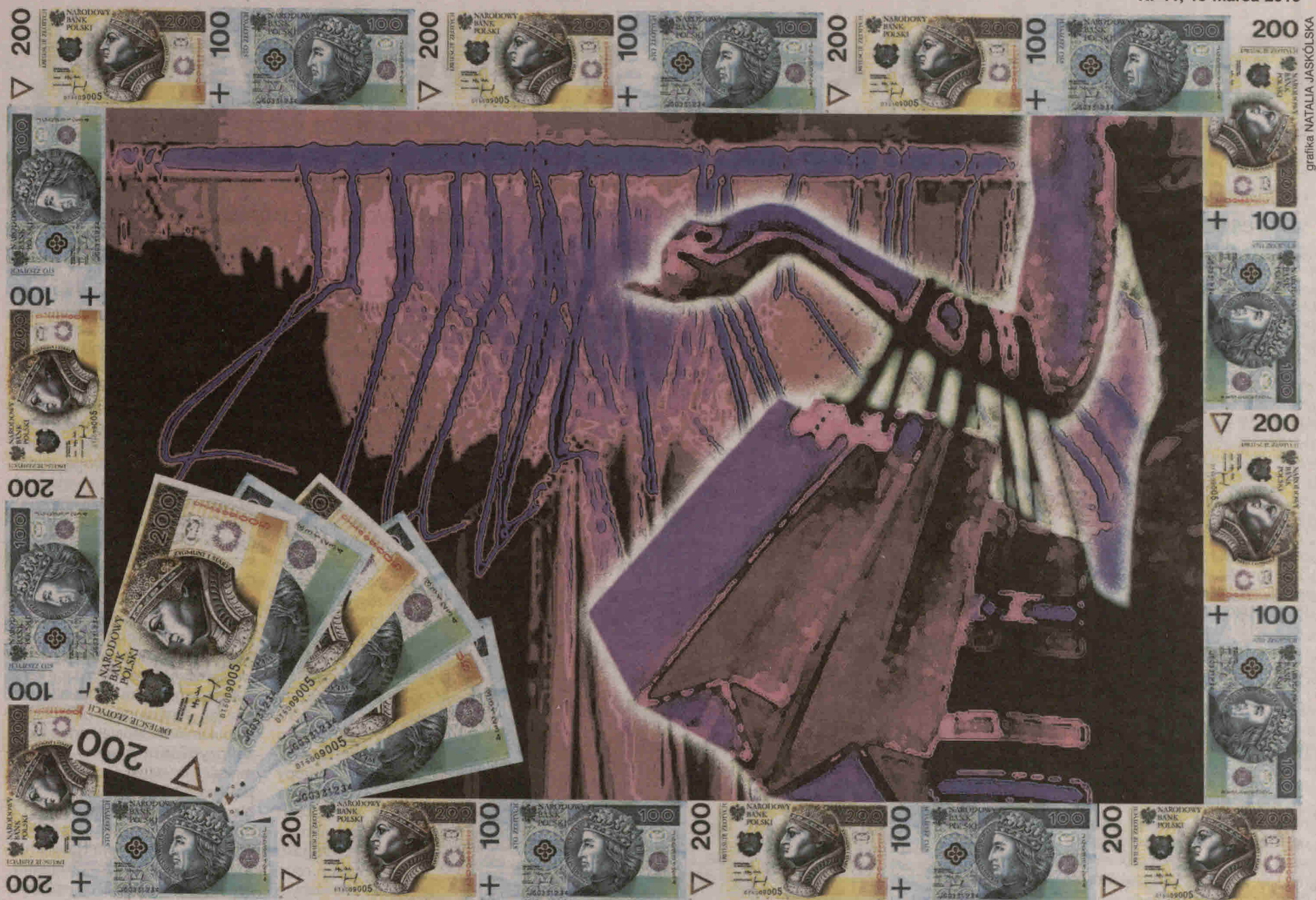
Cwaniactwo konsumenckie w starszym wieku jest zjawiskiem rzadszym. Najwięcej tego typu zachowań występuje wśród młodych ludzi. - Młode dziewczyny masowo zwracają efektywne sukienki po studniówkach lub innych popularnych okazjach - mówi pani rzecznik. Nawet kiedy wypiorą, zafarbują, a na sukience ewidentnie widać ślady noszenia, walczą jak lwice. Powstrzymuje je dopiero rada, aby, jeśli są tak pewne swoich racji, poszły do sądu.

Jak się okazuje, firmy i sprzedawcy w blisko połowie takich cwaniackich roszczeń ustępują. - Wolą tak, niż narażać się na marnowanie czasu i pieniędzy w sądzie. Boją się też negatywnego rozgłosu - słyszymy w biurze jeleniogórskiej rzecznik konsumentów.

Najtrudniejsza jest inna grupa nałogowo walczących z producentami i sprzedawcami. - Jest całkiem sporo zamożnych, wykształconych, świadomych osób, które już w momencie kupna np. drogiego aparatu, sprzętu

elektronicznego, wiedzą, że będą reklamować. W tej grupie jest sporo prawników - mówi Jadwiga Reder-Sadowska. Kupują np. przed urlopem lustrzanke, na wakacjach wykonują tysiące zdjęć, zużywając matrycę lub inne elementy, a potem, po powrocie, żądają zwrotu pieniędzy albo biorą nowy sprzęt. Ta grupa klientów jest świadoma procedur i często osiąga ich cel, gdy np. sprzedawca nie zdąży odpowiedzieć na pismo w ciągu ustawowych 14 dni. Wiedzą, że często nie mają racji, ale próbują sprzedawcę i producenta przechytrzyć. Stosunkowo niedużo skarg jest na biura podróży, ale to dlatego, że touroperatorzy bardzo starannie opracowują regulaminy i umowy, aby się nie dać „złapać”. Chociaż w sezonie, w hotelach całego świata, wciąż można spotkać Polaków z aparatami, dokumentującymi „brud, robactwo” i inne skandaliczne rzeczy, które mogą być podstawą późniejszych roszczeń.





grafika NATALIA JASKÓLSKA

### Z oszczędności i dla środowiska

Adrian (28 lat) lubi się ładnie ubrać, zadać szyku. Ale też potem dokładnie ogląda każdy towar. Ma tak od 10 lat. I przez taki czas konfrontuje deklarowaną przez producentów jakość towaru z rzeczywistością. Zaczął regularnie składać reklamacje na zakupione, wadliwe towary jeszcze w liceum. Ma tych reklamacji w sumie za sobą kilkaset. Przy biurku leży specjalny kartonik na paragony. Spina je kwartałami, aby w razie potrzeby nie szukać i nie tracić potrzebnej energii. W rodzinie młody mężczyzna nie był protoplastą takich zachowań. - Pamiętam, jak mój wuj kupił w latach osiemnastych w Austrii buty narciarskie „dachstein” i jak urwała mu się klamra po sezonie. Wysłał do producenta i dostał nowe. To się powtórzyło dwa razy - wspomina.

Mężczyzna ma fioła, zwłaszcza na punkcie butów, hołdując przekonaniu, że to one najbardziej świadczą o elegancji i stylu człowieka. Rzadko kupuje w zwykłych sieciówkach. - Tam sprzedają niedopracowaną chińszczyznę. Czego się można spodziewać po butach w granicach 50-100 zł? - pyta. Woli kupować w Bershce albo w Reserved. Wybór butów jest w tych sklepach mniejszy, ale za to jakość zdecydowanie lepsza. No i cena, choć wyższa, to jeszcze rozsądna. - We wszystkich sklepach, w których kupowałem buty, zdarzyło mi się je reklamować. Wszędzie robią na początku kło-

poty, ale gdy przełamie się granicę pierwszego oporu, który nie wynika z rozpatrzenia reklamacji, tylko z przyjętej zasady, to reklamacje są uznawane - opowiada pan Adrian. Od jakiegoś czasu młody mężczyzna zaczął robić zakupy wyłącznie przez internet. Nawet jeśli widzi interesujący go model butów czy odzież w tradycyjnym sklepie. To ze względu na sposób rozliczania reklamacji. - Sieci przyjęły zasadę, że zamieniają buty na buty albo dają bon podarunkowy do wykorzystania w danej sieci. Kiedy kupujesz przez internet, przelewają ci pieniądze na konto, z którego wpłynęły. Tak wolę - mówi.

Pan Adrian wielokrotnie składał reklamacje dotyczące nabytego sprzętu. Jakiś czas temu stoczył z operatorem bój o wymianę telefonu Sony za 1700 zł. - Po roku przestał łączyć wi-fi, przerywał nagle połączenia. Trzykrotnie oddawałem do punktu, zwracano mi aparat niby naprawiony, ale tak naprawdę nic się nie zmieniło. Przepychanka trwała pół roku. Wysyłałem kolejne pisma, groziłem sądem. W końcu dostałem nowy, sprawny telefon - opowiada.

Przed upływem gwarancji wysłał też wada w opiekaczu do pieczywa firmy Zelmer, który pan Adrian nabył, aby urozmaicić sobie śniadania. - Odkleił się panel sterowania. Opiekacz drogi nie był, można było na to machnąć ręką. Złożyłem jednak reklamację z zaznaczeniem, że interesuje mnie naprawa, a nie wymiana - mówi. Dodaje, że jest zirytywany

lipą, jaką wciskają producenci, ale też denerwuje go strategia pozbywania się elektrośmieci przez wielkie koncerny. - Produkują, żeby szybko się zużyło i żeby ludzie kupili nowe, a potem kontenery plastiku i elektroniki wywożą do Afryki, gdzie zrzucają w biednych, skorumpowanych krajach - wskazuje.

### Cwaniacy

Krzysztof (19 lat) dorabia sobie w multikinie przy jednej z galerii handlowych w regionie. - Było lato, wakacje, gorące dni i zapomniałem się. Na swoją zmianę przyszedłem do kina w krótkich spodniach, co jest zabronione - opowiada. Udał się więc do sklepu Marks&Spencer, przymierzył kilka par spodni, wybrał jedną, w których już pozostał. Upewnił się tylko przy kasie, że będzie możliwy zwrot towaru. - Tak, do trzech dni, ale musi pan mieć paragon, no i metka nie może być zerwana - usłyszał. Krzysztof całą zmianę przechodził w spodniach z wielką metką nad prawą tylną kieszenią, której nie była w stanie zamaskować koszulka. Wzbudził wesołość wśród kolegów i koleżanek z pracy, ale nie stracił pieniędzy na spodnie. Po sześciu godzinach noszenia wygładził portki i odniósł do sklepu, odzyskując pieniądze.

- Trochę to wiocha, ale specjalnych wyrzutów sumienia nie mam - opowiada Ewa, pracownica punktu sprzedaży telefonów. Dostała wiadomość, że umarł wuj z Torunia. Kiecki czarnej, a przy tym stosownie do sytuacji no-

bliwej, w swojej szafie nie miała. Same krzykiwie, a jeśli ciemne, to króciutkie i ze śmiałym dekoltem. Początkowo chciała kupić sukienkę na pogrzeb. W sklepie jednak przymierzyła kilka i choć leżały dobrze, oceniła, że chodzić w tym raczej nie będzie. - Zrobiło mi się po prostu żal tych dwóch stówek. Zaraz po powrocie pobiegłam i zwróciłam towar - mówi.

Pani Agata jest kierowniczką średniego sklepu sieciowego z odzieżą i popularną, niedrogą biżuterią w jeleniogórskiej galerii handlowej. O cwaniactwie klientów mogłaby opowiadać godzinami. Z drugiej strony lady te zachowania są bardziej czytelne, niż się wszystkim wydaje. - Mamy budżet na straty i jeśli klient jest trudny, a towar, który niesłusznie chce oddać - niedrogi, to ustępujemy. Dla świętego spokoju - mówi. Twierdzi, że najgorsi są ludzie związani z branżą, bo oni wiedzą, jak wykazać skutecznie wadę towaru, nawet trochę „pomóc”, żeby sprzedawca lub producent nie miał wyjścia. Ci często potrafią nawet tekturkę reklamową z powrotem na towarze profesjonalnie przytwierdzić. - Sama bym wiedziała, jak to zrobić, ale wydaje mi się to żenujące - mówi pani Agata. W jej sklepie w miesiącu zdarzają się jedna, dwie wątpliwe reklamacje, ale są okresy, kiedy jest ich spiętrzenie. - Panie przychodzą do nas szczególnie licznie przed Świętem Zmarłych. Wyjeżdżają do rodzin na groby, chcą się pokazać i kupują nowe kurtki i płaszcze, a potem oddają,

bo im coś nie pasuje. Te okrycia są spryskane perfumami, niektóre drażnią nozdrza dymem ze zniczy czy papierosowym - mówi kierowniczka sklepu. Wtedy dochodzi do awantur, bo klientki, które osiągnęły efekt pokazania się i teraz chcą odzyskać pieniądze, nie chcą przyjąć do wiadomości, że towar przestał być pełnowartościowy, czyli przeznaczony do sprzedaży jako nowy, bo ma ślady użytkowania. Podobnie sporo podejrzanych zwrotów próbują dokonać zwłaszcza młodsze kobiety w okresie karnawału. - Mielśmy raz panią, która przez dwa lata kupiła sześć par dżinsów, a w sumie zapłaciła za dwie, gdyż po kilku miesiącach wymieniała, „bo coś się zaczęło pruć”. Wymieniała oczywiście na ciut większe, bo synek rósł. Skojarzyliśmy kobietę dopiero po dokumentach, bo przy reklamacjach trzeba podać nazwisko - opowiada pani Agata.

W sprawie zachowań klientów, nieuzasadnionych reklamacji, cwaniactwa konsumenckiego, próbowałem się skontaktować z czterema rzecznikami prasowymi korporacji handlowych, których szłyby widzieliśmy w niemal wszystkich galeriach handlowych. Niestety, uznali oni, że zabieranie głosu w podobnej kwestii jest dla firmy ryzykowne. - Konsultowałem tę sprawę z zarządem. Ze względów wizerunkowych przedstawiciele naszej firmy nie zabiorą głosu na ten temat - poinformował mnie Michał Mystkowski, rzecznik prasowy sieci sklepów Media Expert.

Sławomir Sadowski



# Uniwersytecka stypendystka

Rodowita jeleniogórzanka. Nie pochodzi z rodziny o sportowych tradycjach. Potwierdza bezapelacyjnie, że pomoc mamy Iwony, taty Artura, siostry Ady, babci Reni i wielu przyjaznych osób dużo dla niej znaczy. Rodzicom i czterem trenerom KPR-u jest bardzo wdzięczna. Bez ich pomocy, wsparcia i szkolenia nie byłoby sportowych sukcesów. Natalia to leworęczna zawodniczka z pozycjami na boisku: prawoskrzydłowa i prawe rozegranie. Atrybuty? Technika, szybkość, wytrzymałość, rzutowa skuteczność i „czytanie” gry.

- Przygodę ze szczypiorniakiem rozpoczęłam w czwartej klasie zabobrzańskiej podstawówki, w 2009 roku - wspomina Natalia Janas. - Pierwszą trenerką i osobą, która dostrzegła mój potencjał do gry w „ręczną”, była pani Marta Oreszczuk. Byłam bardzo sprawną fizycznie, dużo biegałam, więc zaczęły się regularne popołudniowe treningi. Wiedziałam, co chcę robić. Sportowa pasja i pierwsze tygodnie zmęczenia spowodowały brak chęci do nauki szkolnej. Reakcja taty zaskoczyła. To był trudny moment, trudny początek. Powiedział, że jeżeli nie potrafię pogodzić nauki ze sportem, to robimy przerwę. Pojść na salę gimnastyczną na trening, ale nie będę ćwiczyć. Siedziałam na trybunach, patrzyłam na koleżanki i płakałam. Potem była szczerza rozmowa. Pani Marta oznajmiła, że jeśli chcę być dobrym sportowcem, muszę być i dobrą uczennicą. Słowa trenerki zadziałały jak błyskawica. Od siedmiu lat jest dobrze. Uczę się w pierwszej klasie o profilu biologiczno-chemicznym w III LO w Jeleniej Górze. Średnia ocen powyżej 4.

Natalia to stypendystka sportowa Uniwersyteckiej Szkoły Kształcenia Indywidualnego w Krakowie i laureatka czwartej edycji Konkursu Stypendialnego „Zdolny Ślązak” w kategorii sport - gimnazja.

W 2010 roku w jeleniogórskim klubie stworzono dwie drużyny. Zmienił się trener. Wspólne treningi i sparingi w hali przy ulicy Złotniczej prowadził Dariusz Jarosz. Połączone zespoły, z Cieplic i szkolny z „Jedenastki”, zostały zgłoszone do rozgrywek ligowych.

- Pierwsze meczowe wyjazdy, zwycięstwa i porażki, ale też kontuzje, jakieś otarcia kolan, łokci, wybity palec. Nasze występy oglądali rodzice, znajomi, ludzie mediów, spiker. Lubiłam tę atmosferę, ale w trakcie meczu potrafię się wyłączyć i nie reagować. Skupiam się tylko na grze. Przez cztery sezony byłam kapitanem drużyny. Bardzo ceniłam sobie to wyróżnienie przez koleżanki z KPR-u - podkreśla Natalia.

## Do zdjęć pozowałam, stojąc na palcach

Pierwsze powołanie do kadry Dolnego Śląska, zaproszenia na testy sprawnościowe i zgrupowania pochodziły od trenerów Renaty Jastrzębskiej i Wiesława Iwanio.

- Nowe znajomości, przyjaźnie, doświadczenia i... zmęczenie. To ostatnie nie przeszkadzało, wręcz mobilizowało, gdyż koleżanki były starsze i mocniejsze fizycznie. Jak robiliśmy grupowe zdjęcia, ja, drobnej budowy ciała i niższa, zawsze stawałam na palcach, aby

dziewczynom dorównać wzrostem. Po złamaniu kości śródreżowej lewej ręki, dzięki rehabilitacji i silnej woli zwyciężyłam. Trenowałam prawą ręką. Na swojej pierwszej Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Konstancji Łódzkiej nie zawiodłam. Zdobyłam 22 bramki, uznano mnie najlepszą zawodniczką kadry Dolnego Śląska. W następnej, XX OOM w 2014 roku, cieszyliśmy się z brązowego medalu, ja dodatkowo z drugiego Kółka Olimpijskiego - mówi Natalia.

wicemistrzostwo Dolnego Śląska i ćwierćfinał mistrzostw Polski w Gdyni. Teraz, na treningach posezonowych piłkarki pracują nad doskonaleniem i rozwojem umiejętności indywidualnych.

## Transferowe oferty z Polski

- Pierwsze powołanie do kadry narodowej Polski rocznika 1998 i zgrupowanie w COS-ie w Szczyrk, w 2013 roku, było ogromnym zaskoczeniem i wyróżnieniem - przyznaje Natalia. - Ponownie testy sprawnościowe,

Warszawa, Szczyrk i rezerwa, wraz z Wiktoria Drozdowską, w kadrze juniorek trenera Tomasa Konitza na konsultację szkoleniową w Giżycku. Koleżanki z klubów w Gdyni i Chorzowie ogrywają się w meczach PGNiG Superligi kobiet. Ja nie miałam takiej możliwości. Jednym z największych moich marzeń sportowych są występy w dobrym, poukładanym organizacyjnie i finansowo klubie ekstraklasy. W nim mogłabym zadbać o rozwój szkoleniowy, mieć zabezpie-

czoną opiekę zdrowotną i bytową. Chciałabym również kontynuować przygodę reprezentacyjną w kadrze Polski, grać w mistrzostwach Europy i świata oraz w igrzyskach olimpijskich. Po prostu jako piłkarka ręczna chciałabym spełnić się sportowo w stu procentach.

Póki co, Natalia Janas intensywnie trenuje i cierpliwie czeka na stałe miejsce w narodowej reprezentacji juniorek. Co jakiś czas pojawiają się pewne propozycje z SMS-u Płock, Gliwic, Wrocławia i ostatnio z Gdyni. - Najchętniej to bym została w jeleniogórskim klubie - potwierdza Natalia. - Z ponad dwudziestki dziewczyn, z którymi rozpoczynałam treningi w KPR - ze, pozostało nas w klubie tylko sześć.

- O tym, że z handballem związałam się już na dobre i złe, może świadczyć fakt uzyskania we wrześniu 2015 roku licencji sędziowskiej Dolnośląskiego Związku Piłki Ręcznej kategorii B, a wcześniej sędziny stolikowej. Sprawiliam sobie prezent na szesnaste urodziny. Pomyśl pójścia tą drogą, mnie i rozgrywającej KPR-u, starszej o osiem miesięcy Agacie Skowrońskiej, podsunął tata Artur, aktywny członek Stowarzyszenia KPR-u, kierownik klubowych drużyn młodzieżowych. Żadna z nas nie spełniała limitu wiekowego, czyli ukończenia 18 lat. Władze DZPR we Wrocławiu zrobiły wyjątek, bo par sędziowskich brakuje, i pozwoliły uczęszczać na roczny kurs.

Natalia z Agatą zgłębiały wiedzę ze znajomości przepisów i regulaminów. Musiały zdać testy, zaliczyć sprawdziany wytrzymałości fizycznej i umiejętności praktycznych na boisku. W teście biegowym należało w ciągu 12 minut przebiec dystans 2600 metrów. Z zaliczeniem Natalia nie miała najmniejszego problemu. Jej hobby to jazda na rolkach i biegi...długodystansowe.

## Szybko podjąć trafną decyzję

Kurs sędziowski DZPR rozpoczęło 18 osób, do egzaminu przystąpiło osiem. Najmłodsze w Polsce sędziny, Natalia z Agatą, bez problemu dostały uprawnienia do prowadzenia meczów piłki ręcznej w ligach młodzieżowych oraz seniorskich poniżej II ligi.

- Wydawało mi się, że będąc zawodniczką, dobrze znam przepisy gry. Dopiero kurs uzmysłowił, jak sędzia ma trudne zadanie na boisku, jak szybko musi podjąć trafną decyzję tak, by nie skrzywdzić zawodnika, jego drużyny i tym samym nie wypaczyć końcowego wyniku - przyznaje Natalia. - Powiększenie wiedzy na temat przepisów gry w przyszłości pomoże mi podczas występów w Superlidze. Może doczekamy się pierwszej żeńskiej pary sędziowskiej w ekstraklasie? Wzorem mogą być Agnieszka Skowronek i Joanna Brehmer. Sędziny międzynarodowe IHF ze Śląska prowadziły mecze Ligi Mistrzyń i plażowych mistrzostw Europy kobiet - komentuje Natalia.

- Jestem młodą dziewczyną, uczę się, rozwijam, mam jeszcze wiele przed sobą. Jestem radosną, spontaniczną osobą, z poczuciem humoru. Lubię się śmiać, tańczyć, spotykać z przyjaciółmi. Czasem mówią do mnie Księżniczka „Siska”. Podobają mi się tak miłe słowa. Chciałabym zostać księżniczką polskiej piłki ręcznej kobiet.



**Natalia Janas**  
- utalentowana sportsmenka -  
na ligowych meczach  
i turniejach systematycznie  
doskonali umiejętności  
zawodniczką i sędziny  
piłki ręcznej.

Gdy trenerką młodych szczypiornistek KPR-u została Dilarba Samadova, na zajęciach szczególną uwagę zwracała na doskonalenie techniki, koordynację i wytrzymałość. Z kolejnym szkoleniowcem, Krzysztofem Szymkowem, i drużyną juniorek rocznika 1997 Natalia Janas wywalczyła

wydolnościowe, technika gry. Rywalizacja duża, ja znów młodsza rocznikowo od zawodniczek, i z mniejszą masą ciała. Wszystkie testy zaliczałam na duży plus i znalazłam się w gronie najlepszych, ale...muszę przybrać więcej masy mięśniowej. Kolejne zgrupowania to Gdańsk,

## Licencja urodzinowym prezentem

W jeleniogórskiej hali Natalię można spotkać na meczach Superligi. Nie na boisku, a przy sędziowskim stoliku. Po kursie została sędzią sekretarzem, popularnie zwanym stolikowym. Píše meczowe protokoły. Co



## III Zimowy Ultramaraton Karkonoski

# Witamy w świecie ultra!

Gdy mam już wszystkiego dość i chcę zrezygnować, kolega Robert zachowuje spokój i radzi: - Zjemy zupę, wypijemy herbatę, odpoczniemy pół godziny, a potem w trzy godziny będziemy na mecie!

Jesteśmy przed Domem Śląskim, dotarliśmy tu w 5 godzin i 42 minuty głównym grzbietem Karkonoszy z Jakuszyca. Za nami 28 kilometrów, do mety w Karpaczu jeszcze bardzo daleko - około 25 kilometrów przez Śnieżkę, Okraj, Kowary, Budniki. Wykańcza nas kopny śnieg, po którym nie tylko nie sposób biec, ale nawet w miarę normalnie iść. Wyprzedza nas wielu zawodników, zwłaszcza tych lżejszych, którzy nie zapadają się tak głęboko w śniegu, jak my. Nasze kilogramy robią swoje...

W Domu Śląskim trzeci punkt żywnościowy na trasie III Zimowego Ultramaratonu Karkonoskiego. Pierwszy był na Hali Szrenickiej, drugi w schronisku Odrodzenie na Przełęczy Karkonoskiej. Tam jednak było spokojnie: każdy coś wypił, zjadł i leciał dalej. Wszyscy byli jeszcze w miarę dobrej formie.

Dopiero ciężki odcinek pomiędzy Odrodzeniem a Domem Śląskim dał wszystkim mniej lub bardziej w kość.

### Pomidorowa stawia na nogi

Liczni wolontariusze w Domu Śląskim nalewają biegaczom gorącą pomidorową z makaronem. Nie mogę się jej doczekać, ale najpierw muszę mi odmarnąć dłonie - pomaga gorąca herbata. Wsuwam z siedem kawałków pomarańczy i bananów, i szybko wracam do życia. Nie ma mowy o rezygnacji. Nigdy nie zszedłem z trasy zawodów, tym bardziej nie zrobię tego na swoim terenie.

Zupa pyszna. Potem znowu herbata. Dwa batony energetyczne. Wymiana przemoczonych skarpet na suche. Jeszcze jedna porcja zupy. Wymiana

czapki, koszulki i rękawiczek, do których wsadzam ogrzewacze chemiczne dłoni - trzeba się przygotować na atak na Śnieżkę i hulający na niej wiatr.

Na zabranie ze sobą ogrzewaczy chemicznych nie wpadłbym sam, do niedawna nie wiedziałem, że coś takiego istnieje. Ale musiałem je kupić i wziąć do plecaka, bo są jednym z elementów obowiązkowego wyposażenia uczestnika Zimowego Ultramaratonu Karkonoskiego. Podobnie jak kilkanaście innych rzeczy. Oprócz tak oczywistych, jako wodo- i wiatroodporna kurtka i rękawiczki czy picie i telefon komórkowy z wgranymi numerami GOPR-u i organizatora, na liście jest czerwone migające światło, gwizdek, latarka-czołówka i parę innych gadżetów. Organizatorki ZUK-a, Anna Kautz i Agnieszka Korpala, tłumaczyły w przeddzień biegu, na obowiązkowej

odprawie, że to wszystko z myślą o bezpieczeństwie startujących. Pa-runastu ratowników górskich czuwa wprawdzie nad nami, są gotowi do akcji w każdej chwili, ale gdyby się coś z nami stało, musimy jakoś przetrwać 20-30 minut, których będą potrzebować, by do nas dotrzeć.

Z tymi wymogami nikt nie dyskutuje. W ZUK-u nie startują przypadkowe osoby. Podstawowy warunek, by wziąć udział w losowaniu miejsc (chętnych jest ponad dwa razy więcej): udokumentowane ukończenie w minionych dwóch latach co najmniej dwóch biegów górskich na dystansie maratonu lub dłuższych.

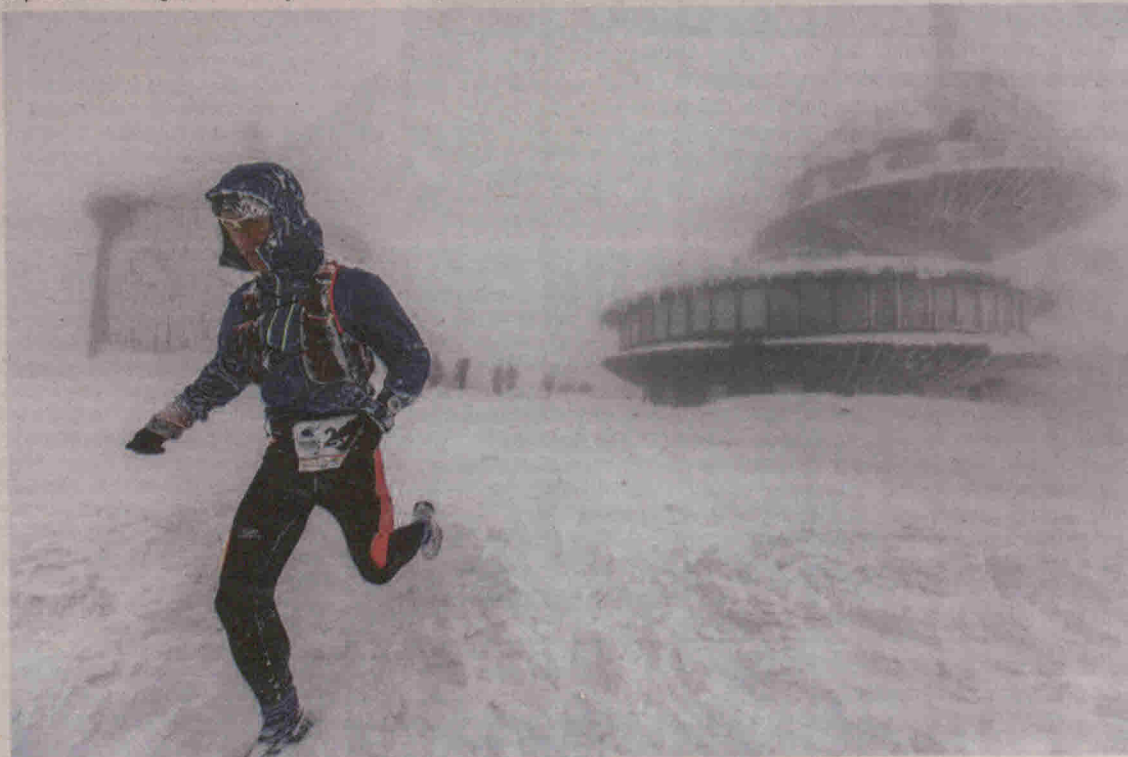
### Wolontariusze - aniołowie stróże

Ruszyliśmy z Domu Śląskiego na Śnieżkę. 47-minutowa przerwa dała nową energię. Szybkie wejście, na

szczyt wita nas nieocenieni wolontariusze. Całą, 53-kilometrową, doskonale oznakowaną trasę zabezpiecza aż stu wolontariuszy! Wierzę, że na uroczystym zakończeniu zawodów w pensjonacie Mieszko w Karpaczu, zostaną zaproszeni na scenę, a 300-osobowa publiczność, złożona z zawodników i ich bliskich, zgłuszy ich owacją na stojąco, z długim skandowaniem: „Dziękujemy, dziękujemy!”.

Ze Śnieżki w dół wzdłuż tyczek. Śnieg już nie kopny, lecz zmroźony, twardszy, wytrzymuje moje osiemdziesiąt kilka kilogramów. Jest dobrze - można biec!

Mgły nieco ustępują - wcześniej, w okolicach Szrenicy i Śnieżnych Kotłów widoczność wynosiła kilkadziesiąt metrów. Bliżej Okraju robi się widniej, choć szale nie ma.



FOT. PAWEŁ IROBERT URBANIAK/BIKELIFE/ZUK

Ale Karkonosze i tak prezentują się cudownie.

Obok Jeleni kolejni wolontariusze - nasi aniołowie stróże, pokazują, którzy biec. Potem, po czeskiej stronie, czerwonym szlakiem łatwy, szybki zbieg na Okraj, gdzie czeka ciepła herbata i cola. Czuję się świetnie, ale robię postój na picie, trzeba uzupełnić cukier.

Jeszcze szybki zbieg Żółtą Drogą do Kowar - luksusowy odcinek, który na pewno, gdy śniegi stopnieją, opiszę szczegółowo w „Nowinach do biegania”.

Z Jedlinek podejście na Budniki i już blisko do mety w Karpaczu. Choć organizatorki nie mają litości: nie może być za łatwo, więc w Karpaczu ostatnie kilometry nie wiodą wygodnymi ulicami. Trzeba się jeszcze wspiąć na Pohulanek, by w nagrodę zbiec stokiem Kolorowa na deptak. Ostatnia prosta w dół, kibice wiwatują, piękna wolontariuszka dekoruje mnie medalem...

W oczekiwaniu na Roberta wlewam w siebie kolejne kubki herbaty i rozmawiam z Rafałem, doświadczonym ultramaratoniście (czyli biegającym dystans dłuższe niż maraton). Rafał widzi, że jakoś się trzymam, więc od razu proponuje: „To co, w czerwcu jedziemy na ultra na Zugspitze? Nie pasuje Ci? To może w listopadzie Lanzarote?”

To jak symboliczne przyjęcie do świata ultrasów. Kilku kolegów mówiło mi, że jak się raz zasmakuje ultra, pozna się ludzi z tego środowiska, będzie się tęsknić do następnych takich zawodów...

Jest i Robert na mecie: zmęczony, cały i zdrowy! Plan wykonany. Przynic, obiad, dekoracja najlepszych, a potem wspólna zabawa przy żywej muzyce zespołu Nic tu po nas. Na parkiecie ton nadają wolontariusze. Ultrasi idą spać...

Leszek Kosiorowski

## Zdeterminowane piłkarki KPR-u w play out powalczą o ligowy byt

# Wiara w sukces jest bardzo duża

Miesięczna przerwa w rozgrywkach Superligi robi swoje. Decydująca faza play out to nowe rozdanie a dla klubów nowe nadzieje i szanse. Kibice są pewni, że szkoleniowcy dobrze przygotują zespół KPR-u pod względem fizycznym i mentalnym. Cel jest jasny. Szczyptorniści z jeleniogórskiego klubu z pełnym zaangażowaniem muszą powalczyć o pozostanie w ekstraklasie kobiet. To zadanie bardzo trudne, ale nie niemożliwe do wykonania.

W kwietniu i w maju outsiderki z KPR-u rozegrają sześć spotkań. Główną przeszkodą w zajęciu jedenastego miejsca w tabeli, które pozwoli na występy w barażach z wicemistrzem I ligi, jest UKS PCM Kościerzyna. W Superlidze chcą też pozostać wyżej sklasyfikowane ekipy Olimpii Beskidu Nowy Sącz (9. miejsce) i Ruchu Chorzów (10. lokata).

Play outy będą ciekawe. Zapowiada się dwa bardzo emocjonujące mecze

- prognozuje trener kaszubskiego UKS-u Dariusz Męczykowski. - Powalczą drużyny o podobnej kondycji, podobnym graniu. Każdy z nas, trenerów, kombinuje, jak zwyciężyć. Wierzymy w sukces.

- Jestem zauroczony mocną pracą, na pełnych obrotach, młodych i ambitnych zawodniczek na codziennych treningach, które zostały przedłużone do 2,5 godziny we wtorek i do 2 godzin w czwartki - mówi szkoleniowiec KPR-u Mirosław Sanecki. - Dodatkowo zaproponowałem zajęcia przedpołudniowe. Niestety, nie mogą być realizowane. Dziewczeta studiują na jeleniogórskich uczelniach, kilka pracuje zawodowo. Progres w grze i ostatni komplet punktów z UKS-em Kościerzyna dały nam pozytywnego „kopa” i przedłużyły nadzieję na pozostanie w krajowej elicie żeńskiej piłki ręcznej. Mamy do zrobienia swoje, zespół musi zagrać na miarę możliwości i umiejętności. Wierzymy w utrzymanie i mamy ku

temu szansę. Wskazuje na to różnica punktowa do miejsca barażowego. Było fatalnie. Klub z Kaszubi wyprzedzał nas o sześć punktów, teraz tylko o dwa. Moja wiara, i zawodniczek, oraz mobilizacja jest bardzo duża. Na treningach pracujemy nad wszystkimi elementami. Sporo miejsca poświęcamy obronie. Po naszych prostych błędach piłkarki z Kościerzyny egzekwowały rzuty karne. Próbuje różnych rozwiązań, manewrów mentalnych i taktycznych. Z różnym skutkiem. Pamiętamy o tradycyjnie słabym w meczach ligowych początku drugiej części i niepotrzebnej stracie wielu bramek. W bezpośredniej konfrontacji z UKS Kościerzyna mamy cztery gole więcej. To ważne, bo w przypadku równej ilości punktów stosunek bramek może mieć decydujące znaczenie.

Przed bojem o utrzymanie w Superlidze kibiców zespołu o barwach żółto-niebieskich ucieszy wiadomość o rozpoczęciu treningów przez czo-

łowe piłkarki, Małgorzatę Mączkę i Natalię Winiarską. Jak zapewnia trener M. Sanecki, będą one gotowe do pierwszego meczu play out. Jeszcze nie w pełni sił jest Sabina Kobzar. Póki co, trenowała ona lekko, ale już w tym tygodniu wejdzie w pełny cykl treningowy. Na zajęciach KPR-u można też spotkać doświadczoną zawodniczkę medalowego w Mistrzostwach Polski MKS Vitaralu Jelfy, potem piłkarkę na pozycji rozgrywającej i trenerkę Piotrkowii Piotrków Trybunalski do 2013 roku włącznie, Innę Krzysztoszek (dawnej Silantiewą). Po zakończeniu sportowej kariery popularna Inka uczy wf-u. Ponieważ nie miała podpisanej umowy kontraktowej, może wzmocnić team KPR-u w najbliższych potyczkach. Trener Sanecki nie ukrywa, że korzysta z uwag, ocen i sugestii Inny Krzysztoszek.

W tym tygodniu jeleniogórskie szczyptorniści zagrają kontrolny sparing z liderkami I ligi kobiet, KPR-em

Kobierzyce. Drugi sprawdzian formy zaplanowano za tydzień w hali rywalek.

- KPR to sportowa wizytówka miasta, trudno sobie wyobrazić spadek drużyny o poziom niżej. Mam doświadczenie w utrzymaniu zespołów w lidze. Na poziomie męskim ta sztuka udało mi się z klubami z Opola, Dzierżoniowa oraz z ASPR-em Zawadzkie. I podobnie, jak do Jeleniej Góry, byłem ściągany w trakcie sezonu - przypomina Mirosław Sanecki.

### Terminarz meczów w play out

- 2 kwietnia KPR Jelenia Góra - UKS Kościerzyna
- 9 kwietnia Ruch Chorzów - KPR
- 23 kwietnia KPR - Olimpia Beskid Nowy Sącz
- 30 kwietnia UKS Kościerzyna - KPR
- 7 maja KPR - Ruch Chorzów
- 14 maja Olimpia Beskid Nowy Sącz - KPR

Henryk Stobiecki



## Życie niewesołe



(...) Jestem bardzo chora, do tego samotna. Wdowa, bezdzietna - czy może być coś gorszego? Miałam tylko brata, który zmarł 5 lat temu na raka - dzisiaj z jego rodziny (żona, dzieci) nikt nie utrzymuje ze mną kontaktu. Jeszcze jak ich dzieci były małe, jeździłam tam, woziłam im prezenty - byłam bardzo lubiana. Też kochałam te dzieci jak swoje. Potem poszłam na emeryturę, miałam już niewielki z tego grosz, to już tak chętnie mnie ani mojego męża nie przyjmowano. A potem mój mąż zmarł - długo chorował, opiekowałam się nim najlepiej jak potrafiłam. Nawet do głowy mi nie przyszło, że mogę się starać o hospicjum dla niego. Byłam mu pielęgniarką i opiekunką. I gdy zmarł, poczułam, jakby jakieś drzwi się zamknęły na zawsze. Mam małe mieszkanko, nie zalegam z opłatami, żyję bardzo skromnie, często nawet na leki mi brakuje. Święta też spędzam sama - w ostatnią Wigilię tylko lzy ocierałam, dobrze, że chociaż kościół mam blisko, mogłam tam Pasterkę spędzić z innymi ludźmi. Czytam te listy z twojej Dominiko, rubryce o rodzinach, stosunkach w rodzinie. Panie Boże, co ja bym dała, żeby czas się cofnął i żebym miała pełniejszą rodzinę. Niestety, nie mogłam mieć dzieci, bardzo chorowałam w młodości, cud, że przeżyłam. Ale konsekwencją tego była bezpłodność. Nie myślałam wtedy o adopcji - dzisiaj bym się nie zastanawiała ani sekundy. Zrobiłabym dobrze i dla siebie, i dla jakiejś sieroty z domu dziecka. Wtedy jednak myślałam inaczej, wydawało mi się, że albo własne, albo żadne. Głupie to było myślenie. Dzisiaj jestem schorowanym, samotnym człowiekiem, któremu może niewiele życia zostało. Rozpamiętuję, co robiłam dobrze, co źle, robię rachunek sumienia. Nie wszystko wychodzi na moją korzyść, każdy z nas chyba ma takie momenty w życiu, których się wstydi. I ja mam takie. Nie wszystko też udało się naprawić i to tkwi w sercu najbardziej, jak bolesna zadra. Może też dlatego nie mam przyjaciół czy życzliwych mi osób. Jedyne towarzysz życia to telewizor - dobrze, że choć on jest w domu.

Tak bardzo żyję przeszłością, że potrafię przypominać sobie i na nowo przeżywać różne ważniejsze i nawet mniej istotne zdarzenia. Byłam niedobra dla męża, często się kłóciłyśmy, to ja wywoływałam te kłótnie. Pewnie dlatego, że byłam bardzo nerwowa, w dzieciństwie dużo chorowałam, leżałam w szpitalu, jeździłam do prewentyrium. Potem z tego właśnie powodu, że nie mogłam mieć dziecka, byłam wściekła, miałam pretensje do całego świata, ale najbardziej mąż uciepiał. Dzisiaj mogę powiedzieć, że był świętym człowiekiem, inny by dawno uciekł ode mnie. Dzisiaj wiem, że są lekarze leczący nerwy, psycholodzy, specjaliści, którzy mogą człowiekowi pomóc w takich sytuacjach. Ale wtedy ich nie było, a przynajmniej ja o nich nie wiedziałam. Bepłodność jest czymś strasznym, zarówno dla kobiety, jak i mężczyzny. Obwinia się o to cały świat, człowiek czuje swoją bezsilność, a jednocześnie patrzy na szczęście innych i zazdrości im z całego serca. Ile ja leżałam, ile Panu Bogu nazłorzeczyłam. Czułam wielką krzywdę, a przecież nie zrobiłam nic złego, to nie było sprawiedliwe. Inni mieli nawet po czworo, troje, a ja żadnego. I o zdrowie dbałam, dobrze się odżywiałyśmy, nie paliłam papierosów, nie piłam alkoholu. Taka to była sprawiedliwość, Dominiko. I ta samotność teraz tak się daje we znaki, człowieka ogarnia depresja. Moja rozrywka to pójście na cmentarz odwiedzić męża albo wyjazd do innej miejscowości, gdzie na cmentarzu leży mój brat. To wszystko. Tyle mi zostało z życia, które i tak było smutniejsze od innych, bo bez dzieci. Pozdrawiam Dominikę i czytelników.

Katarzyna

Dziękuję za list. Przypominam tylko, że istnieją różnego rodzaju domy dziennego pobytu dla seniorów, gdzie można spędzić czas w towarzystwie osób w podobnym wieku, nawiązać znajomości. Nikt nie jest przecież skazany na samotność, jeśli tylko wykaże trochę własnej inicjatywy, postara się o jakąś aktywność. Szczegółowo do tego zachęcam. Wróćmy jeszcze do tego tematu.

Dominika (dominika@nj24.pl)

# Kulinarny powrót kaszy

Kaszomania rozgościła się w polskiej kuchni. Renesans przeżywa choćby kasza jaglana. Tym razem proponujemy przepis wykorzystujący kaszę bulgur. Ta odmiana kaszy pszenicznej znana jest głównie na Bliskim Wschodzie. Zawiera sporą ilość błonnika, jest mniej kaloryczna niż inne kasze pszeniczne. Zawartość magnezu, potasu i fosforu wpływa prozdrowotnie na serce, układ nerwowy. Przepis w sam raz na jeszcze chłodne dni!

## Kasza z warzywami

**Produkty:** szklanka kaszy bulgur, 4 duże pieczarki, czerwona papryka, brokuł lub kalafior, seler naciowy, puszcza zielonego groszku, trzy ząbki czosnku, puszcza krojonych pomidorów, natka pietruszki, chili, sól, curry, biała cebula, sok z połowy cytryny.

**Przygotowanie:** w garnku rozgrzewamy olej - gdy jest już gorący, dodajemy szklankę kaszy i ją prażymy. Dolewamy dwie szklanki wody, gotujemy pod przykryciem, na małym ogniu, aż woda wyparuje, a kasza będzie miękka.

Cebulę i czosnek siekamy, szklamy na oleju. Dodajemy pieczarki pokrojone w ćwiartki, wraz z sokiem z cytryny i odrobiną cienko skrojonej papryczki chili (może być suszona). Wrzucamy pozostałe pokrojone warzywa. Dusimy około 10 minut. Dodajemy pomidory i groszek, jogurt, przyprawiamy. Dekorujemy natką pietruszki.

MPP



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

## Co, gdzie, za ile...

Już prawie od miesiąca na naszym rynku zamiast Reala funkcjonuje Auchan, który cenowo wydaje się być atrakcyjniejszy od swojego poprzednika. W większości działów są wydzielone miejsca na towary po obniżonej cenie, podobnie jak w pozostałych marketach można kupić produkty ekologiczne, jest dział dla wegetarian, a nawet dziczyna. Nie widać jeszcze przedświątecznego ożywienia, chociaż w koszykach kupujących lądują już towary, które po większym lub

mniej przetworzeniu znajdują się na świątecznym stole. A jak wygląda koszyk cenowy? Wierzę, że można kupić, już płacąc niecałe 9 zł za kilogram, ceny białej kielbasy zaczynają się od już 9 zł/kg, szynki (wędzonych, pieczonych, gotowanych) od 12-13 zł/kg, a jajka w palecie „wychodzą” po ok. 0,30 zł za jedno. Oczywiście to, ile wydamy na święta, zależy głównie od zasobności naszego portfela, ale warto porównać.

(ep)

| PRODUKTY                                        | KAUFLAND       | TESCO          | AUCHAN         |
|-------------------------------------------------|----------------|----------------|----------------|
| chleb bałtonowski 600 g (krojony)               | 2,19           | 3,19           | 2,18           |
| mleko Łaciata 3,2 l/masło 200 g 82%-tł.         | 2,89/3,79      | 2,99/3,79      | 2,88/3,28      |
| ser żółty Gouda (1 kg)/ser biały półtłusty (kg) | 20,10/11,45    | 19,90/8,99     | 10,99/11,97    |
| ryż/cukier                                      | 2,79/2,29      | 2,79/2,19      | 2,88/2,18      |
| olej Kujawski (1 l)/jajka (10 szt.)             | 5,49/3,29      | 5,99/3,99      | 4,49/3,90      |
| mąka tortowa (typ 450)/makaron (kg)             | 1,35/3,29      | 1,29/2,38      | 1,30/3,39      |
| kasza jęczmienna/gryczana (w torebkach)         | 1,99/2,69      | 1,69/2,69      | 1,30/2,69      |
| cytryny/banany (1 kg)                           | 7,69/4,75      | 4,49/4,79      | 6,99/5,06      |
| sałata lodowa/głowiasta (główka)                | 4,99/2,99      | 3,59/1,59      | 2,49/1,99      |
| pieczarki/cebula (1 kg)                         | 4,95/2,99      | 7,99/2,79      | 4,49/2,27      |
| marchew/pietruska/seler(kg)                     | 2,29/5,99/3,99 | 2,99/5,99/2,99 | 1,88/5,98/3,49 |
| pomidory/ogórek zielony                         | 5,99/7,49      | 6,49/11,99     | 4,99/8,99      |
| papryka czerwona/kapusta biała (kg)             | 14,99/1,99     | 11,99/1,99     | 10,24/1,62     |
| brokuł/kalafior                                 | 3,99/8,99      | 3,49/5,59      | 3,08/BRĄK      |
| ziemniak/buraki (1 kg)                          | 1,00/1,79      | 1,29/1,99      | 0,89/1,78      |
| jabłka/pomarańcze                               | 2,49/3,79      | 1,59/2,99      | 2,29/4,09      |
| szynka gotowana/boczek wędzony (kg)             | 24,90/12,49    | 23,90/13,90    | 18,99/18,59    |
| kielbasa podwawelska/śląska (1 kg)              | 13,90/15,90    | 17,50/13,90    | 14,42/15,89    |
| kurczak/wołowina (1 kg)                         | 6,49/30,99     | 4,99/30,99     | 8,99/29,80     |
| pieś z indyka/kurczaka (1 kg)                   | 16,49/14,99    | 20,99/14,99    | 19,99/14,98    |
| schab z kością/bez kości (1 kg)                 | 12,90/15,99    | BRĄK/10,99     | 13,48/11,99    |
| karczek z kością/bez kości (1 kg)               | BRĄK/8,99      | BRĄK/12,99     | BRĄK/9,99      |

## Pomogę, oddam za darmo



Ofiarodawcy mogą dzwonić pod nr 75 764 63 66 w godz. 9-15.

(ep)

## Do oddania:

Lodówka; odzież damska (r. 44-46); wersalka; meble pokojowe plus wersalka; piec-koza (Leśna).

## Potrzeby:

Fotel rozkładany; odzież dla chłopca (4-5 lat) i dziewczynki (3-4 lata); drzwi, okna, regipsy, farby; narożnik, łóżeczko, wózek, pościel; komputer; elektryczna maszynka do gotowania; lodówka (mała); pralka (wąska).

## Gdy serce drgnie

Zbliżam się wiekiem do lat 60, jestem jeszcze pracująca, niezależna finansowo. Poznam Pana w zbliżonym wieku, zmotoryzowany, uczciwy wdowiec, rozwiedziony, w celu matrymonialnym. Proszę dzwonić pod numer tel. 508-764-439 wieczorem.

Alicja

Pani lat 44, miła, sympatyczna, z poczuciem humoru, pozna miłego, szczerego, sympatycznego pana od 40 do 45 lat, do stałego związku, odp. tylko na sms pod nr tel. 603-869-250.

Sympatyczna

Poznam mężczyznę zaradnego, wolnego, inteligentnego, przystojnego, w wieku 39-49 lat. Jestem atrakcyjną panną bez zobowiązań i nałogów. Interesuje mnie stały związek, na początek przyjaźń. Tel. 691-236-981.

Singielka

Wdowa, lat 68, średniego wzrostu 164 cm, uczciwa, bez nałogów, z poczuciem humoru pragnie poznać pana sympatycznego, bez nałogów, zmotoryzowanego, z poczuciem humoru, w stosownym wieku, z Jeleniej Góry, względnie najbliższej okolicy. Czujesz się samotny - zadzwoń. Tel. 727-338-301.

Wodniczka Kryśia

Panna, 48 lat, pozna na wspólne spacerować Pana, kawalera, katolika. Lubie spacerować, restauracje. Jestem puszysta. Tel. 663-605-332.

Panna

Wolny, pracujący z własnym M, pozna niepuszystą Panią z Jeleniej Góry lub bliskich okolic. Kontakt pod nr tel. 575-870815 po godzinie 16.

Sympatyczny

Wdowiec, 63 lata, 180/80 z Jeleniej Góry, pozna panią również z tego uroczego kiedyś miasta, w wieku powyżej 50 lat. Samemu też można żyć, ale co to za życie? Może spróbujemy razem? Tel. 690-373-227.

Samotny

Samotny emeryt, lat 68, wzrost wysoki, bez rażących nałogów, niezależny finansowo-mieszkaniowo, bez samochodu, cenę uczciwość i szczerłość, nienawidzę zakłamania, obłudy. Poznam panią rencistkę, emerytkę, niezależną finansowo, do lat 62, bez rażących nałogów, nieszukającej przygód i bogactwa. Tel. 667-251-826.

Samotny

Wolny brunet pozna kobietę 26-35 lat, okolice Jeleniej Góry. Tel. 575-650-571.

Karol

Samotny emeryt, lat 67, 178 cm wzrostu, w miarę przystojny, bez nałogów,

niezależny finansowo, posiadam samochód, mieszkanie. Cenię ciepło domowego ogniska, cenę uczciwość i szczerłość, mieszkam na Dolnym Śląsku. Poznam Panią w wieku 60-70 lat, myślącą o przeżyciu dalszych wspólnych lat z partnerem. Tylko poważne oferty. Tel. 570-967-114.

Samotny

Życie jest piękne tylko wtedy, kiedy kogoś kochamy. Może szukam właśnie Ciebie. Poznam miłą, sympatyczną kobietę w wieku 35-46 lat, która zostanie moją przyjaciółką, a może kimś więcej, której mógłbym zaufać i wspólnie przeżyć uroki życia - każdej chwili. Jestem miłym, sympatycznym blondynem. Uwielbiam podróże, spacerować. Lubie słuchać muzyki oraz biegać. Nie lubię samotności. Jeżeli zainteresował Cię mój anons, to pisz lub dzwoń już dziś, bo czas tak szybko ucieka, a we dwoje różnie. Tel. 514-568-438.

Andrzej

Emeryt po 70-tce, 170/70, mieszkający z dala od Bolesławca, lubiący przyrodę, spacerować, pozna Panią ok. 70-75 w celu towarzyskim, z okolic Bolesławca, chętnie mieszkającą na wsi. Tel. 784-226-416.

Konrad

Pan, okol. Jeleniej Góry, wysoki domator, spokojny, bez nałogu, niezależny finansowo-mieszkaniowo, pozna Panią do 60 lat, domatorkę, miłą, sympatyczną, o kobiecych kształtach, której dokucza samotność, i myślę o byciu z kimś na jesień życia, pozdrawiam. Na sms nie odpowiadam. Tel. 518-649-794.

Anonim

Wiosna, wiosna, ach to ty... śpiewał Marek Grechuta. Dla jednych może oznaczać dłuższy dzień za oknem, dla innych pierwsze paki na drzewach. A dla Ciebie? Może zupełnie nowe, ciepłe uczucie do kogoś bliskiego? Niech wiosna zagości w Twoim sercu. Daj sobie szansę i napisz do mnie. Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem lub faksem. Powtórzenie anonisu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anons się ukazał, oraz załączając w kopercie znaczek pocztowy. Tel. do mnie 694633332 lub email: ania@nj24.pl



## Wspomnienie



## o Reginie Wieżan-Siemieńskiej (1925-2016)

# Artystka, koneserka kultury, przyjaciel artystów

Pedagog śpiewu klasycznego, artystka gobelinu, koneser kultury, przyjaciel sztuki i artystów. Regina Wieżan-Siemieńska.

## Z Łotwy na Dolny Śląsk

Urodziła się w 1925 roku w Daugavpilsie (Dyneburgu) na Łotwie. Jej rodzice aktywnie uczestniczyli w działalności kulturalnej Polskiego Towarzystwa „Harfa”. Ojciec, Józef Wieżan, miał studio malarskie, natomiast matka uczyła śpiewu i prowadziła chór.

Przed wojną Regina Wieżan, wychowana wśród obrazów i zafascynowana sztuką, uczęszczała do polskiej szkoły i szkoły baletowej w Dyneburgu. W czasie wojny straciła oboje rodziców. Siostrę i część rodziny wywieziono do Niemiec, gdzie przeżyli bombardowanie Drezna. Nie wrócili już na Łotwę, lecz osiedli na Ziemiach Odzyskanych w Szczawnie Zdroju. W 1946 roku dołączyła do nich Regina i poszła do Szkoły Muzycznej w Wałbrzychu. Po jej ukończeniu kontynuowała naukę na Wydziale Wokalnym w Wyższej Szkole Muzycznej we Wrocławiu. Występowała na koncertach i śpiewała między innymi w renomowanym Chórze Polskiego Radia Edmunda Kajdasza we Wrocławiu.

W 1955 roku Regina Wieżan wychodzi za mąż. Trzy lata później państwo Siemieńscy przeprowadzają się do Cieplicy. Na świat przychodzą synowie.

## Nauczycielka śpiewu, artystka tkaniny

Regina Wieżan-Siemieńska w Państwowej Szkole Muzycznej w Jeleniej Górze przy ul. 22 Lipca uczyła śpiewu solowego.

Tkactwo zaczęła uprawiać w 1974 roku, dekorując własny dom. Inspirowały ją karkonoskie krajobrazy i wspomnienia domu rodzinnego, w którym sztuka i muzyka zawsze były na pierwszym miejscu. Nie przygotowywała projektów, gobeliny tworzyła „z pamięci”. Bywało, że ich ostateczną formę zmieniała w czasie pracy.

Tkaniny artystyczne pani Reginy oglądali początkowo tylko goście jej nowego domu, do którego zapraszała muzyków i plastyków. Była bowiem aktywnym członkiem Klubu Melomana oraz Grupy „Zadra”, ówczesnego Jeleniogórskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego. W 1983 uzyskała uprawnienia do wykonywania zawodu artysty plastyka.

przyznane przez Ministerstwo Kultury i Sztuki. Od 1999 roku należała do Centrum Artystów Tkaczy „Artemision”. Swoje prace pokazała na 15 wystawach indywidualnych i sześciu ekspozycjach zbiorowych.

Uprawiała unikatowe tkactwo nawiązujące do otaczającej natury. W pracach Reginy Wieżan-Siemieńskiej muzyka i plastyka są nierozdzielne.

„Muzyka sugeruje wizje plastyczne. Tkając zawsze słuchałam muzyki klasycznej, czasem jazzu” - zdradziła w 2012 roku na łamach „Nowin Jeleniogórskich”, kiedy świętowała w Galerii BWA retrospektywną wystawę.

Malowała tkając, techniką własną czy gobelinu. Realizowała obrazy, które pojawiały się w jej wyobraźni. Tkactwo stało się przebojem jej życia. Mówiła o tym wprost: „Kocham muzykę. A jednak przebojem jest tkactwo: bo wszystko, od początku do końca, zależy ode mnie”.

Z myślą o artystach, którzy nie przeżyli katastrof wojennych, Regina Wieżan-Siemieńska przygotowała w 1998 roku album ocalałych prac plastycznych ojca, Józefa Wieżana, któremu zorganizowała pośmiertną wystawę na Łotwie, a w 2004 roku w Muzeum Karkonoskim.

Za całokształt swojej pracy Reginę Wieżan-Siemieńską odznaczono Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. W roku 2011 otrzymała tytuł „Zasłużony dla Miasta Jeleniej Góry”.

## Tak ją zapamiętamy

Regina Wieżan-Siemieńska miała artystyczną duszę - wspomina Joanna Mielech, historyk sztuki. Była ciekawa twórczości innych, kochała muzykę, uczyła śpiewu i pracowała nad własną, precyzyjną wizją artystycznego świata, który tworzyła w gobelinach. Sztuka była dla niej ważna, nadawała sens jej życiu.

Najbardziej niezwykle w Reginie Wieżan-Siemieńskiej było to, że naprawdę interesowała ją sztuka najnowsza, nie opuściła otwarcia żadnej wystawy w Jeleniogórskich galeriach ani piątkowych koncertów w filharmonii. Pojawiała się, zawsze elegancka i dostojna. Pełna energii, pasji i otwartości na świat. Była ciekawa myśli drugiego człowieka i lubiła zadawać pytania. Była surowa w sądach, ale nie spieszyła się z wydawaniem krytycznych opinii, najpierw próbowała zrozumieć. To dzisiaj wielka rzadkość. Miała wspaniałego męża, który pomagał jej w spełnianiu życiowych marzeń, i dwóch synów, z których była bardzo dumna. Ulubionym rytuałem codziennym było słuchanie audycji radiowych i relacji z Paryża jej młodszego syna - Tomasza Siemieńskiego, paryskiego korespondenta Polskiego Radia.

To była bardzo piękna postać. Niezwykle młoda duchem. Wykraczała do przodu, przed swoje pokolenie. Wychodziła przed swój czas. Uczestniczyła w niemal każdej wystawie organizowanej przez Galerię BWA. Miała świeże i celne spojrzenie na sztukę. Świetnie



D. ANTOSIK

umiała się porozumieć z młodym pokoleniem. Była spragniona kontaktów z ludźmi. Miała własne zdanie na temat sztuki, często krytyczne. Ceniła jej szczerość. Nigdy nie udawała, nie mówiła nic, co było niezgodne z jej poglądami. To cenna i rzadka zaleta, a ona miała ją w nadmiarze - tak zapamiętała Reginę Wieżan-Siemieńską Janina Hobgarska, dyrektor Galerii BWA.

Panią Reginę poznałam jako artystkę włókna, kiedy pracowałam w Muzeum Tkactwa w Kamiennej Górze - wspomina Gabriela Zawł, dyrektor Muzeum Karkonoskiego - To była niezwykle aktywna artystycznie osoba. Otwarta na to, co dzieje się w sztuce. Poszukująca. Podkreślała, że człowiek spełnia się, czerpiąc nie tylko z prozy życia, ale uczestnicząc w kulturze.

Zdumiewała swoją muzyczną wiedzą i smakiem. Wszelchstronna. Spostrzegawcza. Żywiołowa. Była melomanką bardzo wymagającą od artystów. Zauważała potknięcia. Nie obawiała się głośno krytykować. Nie rozczulała się w ocenach, mówiła wprost, co myśli. Miała fenomenalną pamięć, chętnie dzieliła się wspomnieniami wydarzeń muzycznych sprzed lat. Do ostatnich dni zachowała doskonałą pamięć i godny podziwu wigor. Jeszcze do niedawna potrafiła po kilka razy przepływać basen w swoim domu, do którego zapraszała znajomych i przyjaciół o artystycznych zainteresowaniach. Kulturowała w ten sposób pamięć tradycji rodzinnego domu - opowiada o Reginie Wieżan-Siemieńskiej Józef Sukniewicz, Prezes Towarzystwa Miłośników Muzyki w Jeleniej Górze.

Regina Wieżan-Siemieńska do ostatnich dni kochała śpiew klasyczny. Była wielką admiratorką jeleniogórskiej sopranistki, Anny Patrys. Tak bardzo chciała uczestniczyć w lutowym koncercie śpiewaczki w Filharmonii Dolnośląskiej. Nie zdążyła. Anna Patrys pożegnała Reginę Wieżan-Siemieńską pieśnią „Salve Regina” w kaplicy na cieplickim cmentarzu komunalnym. A na swojej stronie napisała: „Żegnaj Paniu Regino z wielkim bólem serca. Smutno mi, że już nie zobaczę ze sceny Pani roześmianych oczu tak pięknie przeżywających każdą frazę”.

Małgorzata Potoczak-Pelczyńska

Szanownej Pani  
**ANNIE DULĘBIE**

wyrazy głębokiego współczucia  
i słowa wsparcia w tych trudnych  
chwilach, po stracie

**MAMY**

składają Zarząd i Pracownicy  
firmy Rauschert Sp. z o.o. sp. k.  
w Mysłakowicach

„Ci, których kochamy, nie umierają nigdy,  
bo miłość to nieśmiertelność”

Wyrazy współczucia Janowi Kowalskiemu i rodzinie  
z powodu śmierci

**ŻONY ŻANETY KOWALSKIEJ**

składają  
Lidia i Stanisław Łotoccy  
oraz pracownicy i mieszkańcy  
Domu Seniora „Grześ”

„Można odejść na zawsze, by stale być blisko...”  
Ks. J. Twardowski

Wyrazy współczucia dla Pani Aliny Cich i rodziny  
z powodu śmierci

**MĘŻA JANUSZA CICH**

składają  
Lidia i Stanisław Łotoccy  
oraz pracownicy i mieszkańcy Domu Seniora „Grześ”

## Zakład Usług

## Pogrzebowych „ANUBIS”

Jelenia Góra, ul. Wiejska 4b  
ul. Jagiellońska (wjazd  
od ul. Sobieszowskiej)  
tel. 075 752 25 82  
kom. 0601 74 84 41

Całodobowy Zakład Usług  
Pogrzebowych „HERA”

Jelenia Góra, ul. Wolności 293  
tel. 75/75 582 16,  
kom 601 594 123

Całodobowy Zakład Usług  
Pogrzebowych „WISEN”

Jelenia Góra, ul. Piłsudskiego 39  
Kowary, ul. 1 Maja 9  
tel. 75 75 258 97  
kom. 502 34 10 50

REKLAMA I PROMOCJA

**NAJNIŻSZY KOSZT POGRZEBU!**

**MYSŁAKOWICE STONE**

Usługi Pogrzebowe i Kamieniarstwo  
**DOM POGRZEBOWY**

**Tel. 600-969-268, 668-170-995**

Zapraszamy Czytelników do wspominania swoich bliskich, tel.: 75 64 244 20





**TAURON Dystrybucja S.A. Oddział w Jeleniej Górze  
ogłasza III nieograniczony przetarg pisemny na sprzedaż  
nieruchomości zabudowanych  
położonych we Włeniu przy ul. Jana Pawła II 1,  
po byłym Pogotowiu Energetycznym**

Przedmiotem przetargu jest zbycie:

- 1) prawa własności lokalu mieszkalnego nr 1 o powierzchni użytkowej 99,30 m kw. (+ 124,50 m kw. powierzchni przynależnej) wraz z udziałem w wysokości 5005/10000 w prawie wieczystego użytkowania zabudowanej nieruchomości gruntowej oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 152/6 o powierzchni 1828 m kw., obręb 0002 - Wleń, powiat lwówecki, województwo dolnośląskie (księga wieczysta KW nr JG1S/00026202/0 prowadzona przez Sąd Rejonowy w Lwówku Śląskim);
- 2) prawa wieczystego użytkowania niezabudowanej nieruchomości gruntowej oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 152/3 o powierzchni 32 m kw., obręb 0002 - Wleń, powiat lwówecki, województwo dolnośląskie (księga wieczysta KW nr JG1S/00012381/7 prowadzona przez Sąd Rejonowy w Lwówku Śląskim).

**Łączna cena wywoławcza za nieruchomości opisane powyżej,  
wynosi 64 020,00 złotych netto  
(sześćdziesiąt cztery tysiące dwadzieścia złotych)**



Oferty należy składać do dnia 14.04.2016 r. do godz. 11:00 w kancelarii Spółki mieszczącej się przy ul. Bogusławskiego 32 w Jeleniej Górze. Warunki przetargu wraz z pełną informacją dotyczącą przedmiotu przetargu zostały opublikowane na stronie internetowej [www.auron-nieruchomosci.pl](http://www.auron-nieruchomosci.pl)

TAURON Dystrybucja S.A.  
ul. Jasnogórska 11, 31-358 Kraków  
TAURON Dystrybucja S.A. Oddział w Jeleniej Górze  
ul. Bogusławskiego 32, 58-500 Jelenia Góra  
tel. +48 75 889 12 03

[www.auron-dystrybucja.pl](http://www.auron-dystrybucja.pl)

**Prezydent Miasta Jeleniej Góry ogłoszeniem nr 42/2016  
ogłasza przetarg ustny nieograniczony**



na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w Jeleniej Górze przy **ulicy Podgórzynskiej**, w granicach działki nr 10/8 o powierzchni 0.1076 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00031630/9 wraz z udziałem wynoszącym 1/5 części w działce nr 10/6 o powierzchni 0.0842 ha i 1/3 części w działce nr 10/7 o powierzchni 0.0383 ha, dla których prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00094318/5, obręb Cieplice III, AM 2.

Nieruchomość zabudowana jest wolno stojącym budynkiem mieszkalnym o dwóch kondygnacjach nadziemnych, pełniącym wcześniej funkcję warsztatów szkolnych, oraz dwoma jednokondygnacyjnymi budynkami niemieszkalnymi. Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny zabudowy usługowej.

**Cena wywoławcza: 180.200,00 zł. Wadium: 18.000,00 zł.**

Sprzedaż nieruchomości położonej w granicach działki nr 10/8 zwolniona jest z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10, 10a ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług.

**Sprzedaż udziałów w działkach nr 10/6 i 10/7 podlega opodatkowaniu podatkiem VAT w wysokości 23 proc. na podstawie ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług. Cena udziałów w działkach nr 10/6 i 10/7 stanowi 7,55 proc. ogólnej ceny nieruchomości.**

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILENIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681 **najpóźniej do dnia 14 kwietnia 2016 roku.**

Wpłata wadium winna zawierać adres nieruchomości, której wpłata dotyczy

**Przetarg odbędzie się w dniu 20 kwietnia 2016 roku o godz. 10.00,  
w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.**

Ogłoszenie nr 42/2016 Prezydenta Miasta z dnia 7 marca 2016 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta [bip.jeleniagora.pl](http://bip.jeleniagora.pl).

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-49-893 bądź na stronie internetowej [nieruchomosci.jeleniagora.pl](http://nieruchomosci.jeleniagora.pl).

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA



**Dni Niemieckie  
w Promedica24**

**Pracuj jako opiekun/ka  
seniorów w Niemczech**

Zapraszamy na Dzień Niemiecki  
do naszego oddziału w Bolesławcu, ul. Rynek 3/8  
Tel.: 519690458 [www.promedica24.pl](http://www.promedica24.pl)



PROMEDICA24

# MIESZKANIA DLA MŁODYCH

**NAJLEPSZA LOKATA  
KAPITAŁU,  
NA TEJ INWESTYCJI  
NIE MOŻNA STRACIĆ!**



**ATRAKCYJNE CENY MIESZKAŃ  
już od 3 472,- netto**

- powierzchnia od 32 m<sup>2</sup> do 76 m<sup>2</sup>
- kawalerki i mieszkania rodzinne
- miejsca parkingowe w garażu podziemnym
- mieszkania na parterze z tarasem 25 m<sup>2</sup>
- inwestycja zlokalizowana blisko centrum
- plac zabaw
- teren ogrodzony z kontrolą dostępu

**[www.cieple-mieszkania.pl](http://www.cieple-mieszkania.pl)**



665 661 256



501 181 875

**Biuro sprzedaży mieszkań  
ul. Piłsudskiego 1/11 lp**



### OGŁOSZENIE O PRZETARGU PISEMNYM NIEOGRANICZONYM

w sprawie sprzedaży środków trwałych- domków campingowych położonych na dzierżawionej działce w miejscowości Świętousć, Gmina Wolin, obręb ewidencyjny Kołczewo

#### Nadleśnictwo Świeradów

z siedzibą w 59-850 Świeradów-Zdrój, przy ul. 11-go Listopada 1  
NIP 616-10-01-947;  
REGON 230821397

ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na sprzedaż środków trwałych, stanowiących ośrodek wypoczynkowy, który obejmuje:  
10 domków campingowych o pow. 20 m kw., każdy, z wyposażeniem.  
1 domek stanowiący recepcję z wyposażeniem  
1 wiatra o pow. 40 m kw., z kominkiem  
Ogrodzenie z siatki stalowej o wys. 1,50 m i długości 320 m.

1. Organizator przetargu nie sprzedaje gruntu - działki, która nie jest w jego dyspozycji.

2. Organizator przetargu nie określa sposobu zagospodarowania działki.

3. Środki trwałe nie posiadają obciążenia i nie są przedmiotem zobowiązań.

4. Cena wywoławcza ustalona na podstawie operatu szacunkowego sporządzonego przez Rzeczoznawcę Majątkowego wynosi: **34630,00 zł netto, w tym:**

Wartość środków trwałych 31906 zł netto

Wyposażenie 2724 zł netto

5. Oferta powinna być złożona w 1 egzemplarzu w zaklejonej /ewentualnie opieczętowanej/ kopercie, /opakowaniu/ z napisem: **Oferta na sprzedaż środków trwałych domków campingowych.**

6. Pisemna oferta powinna zawierać: imię, nazwisko i adres albo nazwę, siedzibę i adres oferenta, numer rachunku bankowego, numer PESEL, NIP i REGON oferenta, o ile spoczywa na nim obowiązek ich uzyskania, podpis i datę sporządzenia oferty, oferowaną cenę, dowód wniesienia wadium, oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych na potrzeby przetargu oraz oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń.

7. Wadium w wysokości: **1750,00 zł**, wnoszone w pieniądzu, należy wnieść - w formie przelewu na konto:

PKO Bank Polski 26 1020 2137 0000 9002 0136 9081 lub w formie gwarancji bankowej w terminie składania ofert. Wadium wniesione w pieniądzu zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia przedmiotu postępowania. Wadium wniesione w formie gwarancji bankowej zostanie niezwłocznie zwrócone po wpłaceniu przez oferenta kwoty równej cenie nabycia.

Pozostałe wadła będące zabezpieczeniem ofert, zwraca się w terminie trzech dni od dnia odwołania - unieważnienia przetargu lub rozstrzygnięcia przetargu.

8. Termin składania ofert - do **18.04.2016 r.** do godz. **09:00**

Termin otwarcia ofert - **18.04.2016 r.** o godz. **10:00**

Miejsce składania ofert - Nadleśnictwo Świeradów

59-850 Świeradów-Zdrój, ul. 11-go Listopada 1, (sekretariat).

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu należy uzyskać w siedzibie Nadleśnictwa Świeradów, ul. 11-go Listopada, 59-850 Świeradów-Zdrój, od poniedziałku do piątku, w godz. 7.00 - 15.00, osobą uprawnioną do kontaktu z oferentami z ramienia Ogłaszającego przetarg jest **Bogusław Hadam**, specjalista d/s zamówień publicznych i administracji, tel. **75 7816 333** wew. **\*672**, e-mail: **boguslaw.hadam@wroclaw.lasy.gov.pl**

### OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Jerzy Wydro 58-500 Jelenia Góra, ul. Grottgera 15/2, tel. (75) 764 60 50 zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu

**4 kwietnia 2016 r. o godz. 10:30**

w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Adama Mickiewicza 21 w sali nr 121 odbędzie się

### PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem licytacji jest lokal mieszkalny nr 7 składający się z 4 pokoi, kuchni, łazienki, przedpokoju, o łącznej powierzchni 81,90 m kw., stanowiący odrębną nieruchomość, położony w Jeleniej Górze przy ul. Zamenhofa 4, objęty księgą wieczystą w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze nr JG1J/00068167/0. Właścicielem tej nieruchomości jest dłużnik Jacek Cech.

Komornik podaje, iż wartość nieruchomości bez obciążeń wynosi **kwotę 102 600,00 zł**, wartość służebności oszacowana jest na **kwotę 62 250,00 zł**. Wartość nieruchomości będącą podstawą ustalenia ceny wywołania uwzględniająca wartość dożywocia oszacowana jest na **kwotę 40 350,00 zł**.

Cena wywołania wynosi 3/4 wartości oszacowania, tj. **kwotę 30 262,50 zł**. Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. **4 035,00 zł najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg** w gotówce lub na rachunek bankowy komornika w:

PKO BP S.A. O. Jelenia Góra nr 27 1020 2124 0000 8102 0075 4069.

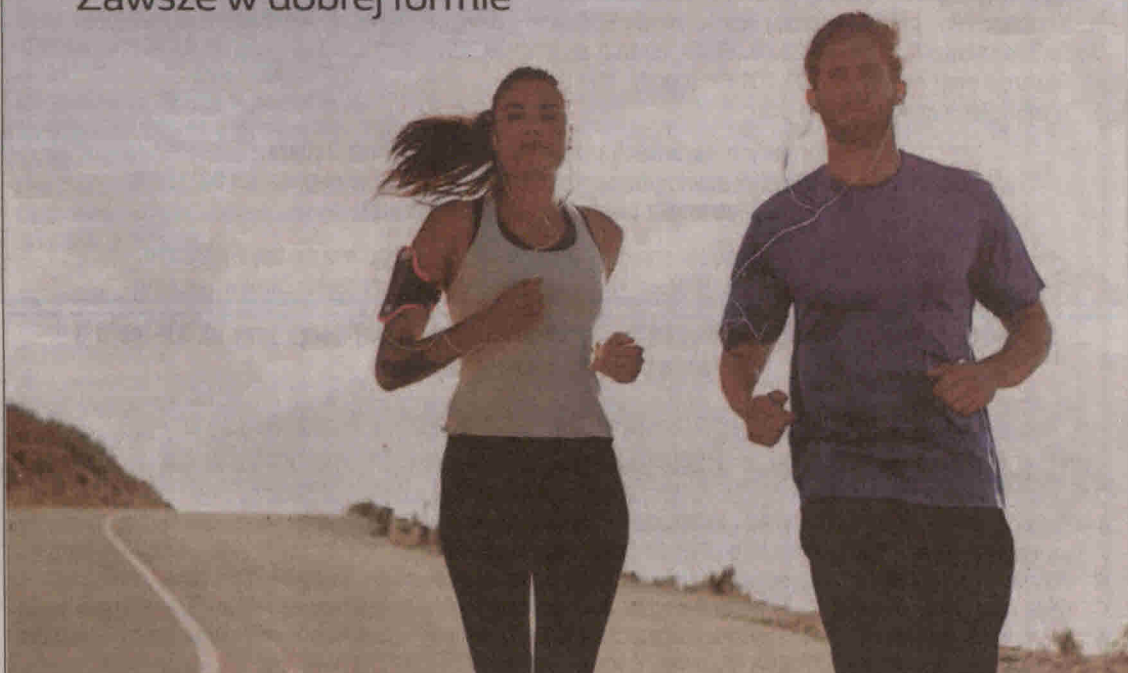
Przez złożenie rękojmi na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika.

Szczegółowych informacji udziela komornik pod numerem tel.: (75) 764 60 50



**RENAULT**  
Passion for life

Serwis 4+  
Zawsze w dobrej formie



Opona letnia Fulda  
185/60 R15 84H

za **199 zł + Assistance!**  
01.03. – 31.05. 2016

SERWIS RENAULT. Ciesz się jazdą. Ciesz się życiem.

\*Assistance w prezencie - przy wymianie opon w serwisie. Podana cena zawiera podatek VAT i dotyczy 1 sztuki opony Fulda.

Renault radia

renault.pl

Zwycięzca  
Wielki Test  
Salonów  
2015

**DZIECIOŁOWSKI SP. Z O.O.**

ul. Paderewskiego 20, 58-506 Jelenia Góra

tel. 75 754 34 20, 75 764 50 00

### OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Robert Dudek (tel. 75/6455550) zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu **14.04.2016r.** o godz. 9.00, sala nr 233 w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze, ul. Mickiewicza 21, odbędzie się:

### DRUGA LICYTACJA

nieruchomości położonej w miejscowości: **Jelenia Góra, przy ul. Kolejowa 5A L.U.3** (wraz z udziałem 3790/10000 w prawie użytkowania wieczystego terenu objętego KW JG1J/00056996/3), stanowiącej własność dłużnika:

#### Automobilklub Karkonoski w Jeleniej Górze,

posiadającej założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr **JG1J/00079620/4**.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: 103.600,00 zł.

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę: **69.066,67 zł**.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. kwotę **10.360,00 zł**, najpóźniej na dzień przed licytacją na rachunek komornika: **Bank Millennium 59 1160 2202 0000 0001 5747 5944** (na dzień przed licytacją kwota wadium musi być uznana na rachunku komornika). Po rozpoczęciu licytacji wadium nie będzie przyjmowane.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją (po uzgodnieniu terminu z komornikiem), zaś operat szacunkowy tej nieruchomości na trzy dni przed licytacją znajduje się do wglądu w kancelarii komornika (dni przyjęć we wtorki: 10-16 i czwartki: 10-14), a po tym terminie operat zostanie przekazany do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze Wydział I Cywilny.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.



Polujemy  
na prawdę

www.nj24.pl

**nowiny**  
jeleniogorskie



**Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej FAMPa z siedzibą w Jeleniej Górze przy ul. XX-lecia 3  
ogłasza przetarg nieograniczony**

**na całoroczne wykonywanie robót dekarских i murarskich  
na nieruchomościach Spółdzielni**

1. Formularz SIWZ można odebrać osobiście w siedzibie Zamawiającego od dnia 15.03.2016 roku.
2. Cena formularza: 20,00 złotych brutto (słownie: dwadzieścia złotych 00/100).
3. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z napisem: „Przetarg - roboty dekarские” w sekretariacie Spółdzielni Mieszkaniowej FAMPa w Jeleniej Górze.
4. Kryteria oceny ofert: wskaźniki kosztorysowe - 80 proc.; udokumentowane doświadczenie - 20 proc.
5. Termin składania ofert: do 23.03.2016r. (środa) do godz. 9.30.
6. Otwarcie ofert nastąpi: 23.03.2016 r. o godz. 10.00.
7. Termin związania ofertą: 30 dni

Informacji o warunkach przetargu udziela **Dariusz Gębura**:

- tel: **75-64-278-60** w dni powszednie od poniedziałku do piątku w godz. 09.00-15.00;  
lub email: **prezes@smfampa.jgora.pl**.

Zamawiający zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.  
Z tego tytułu nie przysługuje oferentom żadne roszczenie przeciwko Zamawiającemu.

**Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej FAMPa z siedzibą w Jeleniej Górze przy ul. XX-lecia 3  
ogłasza przetarg nieograniczony**

**na wykonanie projektów budowlanych i kosztorysów  
oraz uzyskanie Decyzji o pozwoleniu na remont 11 budynków Spółdzielni**

1. Zadanie dotyczy remontu budynków na historycznym osiedlu przy ulicy Barlickiego w Jeleniej Górze, wpisanym do rejestru zabytków jako „Osiedle Robotnicze FULLNERA”.
2. Formularz SIWZ można odebrać osobiście w siedzibie Zamawiającego od dnia 15.03.2016 roku.
3. Cena formularza: 20,00 złotych brutto (słownie: dwadzieścia złotych 00/100).
4. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z napisem: „Przetarg - Barlickiego” w sekretariacie Spółdzielni Mieszkaniowej FAMPa w Jeleniej Górze.
5. Kryteria oceny ofert: cena ofertowa - 90 proc.; termin realizacji - 10 proc.
6. Termin składania ofert: do 23.03.2016r. (środa) do godz. 9.30.
7. Otwarcie ofert nastąpi: 23.03.2016 r. o godz. 11.00.
8. Termin związania ofertą: 30 dni

Informacji o warunkach przetargu udziela **Dariusz Gębura**:

- tel: **75-64-278-60** w dni powszednie od poniedziałku do piątku w godz. 09.00-15.00;  
lub email: **prezes@smfampa.jgora.pl**.

Zamawiający zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.  
Z tego tytułu nie przysługuje oferentom żadne roszczenie przeciwko Zamawiającemu.

Zarząd Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej  
zawiadamia członków oczekujących na mieszkania,  
że posiada do zbycia lokale mieszkalne z „ruchu ludności:

1. **Różyckiego 27 m. 34.**  
pow. użytk. 34,06 m kw., 2 pokoje, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój  
I piętro + ½ w budynku pięciokondygnacyjnym, piwnica 0,86 m kw.,  
Cena: 72 300 zł.
2. **Karłowicza 3 m. 73.**  
pow. użytk. 46,09 m kw., 3 pokoje, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój,  
IV piętro w budynku pięciokondygnacyjnym, piwnica 5,41 m kw.,  
Cena: 115 600 zł.

Mieszkania można obejrzeć zgłaszając się w Administracji  
ul. Różyckiego 19, tel. **75 76 74 835**.

Warunkiem zawarcia umowy ustanowienia i przeniesienia odrębnej własności lokalu jest wpłata ceny za lokal w terminie 30 dni od dnia powiadomienia przez Spółdzielnię o przyjęciu oferty. Koszty zawarcia aktu notarialnego i pozostałe koszty związane z przeniesieniem odrębnej własności lokalu pokrywa w całości członek Spółdzielni.

Zainteresowani członkowie oczekujący proszeni są o składanie pisemnej oferty o zawarcie umowy o ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokalu w sekretariacie Spółdzielni przy ul. Różyckiego 19 - pokój nr 220,  
II piętro - w terminie do dnia **22.03.2016 r.**, telefon **75 75 43 293**.

W przypadku większej liczby chętnych o zakwalifikowaniu zadecyduje numer umowy „w sprawie określenia kolejności przydziału mieszkania spółdzielczego”.

W przypadku braku ofert od członków oczekujących  
Zarząd Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej informuje, że w dniu **24.03.2016r** w sali nr 225, II piętro w siedzibie Spółdzielni przy ul. Różyckiego 19 w Jeleniej Górze odbędzie się przetarg ustny nieograniczony dla osób fizycznych na zawarcie umowy o ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokali:

1. godzina 10<sup>00</sup> - **Różyckiego 27 m. 34.**  
pow. użytk. 34,06 m kw., 2 pokoje, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój,  
I piętro + ½ w budynku pięciokondygnacyjnym, piwnica 0,86 m kw.,  
Cena: 72 300 zł, wadium: 7 230 zł
2. godzina 11<sup>00</sup> - **Karłowicza 3 m. 73.**  
pow. użytk. 46,09 m kw., 3 pokoje, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój,  
IV piętro w budynku pięciokondygnacyjnym, piwnica 5,41 m kw.,  
Cena: 115 600 zł, wadium: 11 560 zł.

Mieszkania można obejrzeć zgłaszając się w Administracji  
ul. Różyckiego 19, tel. **75 76 74 835**.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium. Wadium należy wpłacić na konto Spółdzielni nr 91 1020 2124 0000 8702 0010 5924 w terminie do 23.03.2016r. do godz. 15<sup>00</sup> lub w kasie Spółdzielni przy ul. Różyckiego 19 najpóźniej w dniu przetargu, lecz nie później niż na 30 minut przed wyznaczoną godziną przetargu.

Wadium przepada w wyniku jednostronnego odstąpienia od umowy przez wygrywającego przetarg. Różnicę pomiędzy ceną nabycia a wadium osoba wygrywająca przetarg jest obowiązana wpłacić przed zawarciem aktu notarialnego nie później niż w terminie 14 dni po przetargu.

Regulamin przetargu do wglądu w biurze Spółdzielni - pokój nr 111.

Wpłacenie wadium oznacza akceptację regulaminu przetargu.

Koszty zawarcia aktu notarialnego i pozostałe koszty związane z przeniesieniem odrębnej własności lokalu pokrywa w całości Nabywca.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr telefonu **75 75 43 293**.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Zapraszamy do wzięcia udziału w przetargu.



Juta a.s., Dvůr Králové nad Labem, záklád nr 5 Bernatice, 542 04, Česká Republika

Producent opakowań tekstylnych zatrudni na stanowisko **szwacz/szwaczka** przemysłowa do:

## Szycia worków kontenerowych (typu big-bag)

- system dwuzmianowy
- motywujące zarobki
- szeroki program socjalny
- osoby niewykształcone przyuczymy

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt: **Miloslava Horváthová horvathova@juta.cz**  
+420-499-847-941, +420-499-847-946



**Prezydent Miasta Jeleniej Góry  
ogłoszeniem nr 43/2016 ogłasza przetarg  
ustny nieograniczony na sprzedaż niżej  
wymienionych nieruchomości położonych  
w Jeleniej Górze:**



1. Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona przy **ulicy Wiejskiej**, w granicach działki nr 42 o powierzchni 0.6693 ha, obręb 60, AM 28, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00050695/1.

Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny zabudowy usługowej, tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej.

Cena wywoławcza: **206.500,00 zł netto (plus 23 proc. VAT).**

Wadium: 20.700,00 zł.

2. Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona przy **ulicy Przeskok**, w granicach działek nr 217/5 i 223/5 o łącznej powierzchni 0.0217 ha, obręb 32, AM 2, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00064045/1.

Przeznaczenie nieruchomości w uwarunkowaniach i kierunkach zagospodarowania przestrzennego: tereny, na których preferuje się zabudowę wielorodzinną.

Cena wywoławcza: **18.700,00 zł netto (plus 23 proc. VAT).**

Wadium: 1.900,00 zł.

3. Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona przy **ulicy Rubinowej**, w granicach działki nr 11/7 o powierzchni 0.1190 ha, obręb Cieplice X, AM 2, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00081298/4.

Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny zabudowy usługowej.

Cena wywoławcza: **57.200,00 zł netto (plus 23 proc. VAT).**

Wadium: 5.700,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe

Miasto Jelenia Góra - Bank MILENIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze  
nr 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681 **najpóźniej do dnia 14 kwietnia 2016 roku.**

WPLATA WADIUM WINNA ZAWIERAĆ OZNACZENIE NUMERU  
GEODEZYJNEGO DZIAŁKI, KTÓREJ WPLATA DOTYCZY

Przetarg odbędzie się w dniu 20 kwietnia 2016 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 43/2016 Prezydenta Miasta z dnia 7 marca 2016 roku wywieszono jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta [bip.jeleniagora.pl](http://bip.jeleniagora.pl).

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

**Prezydent Miasta Jeleniej Góry  
informuje o przeznaczeniu:**



1. Obwieszczeniem nr 201.2016.VII z dnia 24 lutego 2016 roku do sprzedaży w trybie bezprzetargowym nieruchomości gruntowej położonej w Jeleniej Górze przy ul. Flisaków na poprawę stanu zagospodarowania już posiadanej nieruchomości, w drodze bezprzetargowej,

2. Obwieszczeniem nr 203.2016.VII z dnia 1 marca 2016 roku do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości gruntowych zabudowanych położonych w Jeleniej Górze przy ulicach: Górnej 5, Warszawskiej 10 i Pocztowej,

3. Obwieszczeniem nr 205.2016.VII z dnia 4 marca 2016 r. do sprzedaży nieruchomości gruntowych niezabudowanych położonych w Jeleniej Górze przy ul. Juliusza Słowackiego oraz ul. Widok na poprawę stanu zagospodarowania już posiadanych nieruchomości, w drodze bezprzetargowej,

4. Obwieszczeniem nr 206.2016.VII z dnia 4 marca 2016 roku do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego lokali mieszkalnych, położonych w Jeleniej Górze, przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego, wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste bądź sprzedażą udziałów w gruncie z tymi lokalami,

5. Obwieszczeniem nr 207.2016.VII z dnia 4 marca 2016 roku do oddania w użytkowanie wieczyste nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w Jeleniej Górze przy ulicy Łazienkowskiej 1B wraz ze sprzedażą budynków na niej zlokalizowanych, w drodze przetargu nieograniczonego.

Obwieszczenia podlegają ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

**Ogłoszenia także w Internecie  
... już od piątku! nj24.pl**

**Prezydent Miasta Jeleniej Góry ogłoszeniem nr 40/2016  
ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niezabudowanych  
nieruchomości gruntowych położonych w Jeleniej Górze  
w rejonie ulicy NOWEJ, obręb Czarne I, AM-4:**



1). działka nr 297/17 o powierzchni 0.1086 ha KW JG1J/00066542/9 wraz z udziałem wynoszącym 1/6 części w działkach nr 297/11 o powierzchni 0.0959 ha KW JG1J/00066821/9 i nr 297/14 o powierzchni 0.2793 ha KW JG1J/00096753/0.

Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości: zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna

Cena wywoławcza nieruchomości netto: **56.000,00 zł.**

Wadium: 5.600,00 zł

2). działka nr 297/18 o powierzchni 0.1088 ha KW JG1J/00066543/6 wraz z udziałem wynoszącym 1/6 części w działkach nr 297/11 o powierzchni 0.0959 ha KW JG1J/00066821/9 i nr 297/14 o powierzchni 0.2793 ha KW JG1J/00096753/0.

Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości: zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna

Cena wywoławcza nieruchomości netto: **56.000,00 zł.**

Wadium: 5.600,00 zł

3). działka nr 297/19 o powierzchni 0.1103 ha KW JG1J/00066544/3 wraz z udziałem wynoszącym 1/6 części w działkach nr 297/11 o powierzchni 0.0959 ha KW JG1J/00066821/9 i nr 297/14 o powierzchni 0.2793 ha KW JG1J/00096753/0.

Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości: zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna

Cena wywoławcza nieruchomości netto: **51.000,00 zł.**

Wadium: 5.100,00 zł

4). działki nr 297/20 i nr 297/21 o łącznej powierzchni 0.0861 ha KW JG1J/00066545/0 wraz z udziałem wynoszącym 1/6 części w działkach nr 297/11 o powierzchni 0.0959 ha KW JG1J/00066821/9 i nr 297/14 o powierzchni 0.2793 ha KW JG1J/00096753/0.

Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości: zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna

Cena wywoławcza nieruchomości netto: **38.000,00 zł.**

Wadium: 3.800,00 zł

Do wylicytowanych cen nieruchomości doliczony zostanie 23 proc. podatek VAT.

**Termin zagospodarowania nieruchomości: nie ustala się**

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe:

Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze  
nr 97116022020000000060115681, **najpóźniej do dnia 25 kwietnia 2016 roku.**

WPLATA WADIUM WINNA ZAWIERAĆ OZNACZENIE NUMERU GEODEZYJNEGO DZIAŁKI, KTÓREJ WPLATA DOTYCZY

Przetarg odbędzie się w dniu 29 kwietnia 2016 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Pełna treść ogłoszenia nr 40/2016 Prezydenta Miasta Jeleniej Góry z dnia 7 marca 2016 roku wywieszona jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczona została na stronie internetowej Miasta [www.jeleniagora.pl](http://www.jeleniagora.pl) i [nieruchomosci.jeleniagora.pl](http://nieruchomosci.jeleniagora.pl).

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75-75-46-304 lub 75-75-49-893.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

**Prezydent Miasta Jeleniej Góry ogłoszeniem nr 41/2016 ogłasza  
przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych działek  
niezabudowanych, położonych w Jeleniej Górze, przeznaczonych pod  
zabudowę mieszkaniową jednorodziną:**



1) rejon ul. Walerego Wróblewskiego, działka nr 3/5 o powierzchni 0.7219 ha, wraz z udziałem 1/3 części w działkach nr: 2/10, 2/11, 2/13, 3/4, 3/7 o łącznej powierzchni 0.4229 ha, obręb Cieplice X, AM-1, księga wieczysta JG1J/00062722/7 (dz. 3/5), JG1J/00097675/6 (dz. 2/10, 2/11, 2/13, 3/4, 3/7):

cena wywoławcza - **250.000,00 zł + 23 proc. VAT**

wadium - **25.000,00 zł**

2) rejon ul. Ludwika Hirszfelda/Nad Stawami, działki nr 36/1 i 36/2 o łącznej powierzchni 0.2431 ha, wraz z udziałem 1/5 części w działce nr 37/1 o powierzchni 0.1074 ha, obręb Cieplice VII, AM-4, księga wieczysta JG1J/00094725/1 (dz. 36/1 i 36/2), JG1J/00097676/3 (dz. 37/1):

cena wywoławcza - **82.000,00 zł + 23 proc. VAT**

wadium - **8.200,00 zł**

3) rejon ul. Ludwika Hirszfelda/Nad Stawami, działka nr 37/2 o powierzchni 0.9315 ha, wraz z udziałem 4/5 części w działce nr 37/1 o powierzchni 0.1074 ha oraz 1/2 części w działce 37/3 o powierzchni 0.1189 ha, obręb Cieplice VII, AM-4, księga wieczysta JG1J/00094725/1 (dz. 37/2), JG1J/00097676/3 (dz. 37/1), JG1J/00097677/0 (dz. 37/3):

cena wywoławcza - **315.000,00 zł + 23 proc. VAT**

wadium - **31.500,00 zł**

4) rejon ul. Ludwika Hirszfelda/Nad Stawami, działka nr 41/1 o powierzchni 0.8092 ha, wraz z udziałem 1/2 części w działce nr 37/3 o powierzchni 0.1189 ha, obręb Cieplice VII, AM-4, księga wieczysta JG1J/00094725/1 (dz. 41/1), JG1J/00097677/0 (dz. 37/3):

cena wywoławcza - **255.000,00 zł + 23 proc. VAT**

wadium - **25.500,00 zł**

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe:

Miasto Jelenia Góra - Bank MILENIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681, ze wskazanym numerem geodezyjnym działki, której wpłata dotyczy - **najpóźniej do dnia 18 kwietnia 2016 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 22 kwietnia 2016 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Pełna treść ogłoszenia nr 41/2016 Prezydenta Miasta Jeleniej Góry z dnia 7 marca 2016 roku wywieszona jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczona została na stronie internetowej Miasta [nieruchomosci.jeleniagora.pl](http://nieruchomosci.jeleniagora.pl).

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-49-893.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA



## BIURO OGŁOSZEŃ

tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00



**Mieszkania od 37 do 109 m<sup>2</sup>**  
bezpośrednio przy **Parku Zdrojowym!**



**Sprzedaż mieszkań** tel. +48 502 12 36 48  
www.rezydencjazdrojowa.pl

Jednostka Projektowa: Forum-Projekt Ireneusz Plechocki

## LOKALE

**SPRZEDAM** lokal handlowo- usługowy- Jelenia Góra, Wyczołkowskiego, 75/713-73-66. J258-G

**DO WYNAJĘCIA** lokal po remoncie na biura, usługi, sklep internetowy Jelenia Góra, Elsnera 3B, kom. 500-183-261. J314-G

**ZAMIENIĘ** mieszkanie własnościowe 37 m w bloku, parter na mieszkanie niewłasnościowe lokatorskie do 50 m na parterze w Jeleniej Górze, Cieplicach (kamienice wykluczone), 531-280-242. J353-G

**ZAMIENIĘ** 3-pokojowe, 86 m kw., kwaterunkowe (wykup 1%) piece, wysoki parter do remontu Woj. Polskiego (koło byłego pogotowia ratunkowego) na 2-pokojowe z miejskim ogrzewaniem, 505-272-152. J396-G

**POKOJE** do wynajęcia, 794-908-387. J404-G

**DO SPRZEDANIA** lub wynajęcia 5 lokali użytkowych w atrakcyjnym miejscu J.G od 22 do 160 m kw., 510-124-844. J414-G

**POKÓJ** do wynajęcia Cieplice, 518-116-316. J418-G

**TANIO** sprzedam mieszkania 1,2,3-pokojowe bez pośredników blisko centrum. Kredyty, 510-124-844. J429-G

**WYNAJMĘ** lokal usługowy/ handlowy pow. 62,5 m kw. w Jeleniej Górze, Krótka 17. Tel. 601-565-852. J447-G

**DO WYNAJĘCIA** kawalerka; 2-pokojowe, mieszkania pracownicze, wesela limuzyna - Karpacz. Tel. 603-622-848. J452-G

**SPRZEDAM** mieszkanie, 30 m kw., w Mysłakowicach przy ul. Kamiennej, blok. Tel. 788-132-816. J466-G

**CIEPLICE-** do wynajęcia kawalerka oraz mieszkanie 2-pokojowe. Tel. 505-789-767. J476-G

**LOKAL** biurowo- usługowy (30 m kw.), I piętro, centrum do wynajęcia. Tel. 507-184-176 (dzwonić po 15.00).

**LOKAL** na salon fryzjersko- kosmetyczny, centrum, II piętro tanio wynajmę, możliwość mieszkania (chętnie absolwenci szkoły fryzjerskiej- kursy fryzjerstwa w Hamburgu). Tel. 507-184-176 po 15.00. J477-G

**DO WYNAJĘCIA** kawalerka- umeblowana- centrum, 603-412-154. J478-G

**SZKLARSKA** Poręba- centrum. Wynajmę lokal 26 m kw. handel- usługi. Tel. 603-46-46-36. J482-G

**KUPIĘ** 2, 3-pokojowe 50- 60 m, I piętro, ścisłe centrum, 518-064-960. J483-G

## NIERUCHOMOŚCI

**DO WYNAJĘCIA** dom z działką, 75/76-16-422. J2486-G

**SPRZEDAM** działki Karpacz centrum ul. Dolna. Tel. 692-702-271. J195-G

**SPRZEDAM** dom w Ściegnach, 350 tys., tel. 790-205-551. J284-G

**OKAZJA-** sprzedam działki budowlane 55 zł/m kw. przy wjeździe do Jezowa Sudeckiego, 609-23-58-51. J301-G

**SPRZEDAM** dom 140 m kw. Tel. 603-584-675. J369-G

**KARPNIKI**, 11,5 ha, 310.000,- NK 601-55-64-94.

**PODGÓRZYN** grunty z warunkami zabudowy 3,4 ha- 210.000 NK 601-55-64-94. J377-G

**SPRZEDAM** połowę domu 80 metrów w Świeradowie Zdroju, 537-755-331. J400-G

**ZARZĄDZANIE** Współnotami PaDe, tel. 503-472-463. J407-G

**SPRZEDAM** stodołę wolno stojącą w Mysłakowicach, cena do uzgodnienia (pośrednikom dziękujemy), 518-298-449 do 19.00. J416-G

**SPRZEDAM** szkielet altany, domku, wymiary 3x4 lub 3x55 już złożony od 1100 zł. Tel. 505-431-738. J420-G

**SPRZEDAM** dwie działki budowlane po 1200 m kw. w Mysłakowicach z warunkami zabudowy, 50 zł/m kw. Tel. 502-435-097. J437-G

**PIECHOWICE-** do wynajęcia hala 1000 m kw. z dużym placem 20000 m kw.+ biura 140 m kw., 604-244-503. J440-G

**SPRZEDAM** mieszkanie, 2 pokoje, 49m kw, okolica Akademii Ekonomicznej, parter po remoncie, wyjście na teren zielony. 795203461 J456-G

**SPRZEDAM** dom+ przynależne dwie działki w Cieplicach lub same działki, Pułaskiego 12, (cena do negocjacji) 75/777-245. J459-G

**SPRZEDAM** dwupokojowe Piechowice wyremontowane z balkonem, 603-925-484. J467-G

**ODDAM** w najem umeblowaną willę o pow. 150 m kw. z garażem w Mysłakowicach. Tel. 693-400-805. J470-G

**SPRZEDAM** w atrakcyjnej cenie: mieszkanie 60 m kw. ul. A.Krajowej oraz lokal użytkowy: parter, witryna pow. 100 m kw. ul. Piłsudskiego Jelenia Góra (centrum). Informacje: 757646146 (pon.- pt. 7:00 - 15:00). J231-K

**SPRZEDAM** działkę budowlaną Miłocice, gmina Lubomierz powierzchnia 1.21 ha. Tel. 694494963, (32)291-70-05. J295-K

**ANTONIÓW** Sprzedam działki budowlane po 3000 m kw. cena 18 zł/m kw. TEL. 664-638-904. J334-K

**ANTONIÓW** Sprzedam działkę ok 3 ha rolno- budowlaną cena 159000 zł całość, tel. 664-638-904. J334-K

**SPRZEDAM** dom w Szklarskiej Porębie. Tel. 696-186-379. J336-K

**Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział V Gospodarczy** zawiadamia, że postanowieniem z dnia 25.02.2016 r. zmieniono postanowienie o ogłoszeniu upadłości **B&S Sp. z o.o w Kowalewku** sygn. Akt V GUp 11/11 wyznaczając Sędziego Komisarza w osobie SSR Joanny Skowron

**Korzystnie sprzedam działkę budowlaną w JELENIEJ GÓRZE (Czarne wzdłuż ul. Nowej) powierzchnia 10.400 m kw. (1.04 ha). Cena 60 zł/m kw.**  
Tel. 694494961, (32)291-70-05.

## MOTORYZACYJNE

**KUPIĘ** każde auto, całe, wyprowadzone, 693-82-82-83. J2093-G

**POMOC** drogowa, kraj, zagranica, 506-536-136. J141-G

**CZĘŚCI** samochodowe- tanio. Tel. 75/753-29-65. J332-G

**DARMO** skasuję auto, 787-009-777. SKUP aut, 533-533-443.

**KUPIĘ** auto całe, uszkodzone bez przeglądu OC, 500-403-803. J365-G

**KUPIĘ** każde auto zdecydowanie. Tel. 785-524-378. J488-G

**AUTO** złomowanie, auto skup. Tel. 785-524-378. J488-G

**CENTRUM** akumulatorów- „Agromasz” Centra Bosch, Varta, Eurostart w dobrych cenach na każdą kieszeń. Wymiana i badanie instalacji gratis. Cieplice, Dolnośląska 3; 75/75-59-290; 75/64-66-610. J489-G

**TEUMIKI** tanio- sprzedaż, montaż, naprawa, mechanika pojazdowa. Autotech, J.G., Wincentego Pola 10 (teren stacji kontroli pojazdów Ewal, obok Makro), 504-93-17-15. J154-K

**SKUP** aut. Placę najlepiej! Kupię każde auto osobowe dostawcze ciężarowe motocykle, ciągniki rolnicze wszystkie od 1 do 50 tys. zł całe i uszkodzone legalnie umowa, najlepsze ceny na rynku gotówka w 20 min konkretnie 788345470; dawgoz@interia.pl J297-K

**CIĄGNIKI** MTZ Belarus - nowe, niezawodne. Regionalny dealer, najlepsze ceny, gwarancja - serwis mobilny, Tel. 661488660. J370-K

**GARAŻE BLASZANE WZMOCNIONE KOJCE DLA PSÓW BRAMY GARAŻOWE**

**PRODUCENT**  
75/64-09-205, 509-038-426  
www.robstal.pl

**AUTO- SZYBY HAKI HOŁOWNICZE**  
Polerowanie reflektorów. Wolności 26 za Biedronką tel. (75)712-20-89; 601-95-25-99

**URZĘDOWA KASACJA POJAZDÓW**  
Jezów Sudecki, Długa 17  
75 / 713 - 74 - 12

## KUPNO

**KUPIĘ** każde auto, całe, wyprowadzone, 693-82-82-83. J2094-G

**KOLEKCJONER** kupi stare obrazy, figurki, i różne stare przedmioty. Tel. 692-382-933. J49-G

**KUPIĘ** każde auto, 511-209-408. J366-G

**AUTO** skup, 794-794-104. J366-G

**KUPIĘ** każde auto zdecydowanie. Tel. 785-524-378. J487-G

**AUTO** złomowanie, auto skup. Tel. 785-524-378. J487-G

**SKUP** książek, płyt. Dojazd. Gotówka 509675586. J2163-K

**KSIAŻKI** używane kupię. Dojazd. Tel. 669-969-306. J264-K

## SPRZEDAŻ

**DREWNO** kominkowe, 512-170-233. J2402-G

**DREWNO** kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452. J2511-G

**PODŁOGI** tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452. J2511-G

**DREWNO** kominkowe bukowe, sezonowane, 781-832-104, 603-781-271. J2543-G

**BUK-** brzoza kominkowe, 506-070-359. J2546-G

**DREWNO** rozpałkowe oflisy. Tel. 727-235-168. J37-G

**DREWNO** kominkowe i opałowe. Tel. 888-174-322. J266-G

**WYSOKALORYCZNY** czeski brykiet dębowo- bukowy, do kominków, pieców i c. o., jedna tona brykietu zastępuje 4- 5 mp drewna, 509-796-168. J334-G

**BRYKIET** drzewny- producent, 502-337-307. J383-G

**SPRZEDAM** siano koszenie, zbiór własny zakres, 508-854-255. J480-G

**DREWNO** kominkowe opałowe, 75/7125026. J2167-K

**DREWNO** piecowe, liściaste- suche. Tel. 601-799-452. J193-K

**ZAKŁAD KAMIENIARSKI**  
*Tanie nagrobki*  
Ceny konkurencyjne  
**JELENIA GÓRA- CZARNE**  
ul. Malinowa 45  
(duży plac wystawowy)  
duża gama kolorów  
(kom. 508 209 654)

**KONKURENCYJNE POŻYCZKI POD ZASTAW ZŁOTA I SREBRA**  
**LOMBARD „Eko-Karat”**  
rok założenia 1998  
ul. Wolności 7  
(obok Filharmonii, I piętro)  
Tel. 75/64-31-436  
**SKUP I SPRZEDAŻ ZŁOTA I SREBRA**

## USŁUGI

**ROLETY**, roletki, żaluzje, markizy, moskitiery, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703. J2096-G

**KANALIZACJA-** udrożnianie, oczyszczanie odpływów. Hydraulika- kompleksowa, 609-172-300. J2100-G

**PODCIŚNIENIOWE** czyszczenie dywanów, tapicerek, usługi również w firmie, odbieramy- przywozimy, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300. J2128-G

**DOMOFONY-** montaż, naprawa, serwis, 601-76-57-35. J2128-G

**DACHYSOLIDNE.PL** remont i budowa dachów, kominy, orynnowanie. Wszystkie rodzaje pokryć dojazd i wyłącza gratis. Rabaty dla wspólnot, 506-027-079. J2130-G

**PRZEPROWADZKI/** transport kompleksowo- miasto, kraj, zagranica, 3 samochody różne gabaryty. Tel. 880-044-951. J2131-G

**DACHY,** rynny, obróbki, 784-196-933. J2223-G

**JUNKERSY-** piece gazowe, serwis, 604-569-785; 75/76-49-496. J2228-G

**WUKO** usługi kanalizacja. Tel. 500-50-50-02. J2331-G

**KANALIZACJA** pogotowie kanalizacyjne. Tel. 500-50-50-02. J2331-G

**ŁAZIENKI** kompleksowo: kafelki, hydraulika, panele, malowanie, gładzie, ogólnobudowlane, 601-148-406. J2374-G

**ROLETY**, „Ares”, 75/76-43-430. J2396-G

**ŻALUZJE**, „Ares”, 75/76-43-430. J2396-G

**AUTOMATYZACJA** maszyn i obrabiarek- remonty. Kontakt: geo@mailplus.pl J2412-G

**CYKLINOWANIE**, układanie, profesjonalnie, 601-313-541. J2425-G

**PODCIŚNIENIOWE** dogłębne czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek meblowej, samochodowej. Profesjonalnie- Karcher, 792-146-960. J2459-G

**STUDIO** Parkiet „Kornik”: cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów, sprzedaż parkietów, klei, lakierów, olei, 609-736-480. J2480-G

**WYLEWANIE** posadzek Mixokret, mas wyrównujących, frezowanie posadzek, usuwanie subitu, pozostałości klei, lepiszczy, układanie parkietu, cyklinowanie bezpyłowe, 609-736-480. J2481-G

**DOMY** pod klucz. Profesjonalne usługi remontowe, 605-209-140. J2519-G

**ANTENY** zbiorcze R/TV/Sat sprzedaż, montaż, serwis. Tel. 75/644-50-80. J2561-G

**ANTENY** naziemne i satelitarne, sprzedaż, montaż, naprawa, 502-102-333. J2564-G



**ALARMY**, kamery, domofony, 603-117-054.  
**INSTALACJE**, pomiary elektryczne, 603-117-054. J2566-G  
**ROLETY**, żaluzje, moskitiery, montaż, naprawy, 604-460-139. J2583-G  
**REMONTY**- 605-573-611.  
**KOMPLEKSOWO**- 605-573-611.  
**PROFESJONALNIE**- 605-573-611.  
**GLAZURA**- 605-573-611.  
**REGIPSY**- 605-573-611. J2-G  
**BRUKARSTWO**- kompleksowo. Tel. 608-658-351. J19-G  
**ŚWIADECTWA** energetyczne, 510-240-885.  
**PROJEKTOWANIE** budowlane, 600-201-769. J22-G  
**HYDRAULIKA**, 532-423-900. J26-G  
**MALOWANIE** mieszkań, drobne remonty, prace gospodarcze, 601-33-59-57. J46-G  
**WODOMIERZE**, 532-423-900. J64-G  
**PRALKONAPRAWY**, 603-83-54-83. J84-G  
**REMONTY** tanio gwarancja, 509-924-523.  
**REMONTY**, 604-992-041. J97-G  
**KONTENERY**: wywóz gruzu, śmieci, 727-548-554. J117-G  
**TAPICERSTWO** od A do Z. Przyjazd do klienta, transport i wycena gratis, 880-044-951. J128-G  
**REMONTY** mieszkań, 691-631-082. J136-G  
**AUTOLAWETA+** osoby, kraj, zagranica, 506-536-136. J142-G  
**TRANSPORT** na lawecie, 506-536-136. J143-G  
**USŁUGI** remontowe elektryczne hydrauliczne 697265055. J159-G  
**PROFESJONALNE** czyszczenie dywanów, mebli tapicerowanych, tel. 663336777. J161-G  
**ELEKTRYKA**, nadzory, projektowanie, wykonawstwo, pomiary. Tel. 601-158-355. J181-G  
**REMONTY** mieszkań, malowanie, 660-854-939. J200-G  
**CZYSZCZENIE** dywanów, tapicerki meblowej, 781-88-36-88. J206-G  
**DACHY** 723-943-958. J219-G  
**BRUKARSTWO**, tel. 519166674. J223-G  
**MALOWANIE**, montaż, wymiany, 606-734-030. J228-G  
**SPRZĄTANIE-CLEANEX.JGORA.PL** 792-036-065.  
**MYCIE** okien, witryn, sprzątanie mieszkań, biur, 792-036-065. J241-G  
**KOPARKO-LADOWARKA+** młot. Transport- wywrotka 24 tony 56 m plašek, żwir, prace ziemne. Tel. 607-377-280; 75/64-38-350 Jeżów Sudecki, www.wtg-transport.pl J243-G  
**PRACE** ziemne koparko-ladowarką JCB 3CX, 698-668-824.  
**PRACE** ogólnobudowlane, wykończenia wnętrz, 698-668-824. J252-G  
**VIDEOFILMOWANIE**, 792-546-054. J261-G  
**HYDRAULICZNE**, 781-465-274. J275-G  
**JUNKERSY**- serwis, 604-569-785.  
**GAZOWY** sprzęt gastronomiczny, 604-569-785.  
**GAZOWE** przeglądy, 604-569-785. J303-G  
**HYDRAULIKA**- tanio, solidnie, 503-319-676. J311-G  
**LAK** System Lakiernia Proszkowa w Lubiechowej. Malujemy konstrukcje i detale stalowe, aluminiowe, ocynkowane, felgi, ramy, ogrodzenia. Tel. 692232414. www.lakierniaproszkowa.net J319-G  
**DEKARSTWO** blacharstwo 503552620. J320-G  
**MINIKOPARKI**. Brukarstwo, drenaż, izolacje fundamentów przyłącza wodno-kanalizacyjne, transport, kruszywa, 781-134-275. J345-G  
**CYKLINOWANIE**, lakierowanie podłóg. Tel. 695-823-040. J352-G  
**TANIO** budowa domu, dachy, ogrodzenia, murki z kamienia, remonty, elewacje, 784-768-300. J362-G

**TELEWIZJA** Cyfrowa, instalacje DVB-T/SAT, LCD, Plasma, naprawy domowe RTV Hi-Fi SAT serwis, ul. Promienia 29. Tel. 75/75-241-51; 602-373-343. J375-G  
**KOMPUTERY** serwis i usługi informatyczne z dojazdem 605-233-937. J378-G  
**ŚCINKA** drzew w trudnych warunkach, OC, Vat, 507-086-025. J379-G  
**SCHODY**- od projektu po montaż. Producent, tel. 502-337-307. J382-G  
**REMONTY** mieszkań, 693-295-537. J384-G  
**DRZWI** drewniane- producent. Tel. 502-337-307. J385-G  
**TRANSPORT** przeprowadzki bus MaxiBus do 1,5 tony, 792-635-864. J393-G  
**NAPRAWA** maszyn do szycia. Tel. 603-324-921. J423-G  
**PODNOŚNIKI** koszone 21 m i 25 m wynajem. Tel. 608-404-760. J426-G  
**ARCHITEKT**, kierownik budowy, projekty budowlane, 665-960-337. J432-G  
**HYDRAULIKA** kanalizacja, gaz, montaż kucharek, junkersów, 604-922-815. J438-G  
**ŚCINKA** drzew z podnośnika. Tel. 608-404-760. J442-G  
**MINIKOPARKI**- wynajem, przyłącza gazowe, elektryczne, wodno-kanalizacyjne, fundamenty, ogrodzenia, bramy, bruki, izolacje pionowe fundamentów. Tel. 665189955. J443-G  
**HYDRAULIK**- tanio i solidnie. Tel. 791-001-236. J444-G  
**DACHY** 731-050-970. J448-G  
**PRZEPROWADZKI**, 660-468-908. J453-G  
**DACHY** tel.601872363 J454-G  
**RENOWACJE**, adaptacje mieszkań. Tel. 75-643-29-27, 514-522-681. J462-G  
**KARCHER** pranie wykładzin, dywanów, 792-036-065. J463-G  
**SPRZĄTANIE** klatek schodowych, 792-036-065. J463-G  
**STROJENIE** renowacja pianin, fortepianów 75-76-73-712. J468-G  
**REMONTY** mieszkań- usługi ogólnobudowlane, 505-863-195. J472-G  
**PRZEPROWADZKI**, transport- kraj, zagranica, 505-863-195. J484-G  
**ŚCINKA** drzew trudnych alpinistycznie i z podnośnika. Malowanie dachów i konstrukcji stalowych. Prace wysokościowe, 602-63-73-88, 609-30-91-10. J60-K  
**NAPRAWA** AGD pralek, kucharek, dojazd, 783-616-565. J256-K  
**PIECE** kafelowe, kuchnie, piece chlebowe, grille, kominki. Zdun z uprawnieniami. Sklep firmowy ul. Karola Miarki 58 www.justakominki.pl 603623604. J290-K  
**CYKLINOWANIE**, solidnie+ schody, 697-143-799. J293-K  
**TRANSPORT** paka otwarta 3.20x1.90 m. Tel. 726674911. J333-K  
**FIRMA** drogowa- wykonujemy drogi, place, wszelkie roboty ziemne i robótorkowe. Nawierzchnie z kostki brukowej oraz z masy asfaltowej. Kontakt biuro@sudeckie.pl J338-K

**LEKARSKIE**

**PSYCHIATRA** lek. med. Czesława Gierczak, Staszica 12. Rej. tel. 502-591-364. J2377-G  
**LOGOPEDA**, 698-136-816. J2489-G  
**WSZYWKI** przeciwalkoholowe, 601-83-50-12.  
**WSZYWKI** przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80. J2506-G  
**PSYCHIATRA** Bogusław Zasępa nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odtrucie, wizyty domowe. Tel. 602-804-195. J2528-G  
**GABINET** Rehabilitacji, www.erykolszak.pl 697-855-631. J2530-G  
**GINEKOLOG**- rejestracja www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94; 602-35-17-94. J35-G

## centrum medyczne promed

Jelenia Góra ul. Różyckiego Nr 6, www.e-promed.pl ☎ 75 64 17 101-103

|                                                    |                                                                                      |                       |                                       |
|----------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------|---------------------------------------|
| <b>Ginekologia</b>                                 | Lek. D. Dąbrus, Lek. E. Junciewicz                                                   | <b>Dermatologia</b>   | Lek. A. Godlewska                     |
| <b>Urologia</b>                                    | Lek. D. Wacławski                                                                    | <b>Neurologia</b>     | Lek. B. Kempa, Lek. K. Drozdowska     |
| <b>Laryngologia</b>                                | Lek. P. Kuźniar                                                                      | <b>Endokrynologia</b> | Lek. A. Kawalec                       |
| <b>Okulistyka</b>                                  | Dr n. med. M. Fic                                                                    | <b>Angiologia</b>     | Dr n. med. M. Gacka                   |
| <b>Ortopedia</b>                                   | Lek. A. Smarz                                                                        | <b>Diabetologia</b>   | Lek. P. Piskozub, Dr n. med. M. Gacka |
| <b>Chirurgia</b>                                   | Dr n. med. D. Szulski                                                                | <b>Pulmonologia</b>   | Lek. K. Zatwarnicki, Lek. A. Joks     |
| <b>Chirurgia naczyń</b>                            | Lek. M. Jurczak                                                                      | <b>Rehabilitacja</b>  | Mgr K. Matysiak                       |
| <b>Gastrologia, Geriatria i Choroby wewnętrzne</b> | Lek. Mirosław Fic                                                                    |                       |                                       |
| <b>Kardiologia</b>                                 | Lek. I. Skorupa, Dr n. med. J. Maj, Lek. A. Sommer, Lek. R. Perdek, Lek. M. Wojnacki |                       |                                       |

**USG** - brzuch, tarczycy, stawy, inne / **USG** serca / **USG** ciąży, 3D/4D/ **USG** naczyń żylnych i tętniczych / Elektromiografia- **EMG** / Potencjały wywołane wzrokowe/ Tomografia siatkówki oka - **OCT**/ Pole widzenia/Audiometria/ **Badania kierowców**/Rentgen cyfrowy z opisem- **RTG**, **Medycyna pracy**

**Uwaga! -przyjmujemy zapisy do podstawowej opieki zdrowotnej /POZ/ - wystarczy podejść do recepcji z dowodem osobistym, personel załatwi wszelkie formalności.**

Zapraszamy również pacjentów sieci medycznych i towarzystw ubezpieczeniowych:

**Luxmed, Enel-Med, Medicover, Polmed, Compensa, PZU, Allianz, TU Zdrowie, SKOK**

## JELENI OGÓRSKI OŚRODEK MEDYCYNY PRACY

Informacja i rejestracja: tel. 0..75 / 75 325 83, tel./fax 0..75 / 75 325 84

pełny zakres badań dla potrzeb:

MEDYCYNY PRACY

KIEROWCÓW, DETEKTYWÓW

OSÓB POSŁUGUJĄCYCH SIĘ BRONIĄ PALNĄ

BADANIA UCZNIÓW DO SZKÓŁ PONADPODSTAWOWYCH I PONADGIMNAZJALNYCH ORAZ STUDENTÓW

KOMPLEKSOWE BADANIA DIAGNOSTYCZNE I KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE

badania laboratoryjne

szczepienia p. grypie, p. WZW i in.

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ

ul. Groszowa 1, Jelenia Góra

www.jomp.pl

**JOMP**

**ENDOKRYNOLOG** specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzisław Wiciak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i mężczyzn zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różyckiego 4. Telefony: gabinet 75/75-312-90; domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy. J2527-G

**UZALEŻNIENIA**- współuzależnienia „Promyk Nadziei”. Terapia, profilaktyka, konsultacje w domu klienta, 604-178-079. J2581-G

**CHOROBY** tarczycy, Anna Rudz-Gościńska, Jelenia Góra, Żeromskiego 2 (dawny szpital). Rejestracja pon., wtorek, czwartek, 75/64-34-593. J47-G

**SPECJALISTA** chorób kobiecych i położnictwa, specjalista seksuolog, Anna Pominkiewicz USG. Laser. Codziennie. W.Polskiego 3/2, 602-479-306. J95-G

**PSYCHIATRA**- Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwic i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. J118-G

**ALKOHOLO-ODTRUCIE** 502361579. J226-G

**REUMATOLOG** Waldemar Markiewicz, leczenie chorób reumatycznych i osteoporozy. Przyjmuje: wtorki, czwartki od 16.00. Jelenia Góra ul. Kiepur 51. Rejestracja telefoniczna 603-540-303. J354-G

**SPECJALISTA** protetyki stomatologicznej stomatologii ogólnej Wojciech Z. Kulig. Wszystkie rodzaje odbudowy, leczenia zębów, wszystkie rodzaje koron, protez, mostów protetycznych, mikroskop zabiegowy, implanty, ceramika adhezyjna, piaskowanie, naprawy, wybielanie zębów, rentgen. Jelenia Góra, 1 Maja 28/2, I piętro, pon.- pt. 10.00-19.00. Tel. 75/76-75-473; 601-773-396. J329-G

**KARDIOLOG**- Jan Łysy- kompleksowa nieinwazyjna diagnostyka układu krążenia, ul. Ogólnego 1B wejście E. Rejestracja tel. 8.00- 16.00 75/643-16-80; 606-172-144. J372-G

**PSYCHIATRA** Ewa Ratajczak przyjmuje w środy od godz. 15.00 „Klinika” ul. Letnia 2, Jelenia Góra. Rejestracja telefoniczna 796-933-844. J392-G

**PSYCHOLOGICZNY** Gabinet mgr Jolanta Kałuzińska-Góra. Doświadczony psycholog, terapeuta. Certyfikat specjalisty terapii uzależnień. Diagnostyka i terapia dzieci, dorosłych, rodzin, nerwice, depresje, zaburzenia odżywiania. Jelenia Góra, ul. Teatralna 1, pok. 204 a. Rejestracja tel. 504-155-159. J394-G

**VIAGRA**, cialis, 601-960-615; 605-405-855. J485-G

**BALDENT** H. Niedźwiecka- Bal specjalista stomatolog. Jelenia Góra ul. Długa 7/8 m 6. Leczenie zachowawcze i protetyczne. Tel. 757647958. J2158-K

**ANGIOLOG** Joanna Olszewska-Rocznik, leczenie chorób żył, zakrzepicy, miażdżycy, diagnostyka obręzków kończyn, kwalifikacja do operacji naczyniowych, przepływy naczyniowe szyjne i kończyn dolnych USG- DOPPLER, Sprzymierzonych 4, rejestracja 516815337. J2098-K

**ALKOHOLO-ODTRUCIA**, 603-082-316. J29-K

**LARYNGOLOG**- foniatra Dorota Giel. Badanie videoendoskopowe gardła i krtani. Diagnostyka i leczenie zaburzeń słuchu u dzieci i dorosłych. Sygietyńskiego 7. Rejestracja (8.00- 18.00), 75/76-73-567. J105-K

**LARYNGOLOG**- Jeleniogórskie Centrum Laryngologii: USG zatok, video-endoskopia, tympanometria, operacyjne leczenie chrapania. Rejestracja 75/64-57-651; www.jcl-laryngolog.pl J291-K

**NAJNOWOCZESNIEJSZA APARATURA JEDNORAZOWA SKUTECZNA KURACJA ANTYNIKOTYNOWA**

Jelenia Góra, ul. Teatralna 14. Tel. 75 76-47-519, 500 078 345

Godziny przyjęć od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00



**ZDR WIE** Jelenia Góra  
ul. Mostowa 2  
ZAKŁAD USŁUG LEKARSKICH  
Spółka z o.o.  
(75) 76-74-937  
pn. - pt. 8<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>  
www.zulzdrowie.pl

**PODSTAWOWA OPIEKA ZDROWOTNA (POZ)**

- lekarz rodzinny
- lekarz pediatra
- punkt szczepień
- gabinet zabiegowy

**MEDYCYNĄ PRACY**

- badanie profilaktyczne
- badanie sanitarno-epidemiologiczne
- badanie kierowców (wszystkich kategorii)
- bezpłatne badanie uczniów do szkół ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych oraz studentów

**KOMPLEKSOWE BADANIA DIAGNOSTYCZNE**

- laboratorium analityczne
- EKG
- spirometria
- audiometria
- szczepienia ochronne (p/grypie, WZW, przy wyjazdach do krajów tropikalnych, inne)

**Okulista** Małgorzata MARKIEWICZ  
specjalista chorób oczu  
Leczenie chorób oczu  
komputerowe badanie wad wzroku  
dobór okularów ■ pole widzenia  
pachymetria ■ bezdotykowy  
pomiar ciśnienia śródgałkowego  
■ płukanie dróg łzowych.  
Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00  
Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk"  
(vis a vis hotelu Europa)  
Rejestracja telefoniczna 603-613-058

**USG**  
stawów biodrowych  
dziecięcych  
SPECJALISTA ORTOPEDII  
I CHIRURGII URAZOWEJ  
UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW  
**Zbigniew Rudnicki**  
przyjmuje:  
poniedziałek 17.00-18.00  
środa 17.00-18.00  
sobota 9.30-11.00  
pl. Piastowski 30 - obok apteki  
Jelenia Góra - CIEPLICE  
Tel. kom. 601-75-14-74  
Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota.

**Estetica Dental**  
CENTRUM PROTETYKI DENTYSTYCZNEJ  
Piękny uśmiech...? Z nami to możliwe!  
protezy stałe i ruchome  
protezy elastyczne  
klamry w kolorze zęba  
prace na implantach  
naprawa protez  
tel. 75 75 575 99  
biuro@esteticadental.eu

**USG**  
NOWY APARAT  
KOLOR DOPPLER  
○ USG jama brzuszna  
○ tarczycy ○ ślinianki  
○ piersi ○ gruczoł krokowy  
○ stawy biodrowe i kolanowe  
○ przepływy tętnicze i żyłne  
w kończynach, w tętnicach  
szyjnych.  
NZOZ "SPECJALISTA"  
ul. Sygietyńskiego 7  
Rej. tel. 75 76-73-567

**KRZYSZTOF CZERKASOW**  
specjalista chirurg ortopeda  
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.00  
Jelenia Góra, Letnia 2  
Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

**UWAGA PALACZE**  
Rzucisz palenie po jednej wizycie.  
Terapie antynikotynowe,  
alkoholowe, alergię - wygaszanie.  
Rejestracja tel. 509-156-662  
**JELENIA GÓRA,**  
**TEATRALNA 1**  
GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

**Specjalista chirurgii ogólnej**  
Dr n.med. **Marek Kazmierczyk**  
• diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego  
• choroby odbytu /hemoroidy i inne/  
• kwalifikacja do zabiegów operacyjnych  
• inne schorzenia chirurgiczne - złyk kończyn dolnych i inne  
Jelenia Góra ul. Ogińskiego 4 "KLINIK" -  
Poniedziałek 16-17.  
Lwówek Śl. pl. Wolności 28 Wtorek 16-17  
obok apteki w Ryńku kom. 602635191

**GABINET OKULISTYCZNY**  
LEK. MED. OKULISTA  
KRYSZYNA WIĄCEK-MIERZWA  
ul. Letnia 2 (budynek "Klinika")  
- przychodnia lekarzy specjalistów  
Przyjmuje od pon. do pt. 9.00 do 17.00  
Rejestracja telefoniczna  
75/645-76-50/51  
tel. kom. 502-612-616  
75/649-50-25

Chirurgia  
plastyczna,  
pełny  
zakres  
zabiegów  
specjalista chirurgii plastycznej dr med.  
**Jakub Kratochwil**  
rejestracja  
75 6424558

**NEUROLOG**  
WŁODZIMIERZ KOŚCICKI  
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.  
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345  
Godziny przyjęć  
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

**PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY**  
wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy  
przyjąć i wizyty domowe - po uzgodnieniu.  
Bez rejestracji 601-898-289  
Specjalista dermatolog  
**ALICJA LECHETA-PRAWDZIK**  
Jelenia Góra ul. Morcinka 1 (mała poczta przy aptece)  
PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE  
601-898-289

**PRACA**  
**PRACOWAŁEŚ** za granicą- zwrot  
podatku, 75/75-240-44; 601-55-44-10.  
**KINDERGELD** zasiłek, 75/75-240-44;  
601-55-44-10. I2541-G  
**ZATRUDNIĘ** kierowców kat. C,E  
module 95, karta kierowcy, praca stała  
na terenie Niemiec (Baden Wittenber-  
gia), mówimy po polsku. Brandt-  
Trans e.K tel. +49/7433-277955;  
e-mail: info@brandt-trans.com J405-G  
www.brandt-trans.com  
**ZATRUDNIĘ** do pralni panią/ pana-  
pojętnych, energicznych, 886-666-896.  
J436-G

**ZATRUDNIĘ** od zaraz osobę do  
sprzedaży na straganie z pamiątkami w  
Karpaczu. Tel. 880-044-951 lub  
506-027-079. J439-G  
**POSZUKAM**, wypraszuję, ugotuję,  
885-150-408. J451-G  
**PRACA** dla szwaczek 697-267-007  
J455-G  
**WYSOKIE** zarobki praca do opieki  
tel. 757693858, 697100014. J458-G  
**OFERTA** dla sprzedawców,  
577-114-798.

**POSZUKUJĘ** przedstawicieli handlo-  
wych, 784-042-000.  
**ELASTYCZNY** czas pracy,  
509-029-334. J461-G  
**ZATRUDNIĘ** kucharza na dobrą  
stawkę. Tel. 665-779-554. Miejsce Jele-  
nia Góra. J464-G  
**TECHNOLOGA** zatrudni Fabryka  
Mebli Marut w Jeżowie Sudeckim, tel.  
75-713-22-11, biuro@marut.pl  
J465-G

**ZATRUDNIĘ** fryzjera/kę wysokie za-  
robki, 609-558-001. J481-G  
**AMBERCARE** opiekunki do Niemiec,  
legalnie netto do 1500 euro, od zaraz,  
wymagany j. niem. komunikatywny,  
535340311 lub 533848005. I1974-K  
**OPIEKA** Niemcy 725248935. J225-K  
**ZATRUDNIĘ** osobę sprząającą ga-  
lerię handlową, praca zmianowa, al. JP  
II, tel. 661992875. J288-K

**Firma FLYWOOD S.C. w Karpnikach**  
zajmująca się produkcją elementów gięto-klejonych, poszukuje:  
**pracowników produkcyjnych**  
oraz  
**operatorów obrabiarek CNC**  
Praca w systemie 3-zmianowym od poniedziałku do piątku.  
Nie wymagamy doświadczenia !!! Po okresie próbnym oferujemy umowę  
o pracę czas nieokreślony. Zatrudnimy również osoby do przyuczenia.  
CV prosimy wysłać na adres email: office@flywood.pl  
Więcej informacji pod numerem tel. 757677031.

## KARKONOSKA PAŃSTWOWA SZKOŁA WYŻSZA W JELENIEJ GÓRZE

**zatrudni specjalistę ds. promocji**  
Oferujemy umowę o pracę i zatrudnienie w pełnym wymiarze.  
Więcej informacji na stronie Uczelni [www.kpswjg.pl](http://www.kpswjg.pl)

CV i list motywacyjny prosimy przysłać  
na adres [maria.kasztelan@kpswjg.pl](mailto:maria.kasztelan@kpswjg.pl)  
lub pocztą do dnia 18 marca 2016

**HOTEL Tango**  
www.hottango.pl  
**Wesela marzeń**  
tel. 601 834 644  
kontakt@hottango.pl

**OPIEKUNKI** i nianie, Jeleniogórska  
Agencja Opiekunek zapewnia opiekę nad  
osobami starszymi i dziećmi na terenie  
Jeleniej Góry i okolic. Tel. 790504550.  
J232-K  
**POŚREDNICTWO** Pracy „Partner”  
poszukuje opiekunek osób starszych do  
legalnej, dobrze płatnej pracy w Niem-  
czech. Informacja tel. 75/64-72-242;  
www.agencja-partner.pl J298-K

**LBF Sp. z o.o.** zatrudni pracownika  
biurowego z bardzo dobrą znajomością  
j. niemieckiego. Opis stanowiska: przy-  
gotowywanie ofert handlowych, obsłu-  
ga zamówień itp. Wymagania: wykształ-  
cenie wyższe, komunikatywność. Kon-  
takt: 608287087, lbf@lbf.com  
J332-K

**PRACUJ** jako opiekun seniorów w  
Niemczech i w Anglii z Promedica24! Za-  
praszamy na spotkanie informacyjne  
22.03 godz. 11 w TEB Edukacja, Jelenia  
Góra ul. Marii Konopnickiej 1. Tel.:  
519690458. J346-K

**SZUKAM** osoby do opieki nad star-  
szym panem w Janowicach Wielkich-  
od zaraz. 607851253. J374-K

**PRACA** w Urzędzie. Ogłoszono II  
nabór na stanowisko ds. pozyskiwania  
środków zewn., wsparcia informatycz-  
nego i promocji gminy w Urzędzie Gmi-  
ny Janowice Wielkie. Szczegóły na  
www.janowicewielkie.eu J375-K

**NAUKA**  
**TLUMACZ** przysięgły- niemiecki,  
501-099-367. I2089-G  
**ANGIELSKI**, 698-136-816.  
**LOGOPEDA**, 698-136-816. I2488-G  
**OSK „Plus”**, Kiepur 27B/1, kursy  
kat. B, doszkalanie. Tel. 502-266-499;  
www.plus.prawojazdy.com.pl  
I2531-G

**TLUMACZ** przysięgły języka nie-  
mieckiego, 75/642-44-21, 501-648-318.  
I2567-G  
**ANGIELSKI**, 503-819-327. J240-G  
**MATEMATYKA**- dojeżdżam,  
728-217-498. J422-G  
**MATEMATYKA**, fizyka, chemia- ta-  
nio. Tel. 606-62-82-49. J486-G  
**MATEMATYKA**, 606-327-420.  
I2127-K

**MATRYMONIALNE**  
„AMOR” Jelenia Góra, 600-983-771.  
J291-G  
**POZNAM** miłą skromną i niezależną  
kobietę (może na stałe) do lat 40. Ja 44  
lata/179 cm, niezależny. Mieszkam w  
Niemczech od 30 lat, bywam często w  
Jeleniej Górze. Proszę o sms na nr  
49/15127953801. J460-G  
**DUET**- Lubań, 604-361-418.  
I2166-K

**RÓŻNE**  
**DOMOFONY**, 601-765-735. I2127-G  
**MUZYK** orkiestra i trębacz,  
609-299-524. J419-G  
**ZDROWIE** święta bo zdrowe domo-  
we ciasta bez cukru i białej maki,  
693-295-717. J479-G

**TOWARZYSKIE**  
**PAN** dla pań, par- wyjazdy, tel.  
515-82-32-62. J296-G  
**MŁODA** namiętna Magda zaprasza  
na full serwis, 888-177-906.  
**ZAPROSZE**, przyjadę, 602-861-000.  
**SZYBKIE** numerki w centrum,  
501-830-202.  
**PRZYJMĘ** panie, 509-644-864.  
J307-G  
**ŁUKASZ** dla kobiet, 792-705-885.  
J347-G  
**WYJAZDY** 24 h, 530-023-206.  
J469-G  
**VANESSA** nowy numer, 796-691-135.  
**DOJRZAŁA** od 9.00, 885-319-656.  
**LENA**, 782-115-982.  
**SEKSONNA** trzydziestolatka,  
796-691-134.  
**NIE** piękne lecz umiejętnie 100,-/  
godz., 697-577-650.



**22-LATKA** puszysza zaprasza, 781-363-127. J473-G

**SARA** 45-latką zaprasza na miłą zabawę, 691-943-975.

**PRZYJME** do współpracy dziewczynę, 665-254-483.

**NOWA** zgrabna i za 25-latką zaprasza na miłą zabawę, 609-625-629.

**NOWA** 22-latką blondynką Gosia zaprasza miłych panów, 783-149-596. J474-G

**MARTYNA** nowy numer, 570-656-782.

**BLONDYNKA** nowy numer 570-623-196. J475-G

**AGATA** Bolesławiec 39 lat zaprasza, 723272926. J2165-K

**DOJRZAŁY** pan pozna dojrzałą emocjonalnie panią w celu spotkań. Tel. 883-096-088. J257-K

## TURYSTYCZNE

**LOTNISKA** przewozy. Tel. 607-763-204. J2502-G

**MS-TRANS** przewóz osób z i do Berlina na trasie Jelenia Góra- okolice, www.mstrans.pl tel. 513-427-912.

**MS-TRANS** przewóz osób z i do Niemiec na trasie Jelenia Góra- okolice, www.mstrans.pl tel. 513-427-912.

**BERLIN** przewozy. Tel. 75/64-920-90; 603-425-425. J38-G

**PRZEWOZY** osobowe „Dario” Niemcy- Austria, 75/78-12-746; 604-672-112; www.przewozydario.pl J122-G

**ELJAN-TRANS** przewozy krajowe- międzynarodowe, luksusowe autobusy 9,18,21,45, 51-osobowe, 602-660-819; www.eljan-trans.pl J290-G

**TUI**, Itaka, Rainbow, Neckermann, Grecos, inne. Wszystkie biura w jednym miejscu. Centrum Podróży. Tel. 75/767-44-55; www.e-last.pl J318-G

**PEGAZ**. Przewozy osobowe do Niemiec- zimowa promocja 35 euro za osobę. Tel. 74/818-74-64; 665-359-696; www.przewozypegaz.pl J427-G

**DAR-POL** przewozy osobowe całe Niemcy, 75/75-18-255, 607-222-369.

**BERLIN**- Hamburg- Bremen okolice, 607-222-369, 75/75-18-255.

**DAR-POL** przewozy na lotniska, 607-222-369.

**HEILBRONN**: Stuttgart- Freiburg okolice, 607-222-369; 75/75-18-255.

**NURNBERGIA** Monachium Jezioro Bodeńskie i okolice, 75/75-18-255; 607-222-369.

**DAR-POL** przewozy osobowe Niemcy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen, Koblenz, Frankfurt (okolice), super ceny, 607-222-369; 75/75-18-255.

**DAR-POL** przewozy osobowe do Niemiec z adresu na adres bez przesiadki, 75/75-18-255; 607-222-369. J428-G

**PRZEWOZY** busem kraj zagranicą 601556495. J227-K

**LOTNISKA** europejskie busem kraj zagranicą, 601556495. J259-K

**REWAL** 50 m morze, wczasy, 502-550-864, www.tedi.pl J369-K

## KOSMETYCZNE

**AVON**- konsultantka, 692-494-164. J312-G

## BIZNES

**BALBINA** Biuro Rachunkowe LMF 14416/99 zaprasza osoby fizyczne, prawne, pełna obsługa, dojazd do klienta, pn-pt. 8.00-17.00, Jelenia Góra, Kilińskiego 20/1U, 75/76-57-434.

**BIURO** Rachunkowe, 75/64-38-224; 606-940-585. J67-G

**PRAWNIK** porady, sporządzanie pism, windykcja, 606-245-298. J91-G

**MK** Kancelaria Kredytowa. Kredyty firmowe, hipoteczne, gotówkowe, samochodowe, leasingi, oddłużenia, konsolidacyjne, szybka decyzja bez opłat. Tel. 731-310-564. J231-G

**J&V** Biuro Rachunkowe- szeroki zakres usług. Oferujemy przystępne ceny. Serdecznie zapraszamy od pn.- pt. w godz. 9.00- 16.00, ul. Wazów 5, Jelenia Góra- Cieplice (koło poczty). Tel. 75/64-67-789. J239-G

**BIURO** Rachunkowe. Księgowość, KPIR zaległości, płace, doradztwo, ZUS, Urząd Skarbowy, sądy- profesjonalna obsługa, wieloletnie doświadczenie, 75/641-24-45. J371-G

**BEZPŁATNE** porady prawne- każdy wtorek w Jeleniej Górze po wcześniejszej rejestracji telefonicznej 602-46-78-12, ul. Teatralna 1 pok. 311. J395-G

**AKCEPTUJEMY** każdy wniosek! Pożyczka na oświadczenie bez BIK i KRD. Wysokie kwoty, długi okres kredytowania. Zadzwoń! Wystarczy sam dowód osobisty! Gotówka od 200 złotych do 25.000 złotych. Telefon 531-358-181. J156-K

**POŻYCZKI** pod zastaw samochodów, nieruchomości, motocykli, skuterów. Gotówka w 20 minut. Wrocław, ul. Powstańców Śląskich 114, tel: 531-746-850. J339-K

**POŻYCZKI** wieloratalne i chwilówki. Pożyczki również dla osób z obciążeniem komorniczym. Tel. 75/619-7-619.

**PROBLEM** ze spłatą pożyczek? Doradztwo dla osób zadłużonych oraz pomoc w restrukturyzacji zobowiązań finansowych. Tel. 795-005-835. J340-K

**POŻYCZKA** na realizację wieloletnich planów. Jasne zasady bez ukrytych kosztów. Infolinia 600400288. Koszt połączenia wg taryfy operatora. Provident Polska S.A. J372-K

## DOM KREDYTOWY INVEST

Zawsze 0 zł za pośrednictwo. Negocjujemy najniższe raty.

**Kredyty:**  
hipoteczne w programie MDM konsolidacyjne do 200 tys.  
Firmowe bez ZUS i US  
Bez BIK, czyszczenie BIK.

**ul. 1 Maja 65  
JELENIA GÓRA**  
tel. 75/752-57-57; kom. 733-844-070

## POŻYCZKI POZABANKOWE

\*bez BIK i KRD \*raty miesięczne  
\*nawet dla osób z zajęciem komorniczym  
Tel. 500 086 705

## SPRZEDAŻ

## SPRZEDAŻ

**PROFILE**  
70-92 mm

**OKNA  
DRZWI**  
PCV  
DREWNO  
ALUMINIUM  
WITRYNY  
PARAPETY  
ROLETY  
OKNA DACHOWE

**PPHU "JAREX"**  
Jelenia Góra,  
ul. Przesmyk 3  
(koło Zajeżdźni MPK)  
Telefon: (75) 7649-361;  
(75) 7678-844  
jarexokna@gmail.com

**RATY**

www.jarexokna.pl

**Fabryka okien PCV**  
Montaż, serwis, raty.

Okucia WINK-HAUS

**Transport GRATIS!**

Okna i okna dachowe,  
drzwi, rolety, parapety

Jelenia Góra - Łomnica  
ul. Kolejowa 18 a /obok GS/  
tel./fax (075) 714 14 70

**PROGRES**

**OKNA  
DRZWI FARBY**  
Tikkurila

Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wolności 208  
tel. 75 75 513 12, www.progres.jgora.pl

**RAMY**  
do OBRAZÓW

• Ramy do obrazów, luster, grafik itp.  
• 250 wzorów listew

• ART. dla ARTYSTÓW MALARZY  
i KREATYWNEGO HOBBY

• Farby, pędzle, akcesoria

**Szklarstwo**

\*Pod Koroną\* Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wolności 242a,  
tel. (75) 75-503-25 od pon. do piątku 9-17; w sob. nieczynne

**OKNA**  
DRZWI  
**NOWOŚĆ** - OKNA IGLO ENERGY K-0,6  
**DRZWI**  
STAL  
■ STALOWE ■ ALUMINIOWE ■ POKOJOWE ■ WEJŚCIOWE ■ ANTYWŁAMANIOWE ■ P.POŻ  
■ ROLETY ZEWNĘTRZNE ■ BRAMY GARAŻOWE  
**RATY!** MAX II s.c. 58-500 Jelenia Góra,  
ul. Wolności 26of, tel./fax (75) 64-310-17  
www.drutex.com.pl

Teraz taniej nawet do 30 %\*\*

Drzwi Roku  
"3950 zł" (z 4200 zł)

Brama Roku  
"2690 zł" (z 3000 zł)

ul. Wincentego Pola 8,  
58-500 Jelenia Góra  
tel./fax 75/75-333-65  
tel. kom. 693-399-277  
Hörmann - Fan Jelenia Góra  
e-mail: biuro@fan.jgora.pl Autoryzowany Partner Hörmann Polska

**Stolbud**  
Koronea  
**okna&drzwi**  
DREWNO • ALUMINIUM • PCV  
TYLKO U NASI NAJWIĘKSZY WYBÓR DRZWI  
DOSTĘPNYCH OD ZARAZI ZAPRASZAMY!

Nowe kolekcje drzwi!

PROMOCJE  
MONTAŻ  
TRANSPORT  
RATY  
GWARANCJA JAKOŚCI

Drzwi z ościeżnicami regulowanymi w 14 dni!

\*szczegóły u sprzedawcy

**NOWOŚĆ:** Energooszczędne i ciepłe okna Veka

Jelenia Góra | ul. B.Chrobrego 8, tel. 75 644 30 05  
ul. Warszawska 28, tel. 75 644 30 04, 75 764 96 23

... pół Dolnego Śląska  
dowie się o Tobie

Reklama w:

„Nowinach Jeleniogórskich” i legnickim „Tygodniku Regionalnym Konkrety”

**NOWINY**  
jeleniogórskie

**Konkrety**  
TYGODNIK REGIONALNY

szczególne 75 64 24 480, 75 75 247 81

**KREDYT**

Na dowolny cel  
Szybka decyzja  
Niezależnie od BIK  
Niezależnie od wieku  
Już w 15 minut  
Także z komornikiem

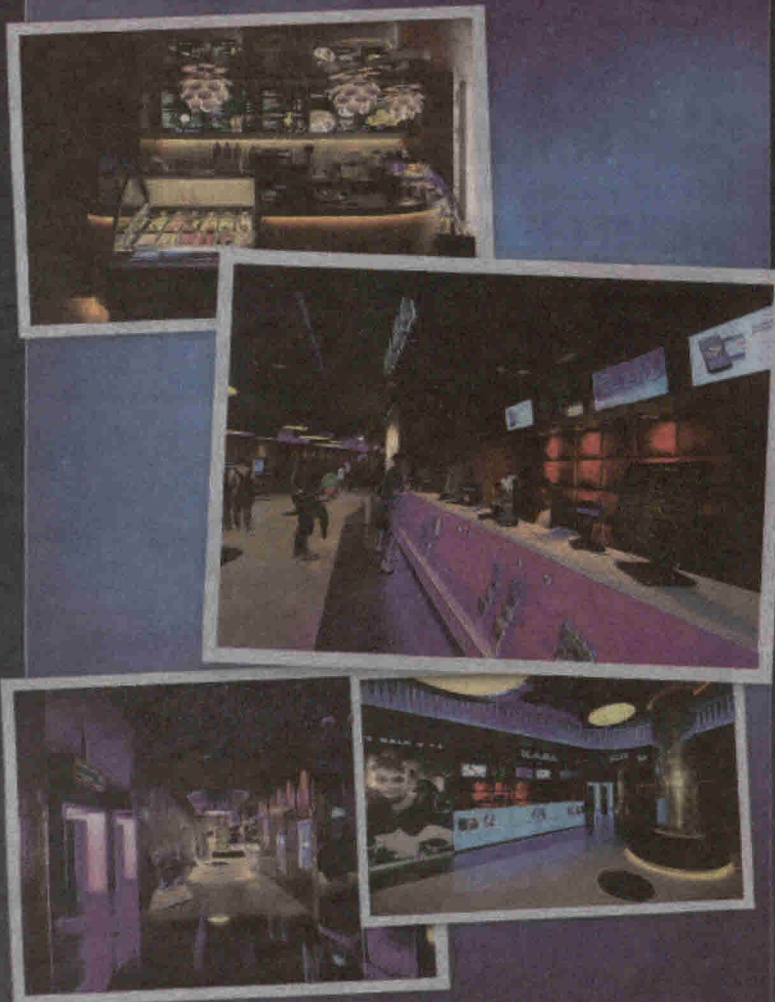
Skutecznie ODDŁUŻAMY! • Szybko KONSOLIDUJEMY!

Jelenia Góra: ul. Sudecka 18, tel. 75 617 10 55, 75 617 10 56  
czynne: pn. - pt. w godz. 9:00-17:00



**HELIOS**

Zapraszamy do kina w Jeleniej Górze!



5 klimatyzowanych sal | ekscytujący repertuar  
premiery filmowe | seanse specjalne  
wygodne fotele oraz dwuosobowe kanapy  
najnowocześniejsza technika kinowa  
kawiarnia z aromatyczną kawą

Kino Helios, Jelenia Góra  
ul. Jana Pawła II 81  
rezerwacja: 73 716 64 19

www.helios.pl

Warto czytać

## Kameralna apokalipsa

**Mędrzec**

**kaźni** Tomasza Kowalskiego to wysmakowana opowieść, która jest jednocześnie ważnym głosem w dyskusji nie tylko o karze głównej, ale o wszelkich zinstytucjonalizowanych formach zabijania i naszym na nie przyzwoleniu.

Wiosna 1939 roku, Paryż. Wojna wisi w powietrzu. Amerykański dziennikarz przyjeżdża, by przeprowadzić wywiad z miejskim katem. Młody człowiek ma w głowie dokładny scenariusz rozmowy. Nie podejrzewa, że w jego planach coś mógłby zmienić starszy pan, który co prawda przez całe lata wykonywał dość krwawą profesję, ale tak naprawdę nie ma pojęcia, czego oczekuje przeciętny czytelnik gazety.

Kameralna apokalipsa w mieszkaniu na trzecim piętrze paryskiej kamienicy uświadamia, że od pytań o źródła powszechnej hipokryzji nie ma ucieczki.

Kim jest autor książki? Tomasz Kowalski urodził się w 1970 roku w Katowicach. Z wykształcenia prawnik. Miłośnik makabry, czarnego humoru i turpizmu. Jego twórczość to często osławianie śmierci przez uśmiech. Nie unika



Tomasz Kowalski

*Monsieur de Paris à la retraite*

SAMEDI DERNIERE le plus célèbre bourreau français a pris sa retraite. Sa place il a succédé directement à son père au poste d'exécuteur et poste qu'il occupa 40 ans durant. Sur une carrière de 54 ans, il prit l'exécution de 395 personnes dont 100...

przy tym tematów poważnych, fundamentalnych, takich jak: sumienie, grzech, kara, miłosierdzie, wiara czy miłość. Kocha życie w miastach. Ich gwar, tętno, pośpiech, architektura, a nade wszystko mieszkający w nich ludzie to najczęstszy bohaterowie opisywanych przez niego historii.

**Mędrzec kaźni**, który ukazał się 17 lutego, to jego „prawie” debiut, bowiem wcześniej Tomasz Kowalski własnym sumptem wydał

już jedną powieść, w niewielkiej ilości egzemplarzy.

**Uwaga!** Dla naszych Czytelników mamy trzy egzemplarze tej właśnie książki. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 75 64 24 480, w poniedziałek, 21 lutego, po godz. 14.00. Warunkiem odbioru książki jest posiadanie aktualnego wydania „Nowin Jeleniogórskich”. Zapraszamy!

### Krzyżówka nr 11

**POZIOMO:** 1. Ma fobię na emigrantów, - 5. Możliwy do zasiania, - 9. Gna po boisku bez zysku, - 10. Bójka z Niną, - 11. Na szczęście wisi, - 14. Wracają w kręgielni, - 17. Klaka nie pomogła, - 18. Odgłos z jachtu, - 19. Napędzana korbą, - 21. Miejsce zwycięzcy, - 23. Skryta promocja, - 28. Działają w zakładach, - 29. Popularne we Włoszech, - 30. Wieczorem nad jeziorem, - 31. Czekasz na nią, jak siedzisz.

**PIONOWO:** 1. Drugi z majem, - 2. W kuchni krawcowej, - 3. Plac z rumem, - 4. Porwał Helenę, - 5. Mokra profesja, - 6. Parzy na plaży, - 7. Sklep dla moli, - 8. Matka od Aniołów, - 12. Kamienna wystawa, - 13. Lata w księgach, - 15. Irlandzka tkanina, - 16. Napisany przez Cygana, - 20. Badanie z rozbieraniem, - 21. Miarka pietruszki, - 22. Czyha na złodzieja, - 24. Dumne kuraki, - 25. W dorobku Lady Pank, - 26. Świeci z ranka, - 27. Do niego poszedł płaszcz i kapelusz babci.

(rap)

W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Do wygrania książka Williama Dalrymple: „Miasto dżinów”. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dziesięć dni od daty ukazania się numeru.

Odpowiedzi do krzyżówki nr 9

**POZIOMO:** obrońca, protestant, odważnik, Cisna, szpik, Lucyna, Rambo, kielbie, dozorca, tokaj, zeskok, bilet, smola, rozterki, posiadłość, insekty. **PIONOWO:** traszki, remik, stangret, otok, rywal, centy, układy, ciotek, smoki, ciocia, odjemnik, kozera, czeluść, sezon, korek, błędy, lipy.

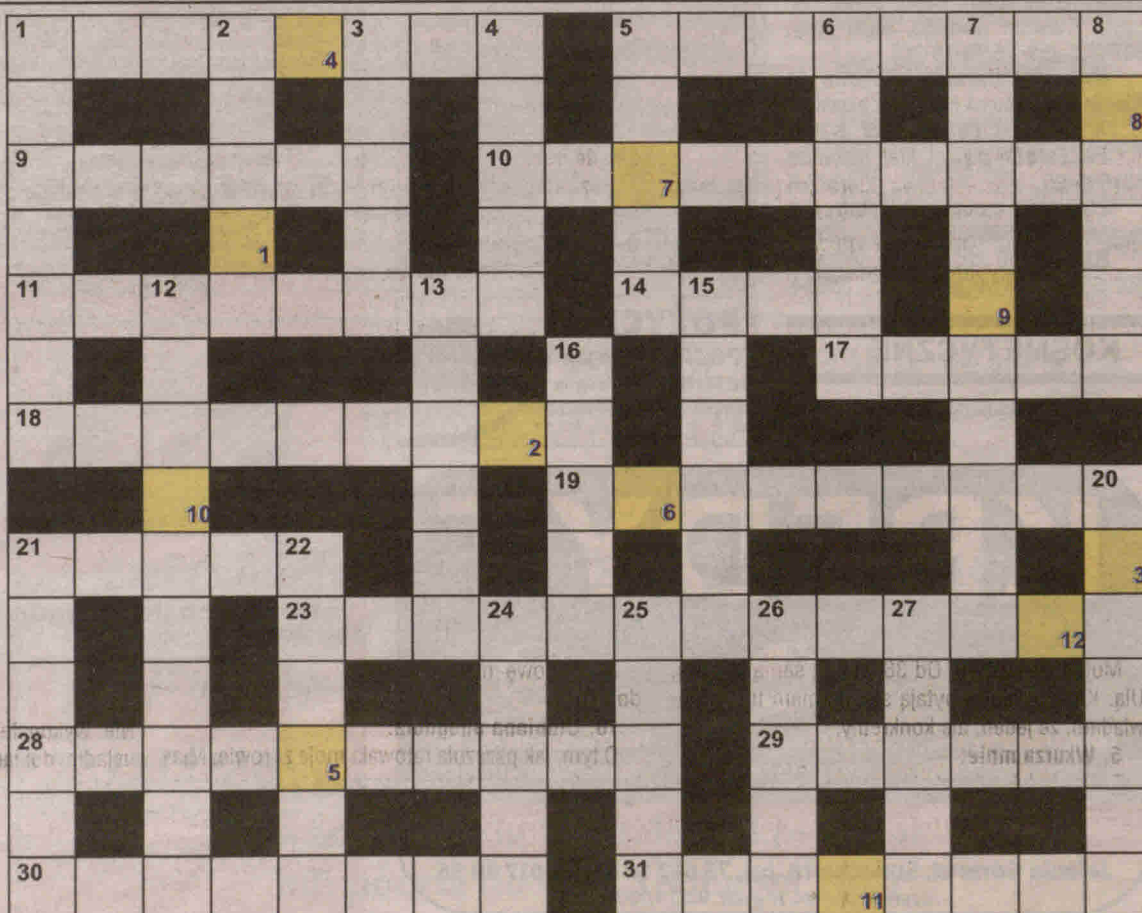
Rozwiązanie krzyżówki nr 9

**NARCIARZE NA START**

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 9 książkę Konrada Czerskiego: „Donikąd” otrzymuje Stanisław Aleszkiewicz z Jeleniej Góry. Prosimy o kontakt z redakcją.

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12

KUPON NR 11





## JELEN SALONOWY



**Maria Elżbieta Bryll**, właścicielka jeleniogórskiej Galerii Prinz, została obdarowana szczególnym obrazem. Zaprzyjaźniony z galerią artysta, Jaś Łozowski, stworzył pracę, którą nazwał „ostatnia deska ratunku”. W ramce, na kawałku deski umieścił oryginalne 100 zł.

- Przywiózł mi tę pracę w prezencie, na otarcie łez i w celu konkretnej pomocy. Nie on jeden wie, jak ciężko w Jeleniej Górze utrzymać galerię. I muszę przyznać, już niejedną raz miałam ochotę rozbić szybę - mówi Maria Bryll.

Póki co, obraz wisi na ścianie w Galerii Prinz. (3)



- Kamilko! Jesteś wielka. Pełen szacun. Jesteś superdziewczyną i narciarską radością - takie słowa dedykowano 17-letniej **Kamili Boczkowskiej**. Zawodniczka z klubu Karkonosze SZ, wzorowa uczennica karpackiego SMS-u (średnia ocen 5,5) wspaniale debiutowała w jubileuszowym, 40. Biegu Piastów (pierwsza Polka na dystansie 50,5 km). - Pierwszy raz w życiu „zaliczyłam” więcej niż 30 km. Jestem zadowolona z siebie, niesamowite przeżycie - podkreśliła Kamila. Narciarzy i kibiców zaskoczył w Jakuszycach sposób potraktowania naszej najlepszej biegaczki. Nie została w żaden sposób uhonorowana. Organizatorzy zapomnieli ją nagrodzić nawet drobnym upominkiem. Za jedyną formę wyróżnienia następczyni Justyny Kowalczyk można uznać poświęcony tej sprawie radiowy felieton redaktora Rodziewicza. Jak na całe nagrodowe zamieszanie zareagowała Kamila? Miłym uśmiechem i deklaracją, że za rok w BP znów... wystartuje. (5)

Osiem lat temu wolontariuszka **Kaja Angelika Sznajdrowicz** rozpoczęła życiową przygodę z Biegiem Piastów i z nartami biegowymi. Magister turystyki i rekreacji po AWF Wrocław, po raz pierwszy aż przez dziewięć dni pełniła funkcję wicekomandora 40. Biegu Piastów. Tylko nam Kaja zdradziła, co robi po etatowej „zimówce” Podróżuje po świecie. Latem 2015 autostopem

Chin, ciałą do Pekinu. Wróciła do kraju po ponad miesiącach. W tym roku Kaja zamierza zwiedzać

Australii i Nowej Zelandii. Znów w roli autostopowiczki. - Nowych wrażeń, szalonych przygód i mnóstwa atrakcji na pewno mi nie zabraknie - cieszy się młoda jeleniogórzanka. (5)

## Horoskop

**BARAN**  
21 III - 20 IV

Zamiast narzekać na finanse, poszukaj sobie dodatkowego zajęcia. Sympatyczna znajomość powoli przetrąca się na związek, na jaki czekałeś.

**BYK**  
21 IV - 21 V

Spodziewaj się pochlebstw, ale przyjmuj je z dystansem. Tydzień może być przełomowy - oszczędzaj energię i przygotuj się na niespodzianki.

**BLIŹNIĘTA**  
22 V - 21 VI

Dobra zawodowa passa nie opuści Cię i tym razem. Licz się jednak z tym, że stworzone iluzje niebawem ktoś rozwieje. Przygotuj się na porażkę, ale tym razem wyciągnij wnioski.

**RAK**  
22 VI - 22 VII

Nawet jak nie planujesz żadnego flirtu, warto trochę o sobie zadbać. Pierwsze wrażenie jest ważne, a przypadkowa znajomość warta zachodu.

**LEW**  
23 VII - 22 VIII

Wszelkie Twoje obawy zostaną rozwiązane jednym drobnym cięciem, musisz jednak pamiętać, aby przestrzegać ustalonych reguł, inaczej będą kłopoty.

**PANNA**  
23 VIII - 22 IX

Wydawać by się mogło, że nic nie zmąci Twojej pogody ducha, ale... Wróć odsunięte sprawy domowe, a ostra wymiana zdań wcale niczego nie rozwiąże.

**WAGA**  
23 IX - 22 X

Możesz stać się zarzewiem poważnego konfliktu, więc jeśli nie masz planu, nie wychodź na pierwszą linię. Na horyzoncie trochę gotówki, ale i sporo pracy.

**SKORPION**  
23 X - 22 XI

Nie opieraj swoich najbliższych planów na obietnicach znajomych - nic z tego nie wyjdzie. Tylko Twoja własna praca i determinacja gwarantuje sukces.

**STRZELEC**  
23 XI - 21 XII

Najlepsza pora na podjęcie działań - sporo zaległych spraw zaczniesz wchodzić Ci na głowę i bez dobrego planu możesz mieć duże problemy organizacyjne.

**KOZIOROŻEC**  
22 XII - 20 I

Popijanie wina w miłym towarzystwie jest dość przyjemne - wykorzystaj sytuację i wyrzuć z siebie to, co gryzie. Takie oczyszczenie jest Ci teraz bardzo potrzebne.

**WODNIK**  
20 I - 20 II

Bliska osoba potrzebuje motywacji - pokaż, że Ci na niej zależy. Nie lekceważ drobnych dolegliwości zdrowotnych i przygotuj się na ważne finansowe decyzje.

**RYBY**  
20 II - 20 III

Dużo nerwów i nieporozumień w pracy i w domu. Optymalnym wyjściem byłby wyjazd, ale na to Cię nie stać. Na pocieszenie, pod koniec tygodnia, drobna gratyfikacja.

(ep)

## Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: **Miroslaw Sobociński**

Zajęcie: pracował jako dyżurny ruchu PKP, był kinooperatorem w kinie „Lot”, a także ochroniarzem. Od sześciu lat pracuje w branży pszczelarskiej, prowadzi „sklep miodowy” - jest pasjonatem pszczelarstwa.

## 1. Mieszkam tu, bo:

Do Jeleniej Góry przyjechałem w 1978 roku. Za żoną. Góry zaakceptowałem, ale nie przyzywałem się do nich. Pochodzę z Pomorza i nadal tęsknię za morzem.

## 2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałem:

W szkole pasjonował mnie świat przyrody i geografii - niezwykle barwny i różnorodny. Te lekcje pobudzały moją wyobraźnię, pomagały w malowaniu, do czego miałem zdolności. Ale mój ojciec nie zgodził się, abym kształcił się w kierunku plastycznym. Wybrał dla mnie technikum mechaniczne, które zupełnie rozniżyło się z moimi zainteresowaniami.

## 3. Ten pierwszy raz:

Bardzo wcześnie wyprowadziłem się z domu. Zaliczyłem etap tułaczki. I wtedy rękę podał mi wujek - zafundował kurs prawa jazdy. Te pierwsze jazdy motocyklem i samochodem były dla mnie wielkim przeżyciem, ucieczką od trudnego i szarego życia. Do dziś jazda samochodem jest dla mnie przygodą i relaksem w chwilach trudów fizycznych i psychicznych.

## 4. Przebieg życia:

Moje małżeństwo. Od 38 lat z tą samą kobietą. Ulą. Kiedy znajomi pytają się, ile mam uli, odpowiadam, że jeden, ale konkretny.

## 5. Wkurza mnie:

To, że ludzie narzekają na swoje życie. Dołączają wtedy siebie i innych. Ja biorę wzór z mojej 80-letniej ciotki, która jeździ samochodem jak rajdowiec, jest bystra, ma zawsze zrobioną fryzurę,

a uśmiech stale gości na jej twarzy. Nawet, jak jest w życiu trudniej, nie lubię narzekać.

## 6. W życiu nie umiem się obejść bez:

Bez samochodu i morza. Przyznaję, z papierosami też trudno mi się rozstać.

## 7. Gdybym dostał 100 tys. zł...

Moje mieszkanie wymaga remontu. Samochód też. Jeżdżę samochodem renault safrane z 1994 roku. Nie wymienilibym go na żadne inne auto. Wystarczyłby gruntowny szlif i cieszyłbym się tym, co mam.

## 8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłbym...

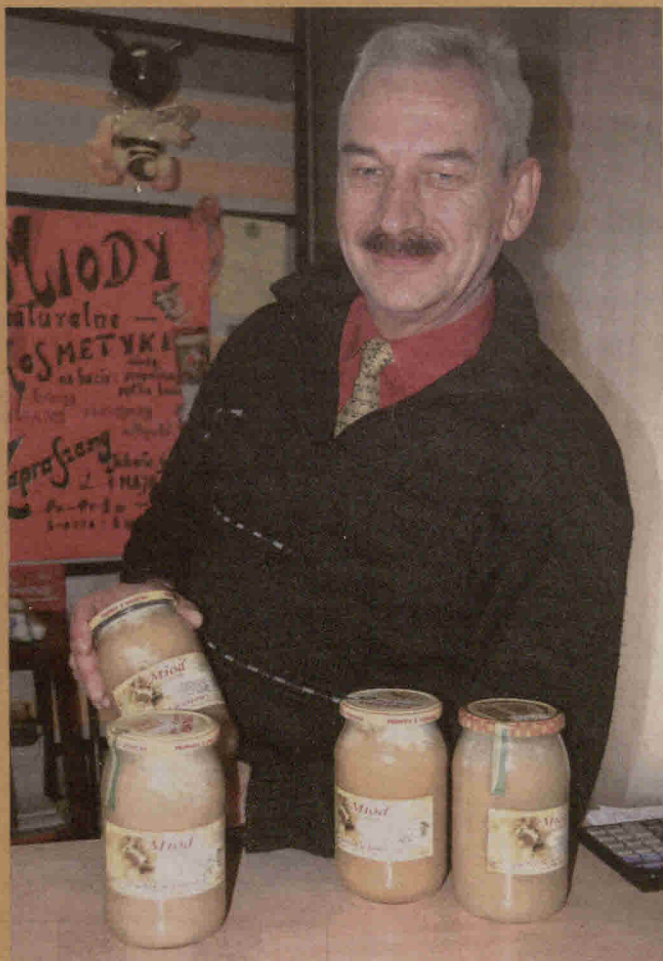
Nie znałem osoby - autorytetu w dzieciństwie. I tak zostało do dziś.

## 9. Za późno na...

Na budowę małego białego domku.

## 10. Ulubiona anegdota:

O tym, jak pszczoła ratowała moje zdrowie. Miałem wówczas problemy z drgającą jedną powieką. Kiedy z żoną siedzieliśmy w pasiece u zaprzyjaźnionych pszczelarzy, w pewnym momencie widzę: prosto na mnie leci pszczoła. Sparaliżowało mnie.



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Nie wykonałem żadnego ruchu ręką. Pszczoła usiadła dokładnie na tej powiece oka, z którą miałem problemy, i wbiła żądło. Pewnie, że bolało, a i strachu się najadłem. Ale od tamtej pory... dolegliwość ustąpiła radykalnie.

MPP





# POŻEGNANIE Z ZIMĄ

ZABIERZ **VOLVO** NA WIOSENNY PRZEGLĄD.  
TERAZ JUŻ OD **800 ZŁ**.

Jeśli posiadasz trzyletnie lub starsze Volvo, to już dziś możesz skorzystać z wyjątkowej wiosennej oferty obejmującej: obsługę serwisową, olej Castrol Edge Professional A5 0W-30 oraz wymianę filtrów i świec zapłonowych.

Pożegnaj zimę i umów się na wizytę w Autoryzowanym Serwisie Volvo.

**Oferta ważna do końca marca 2016 roku.**

VOLVO REKOMENDUJE OLEJE



W zależności od wersji silnika zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 4,5 do 8,4 l/100 km, emisja CO<sub>2</sub> od 117 do 197 g/km.  
Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji na: [www.volvocars.pl](http://www.volvocars.pl)

**V-Motors Sp. z o.o.**  
Autoryzowany Dealer Volvo

ul. Legnicka 69A  
59-300 Lubin

T: 76 74 59 600  
[www.vmotors.dealervolvo.pl](http://www.vmotors.dealervolvo.pl)